

Biuletyn Prawa Karnego nr 11/08

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

SPIS TREŚCI

1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA	5
1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP	5
1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH	5
1.2.1. Znaczenie określeń „przemoc” i „gwałt na osobie”	5
1.2.2. Charakter instytucji ścigania na wniosek; Wniosek o ściganie osoby najbliższej; Prawomocność części wyroku a uniewinnienie lub umorzenie postępowania; Zmiana stosunku do oskarżonego w trakcie postępowania i jej konsekwencje	8
1.2.3. Udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej	12
1.2.4. Pojęcie „gwałt na osobie”; Wykładnia prawa; Specyfika języka prawniczego; Znaczenie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego	13
1.2.5. Pojęcia „przemoc wobec osoby” i „gwałt na osobie”	20
1.2.6. Udział biegłego tłumacza w rozprawie a prawo oskarżonego do obrony	22
1.2.7. Konsekwencje zastosowania konstrukcji zbiegu przestępstw	23
1.2.8. Sposób oceny dowodów	25
1.2.9. Obowiązywanie zakazu prowadzenia pojazdów; pojęcie „osoby nie mającej uprawnień” w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. i art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy Prawo o ruchu drogowym	28
1.2.10. Ograniczona poczytalność jako element strony podmiotowej czynu	30
1.2.11. Warunki uwzględnienia przez sąd wniosku o dobrowolne poddanie się karze	32
1.2.12. Charakter przestępstwa fałszerstwa dokumentu a warunkowe umorzenie postępowania	33
1.2.13. Ciąg przestępstw a wymiar kary	35
1.2.14. Kompetencje funkcjonariuszy Straży Miejskiej	36
1.2.15. Zmiana zagrożenia ustawowego i jej konsekwencje	37
1.2.16. Określanie stopnia społecznej szkodliwości czynu	39
1.2.17. Istota „sprzeczności w treści orzeczenia”; Prostowanie omyłek pisarskich i rachunkowych w orzeczeniu	41
1.2.18. Znaczenie wniosku skazanego zawierający krytykę postępowania dotychczasowego adwokata; Forma informacji o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania	42
1.2.19. Usuwanie braków formalnych kasacji	45
1.2.20. Zaniechanie przez pełnomocnika czynności związanej z zaskarżeniem orzeczenia i jego konsekwencje	46
1.2.21. Naruszenie obowiązków obrońcy przez obrońcę z urzędu	47
1.2.22. Objęcie skazanego leczeniem a wznowienie postępowania	48
1.2.23. Przedawnienie karalności przestępstw skarbowych; Określanie długu celnego; Podatki a należności celne; Podstawy kasacji	49
1.2.24. Moment wniesienia kasacji jako przeszkoda do jej rozpoznania	55
1.2.25. Zdolność do rozpoznania określonego stanu własnej osoby	56

1.2.26.	<i>Wymiar kary za przestępstwo popełnione za granicą; Granice kary pozbawienia wolności</i>	58
1.2.27.	<i>Spoleczna szkodliwosc a wypadek mniejszej wagi</i>	59
1.3.	ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO	61
1.3.1.	<i>Znikomy stopień społecznej szkodliwosci czynu</i>	61
1.3.2.	<i>Znikomy stopień społecznej szkodliwosci czynu a umorzenie postępowania; Przyczynienie się pokrzywdzonego a ocena społecznej szkodliwosci czynu</i>	63
1.3.3.	<i>Charakter katalogu elementów wpływających na ocenę społeczną szkodliwosci czynu</i>	65
1.3.4.	<i>Ocena okolicznosci związanych z miarkowaniem stopnia społecznej szkodliwosci czynu</i>	67
1.3.5.	<i>Znaczenie art. 115 § 2 k.k.; Subiektywne przekonanie pokrzywdzonych a kwestia zawinienia oskarżonego</i>	69
1.4.	ZAGADNIENIA PRAWNE	71
1.4.1.	<i>Prawnokarne granice ochrony życia człowieka</i>	71
1.4.2.	<i>Sposób obliczania biegu okresu odroczenia wykonania kary</i>	71
1.4.3.	<i>Sposób obliczania biegu okresu odroczenia wykonania kary</i>	72
1.4.4.	<i>Dopuszczalność ukarania osoby pozbawionej wolności karą pozbawienia wolności przewidzianą w Prawie o ustroju sądów powszechnych</i>	73
1.4.5.	<i>Możliwość orzekania przypadku pojazdu mechanicznego na podstawie art. 44 § 2 k.k. w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.</i>	73
1.4.6.	<i>Przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności w rozumieniu art. 155 k.k.w.</i>	73
1.4.7.	<i>Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie</i>	74
1.4.8.	<i>Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie</i>	74
1.4.9.	<i>Postanowienie sądu rejonowego – wydziału grodzkiego w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego jako postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku</i>	75
1.4.10.	<i>Przestępstwo zezwolenia na przekroczenie zatwierdzonego w planie łowieckim pozyskania zwierzyny</i>	75
1.4.11.	<i>Relacja pojęć „gwałt na osobie” i „przemoc” w Kodeksie karnym i Kodeksie wykroczeń</i>	76
1.4.12.	<i>Odpowiedzialność współnika spółki cywilnej jako sprawcy za przestępstwa (wykroczenia) skarbowe określone w art. 56 § 2, art. 61 § 1 i 3 k.k.s.</i>	76

2.	ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO	77
2.1.	WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO	77
2.1.1.	<i>Skarga konstytucyjna Jerzego W. dotycząca prawa prasowego – autoryzacji wypowiedzi (sygn. akt SK 52/05)</i>	<i>77</i>
2.1.2.	<i>Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczący zakresu swobody organów administracji publicznej w podjęciu decyzji o zniszczeniu cywilnego statku lotniczego (sygn. akt K 44/07)</i>	<i>79</i>
2.1.3.	<i>Pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie IX Wydział Grodzki dotyczące postępowania karnego w trybie przyspieszonym (sygn. akt P 30/07)</i>	<i>80</i>
2.1.4.	<i>Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Legionowie II Wydział Karny dotyczące przedawnienia karalności (sygn. akt P 32/06)</i>	<i>82</i>
2.2.	WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO	83
2.2.1.	<i>Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący przestępstwa pomówienia narodu polskiego (sygn. akt K 29/08)</i>	<i>83</i>
2.2.2.	<i>Skarga konstytucyjna Wojciecha S. dotycząca możliwości zastosowania aresztu tymczasowego w wyniku rozpatrzenia przez sąd okręgowy zażalenia prokuratury na postanowienie sądu rejonowego (sygn. akt SK 46/08)</i>	<i>83</i>
2.2.3.	<i>Skarga konstytucyjna Przedsiębiorstwa Handlowego "Paxer" dotycząca orzeczenia przepadku rzeczy (sygn. akt SK 50/08)</i>	<i>84</i>
2.2.4.	<i>Skarga konstytucyjna Henryka H. dotycząca ustawowego określenia przesłanek odpowiedzialności karnej (sygn. akt SK 52/08)</i>	<i>84</i>
2.2.5.	<i>Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu Wydział VI Grodzki dotyczące odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe albo wykroczenie skarbowe (sygn. akt P 90/08)</i>	<i>84</i>
3.	LEGISLACJA	85
3.1.	AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO	85
3.1.2.	<i>Wchodzą w życie:</i>	<i>85</i>
3.2.	PRACE LEGISLACYJNE RZĄDU	85
3.3.	PRACE LEGISLACYJNE SEJMU I SENATU RP	88
3.3.1.	<i>Sejm</i>	<i>88</i>
3.3.2.	<i>Senat</i>	<i>101</i>
6.	PRZEGLĄD KSIĄŻEK I CZASOPISM	103
6.1.	PRZEGLĄD KSIĄŻEK	103
6.2.	PRZEGLĄD CZASOPISM	103

dując ubytek skóry na lewym przedramieniu, to jest obrażenia, które nie spowodowały naruszenia czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne w rozmiarze powyżej 6 miesięcy, czym wypełnił ekspozycję art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.,” i za to skazał go na karę 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego i w apelacji zarzucił „obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

– art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. poprzez uznanie, iż oskarżony popełnił przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i użył przemocy wobec osoby w postaci, która uzasadnia przypisanie mu popełnienia przestępstwa rozboju z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego – podczas gdy wniosek taki nie znajdował potwierdzenia w całości zgromadzonego materiału dowodowego, który pozwala przypisać oskarżonemu jedynie wykroczenie z art. 119 k.w. i przestępstwo z art. 157 § 3 k.k.

– art. 424 § 1 k.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku rozważań prawnych w zakresie intensywności używanej przez oskarżonego siły i możliwości zakwalifikowania jej jako przemoc w rozumieniu art. 280 § 1 k.k.

– błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony użył względem osoby pokrzywdzonej przymusu o dużym stopniu intensywności, jaki był konieczny dla przełamania jej oporu i doprowadzenie do stanu bezbronności oraz, że umyślnie spowodował u niej lekkie uszkodzenie ciała, co nie znajdowało uzasadnienia w zaprezentowanym na rozprawie materiale dowodowym i dlatego wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego na czyn wypełniający znamiona wykroczenia określonego w art. 119 § 1 k.w. oraz występkę z art. 157 § 3 k.k., a co za tym idzie wymierzenie mu odpowiednio łagodniejszej kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. IV Wydział Karny”.

Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 10 lipca 2007 r., sygn. akt II AKa 119/07 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od tego orzeczenia Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego art. 280 § 1 k.k. – które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku – poprzez wadliwą kontrolę instancyjną, w następstwie czego dokonanie wadliwej subsumcji normy prawnej i zaakceptowanie dowolności rozumowania Sądu I instancji i błędnych wniosków, że zachowanie skazanego charakteryzowało się użyciem siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla zdrowia, mimo, iż – popchnięcie pokrzywdzonej i nikłe natężenie użytej siły fizycznej przez skazanego oraz wartość zagarniętego mienia dają podstawę do zakwalifikowania jako wykroczenie z art. 119 k.w.

2. rażące naruszenie przepisów postępowania – przepisu art. 457 § 3 k.p.k. przez brak ustosunkowania się do zarzutu apelacji, iż czyn P. C. winien być zakwalifikowany jako wykroczenie – przy uwzględnieniu znamion „przemocy” bądź „gwałtu” na osobie

i dlatego wniósł, o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Apelacyjny w Ł. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej jako oczywiście bezzasadnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Sąd pierwszej instancji uznał, że użycie przez oskarżonego przemocy wobec T. S. polegało wyłącznie na „pchnięciu jej na ścianę budynku oraz szarpaniu”. Ustalenie to poczynione zostało w oparciu o zeznania pokrzywdzonej, która konsekwentnie twierdziła, że sprawca podbiegł do niej od tyłu i od razu pchnął ją na ścianę budynku, a następnie szarpał za torbę”. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonej potwierdził oskarżony, który podał, że widząc idącą samotnie ulicą pokrzywdzoną uznał, iż jest to dobra okazja, by ukraść jej torebkę i dlatego, gdy T. S. podeszła do klatki bloku, podbiegł do niej i od tyłu chwycił za pasek torby, a następnie posiadany nożem przeciął ten pasek i zaczął uciekać”.

Z powyższego wynika, że działanie oskarżonego skierowane było głównie na rzecz – na torbę pokrzywdzonej, a nie na nią samą, a że tak właśnie było, najdobitniej świadczą zeznania T. S. składane bezpośrednio po czynie, gdy podawała, że oskarżony „cały czas szarpał się z tą moją torbą”. Tak więc zachowanie P. C. wobec T. S. było bez wątpienia zachowaniem jawnym i wyzywającym, obliczonym na jej zaskoczenie, w chwili zaboru w celu przywłaszczenia torby, z jednoczesnym zastosowaniem przemocy nie stanowiącym gwałtu, a więc była to klasyczna kradzież szczególnie zuchwala z art. 208 k.k. z 1969 r.

Rezygnacja w aktualnie obowiązującym Kodeksie karnym z przestępstwa kradzieży szczególnie zuchwalej oraz fakt, że w kodyfikacji z 1997 r. zrezygnowano w art. 280 § 1 k.k. i w art. 281 z pojęcia „gwałtu na osobie”, który występował w art. 210 k.k. z 1969 r. na rzecz „przemocy wobec osoby” nie spowodowała, jak stwierdził to w uzasadnieniu swego orzeczenia sąd odwoławczy konieczności szerokiej interpretacji sformułowania „przemocy” i w następstwie tego uznanie, że każde użycie przemocy, w tym naruszenie nietykalności jest rozbojem.

Dokonywane po roku 1997 r. kolejne zmiany karnego prawa materialnego, a w tym wykreślenie § 2 przepisu art. 130 k.w. i odstąpienie od wykreślenia, a nawet od nowelizacji § 3 art. 130 k.w. świadczą jednoznacznie o celowości działań ustawodawcy, który świadomie pozostawił rozróżnienie pojęć „gwałt na osobie” i „przemoc wobec osoby”.

Ze zróżnicowaniem tym wiąże się nierozdzielnie kwestia szczegółowej interpretacji czynności wykonawczej, w postaci „gwałtu na osobie” jako charakteryzującej się takim natężeniem przemocy, który stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia.

Dlatego też skład orzekający w niniejszej sprawie uznał, że znaczenie normatywne określeń „gwałt na osobie” zawarte w art. 130 § 3 k.w. i „przemoc wobec osoby” użyte w art. 280 § 1 k.k. nie są tożsame, a to powoduje, że wyłączenie stosowania art. 119 § 1 k.w. na zasadzie określonej w art. 130 § 3 k.w. nie odnosi się do kradzieży rzeczy o wartości nieprzekraczającej 250 zł, jeżeli kradzież ta połączona była z użyciem przemocy o natężeniu, które nie osiągnęło gwałtu na osobie. Takie stanowisko przesądza, że do wypełnienia znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. dochodzi zawsze- niezależnie od wartości rzeczy podlegającej kradzieży, gdy w połączeniu z nią, następuje użycie przemocy wobec osoby o stopniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia, a w wypadku innej formy tej przemocy wtedy, gdy wartość zabranej rzeczy przekracza kwotę 250 zł.

Powyższe przesądza, że skład orzekający w niniejszej sprawie nie podziela twierdzeń zawartych w uchwale siedmiu sędziów z dnia 30 czerwca 2008 r. (I KZP 10/08, OSNKW 2007, z. 7., poz. 53) zaś w pełni aprobuje argumentację zawartą w uchwale z dnia 21 marca 2007 r. (I KZP 39/06, OSNKW 2007, z. 4, poz. 30) w uzasadnieniu zdania odrębnego sędziego SN W. Kozielowicza do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. (I KZP 10/08) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r., sygn. akt II KK 301/07 (niepublikowany).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że w wyniku błędnej interpretacji znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k., w zestawieniu z treścią unormowania art. 130 § 3 k.w., doszło do rażącego wadliwego zastosowania przepisu prawa materialnego w odniesieniu do czynu

przypisanego P. C., bowiem czyn ten, w świetle jego opisu i poczynionych w jego przedmiocie ustaleń faktycznych, należało zakwalifikować nie jako przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., lecz wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Stwierdzenie tego faktu nakazuje uznać skuteczność zarzutu kasacyjnego, a w następstwie tego, uchylene zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Lektura zaskarżonego orzeczenia ponadto dowodzi, że sąd odwoławczy chcąc utrzymać zaskarżony wyrok w mocy, dokonał – przy braku środka odwoławczego na niekorzyść – nowych, własnych ustaleń faktycznych „znaczna siła, wiek, stan zdrowia, zaskoczenie stwarzające realne zagrożenie dla zdrowia pokrzywdzonej” a następnie posługując się wnioskowaniem wypowiedział się, że „zachowanie oskarżonego było niebezpieczne dla życia pokrzywdzonej”. Takie procedowanie prowadzące do zmiany zakresu ustaleń faktycznych, i to w szalenie istotnym elemencie – ustalenia stopnia użycia siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia – było oczywiście niewłaściwe i ono również uzasadniało decyzję o uchyleniu zaskarżonego kasacją orzeczenia.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.2. Charakter instytucji ścigania na wniosek; Wniosek o ściganie osoby najbliższej; Prawomocność części wyroku a uniewinnienie lub umorzenie postępowania; Zmiana stosunku do oskarżonego w trakcie postępowania i jej konsekwencje

przepisy: art. 442 § 1 k.p.k., art. 186 § 1 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

hasła: Podstawy bezwzględne środków odwoławczych; Przesłanki procesu; Dowody

Wyrok z dnia 27 sierpnia 2008 r., II KK 56/08

Teza:

1. Instytucja ścigania pewnych przestępstw na wniosek ma charakter procesowy a nie materialnoprawny, brak wniosku od uprawnionej osoby uniemożliwia tylko prowadzenie postępowania a nie przesądza o braku przestępności czynu.
2. Jeśli wniosek jest instytucją o charakterze przede wszystkim procesowym, to chwilą istotną dla ustalenia, czy sprawca przestępstwa jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, jest nie tylko chwila popełnienia przestępstwa lub stwierdzenia, kto jest jego sprawcą, ale także chwila ewentualnego powstania stosunku rodzinnego związanego z pojęciem osoby najbliższej, także po popełnieniu przestępstwa, również już w toku postępowania, byle by przed jego prawomocnym zakończeniem.
3. Stan prawomocności części wyroku ma wobec treści art. 442 § 1 zdanie drugie k.p.k. charakter względny (relatywny), nie stoi bowiem na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania.
4. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy zmianą sytuacji faktycznej powodującej, że dochodzi do ustalenia, że zarzucany czyn ścigany jest na wniosek, a zmianą sytuacji prawnej w wyniku nowelizacji ustawy karnej, w wyniku której przestępstwo ścigane przed zmianą przepisów z urzędu, stało się po tej zmianie ścigany na wniosek.
5. W art. 186 § 1 k.p.k. ustawodawca wskazał końcowy w toku postępowania termin do złożenia oświadczenia, że osoba uprawniona chce skorzystać z prawa do odmowy złożenia zeznań. Należy to zrobić nie później niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym. (...) W razie ustalenia w toku postępowania sądowego dotyczącego przestępstw względnie wnioskowych, że sprawca przestępstwa stał się dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, także poprzez powstanie stosunku powinowactwa, koniecznym jest zwrócenie się do pokrzywdzonego o oświadczenie, czy składa wniosek o ściganie, w razie zaś braku wniosku

sku, postępowanie należy umorzyć. Zaniechanie tych działań stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się częściowo zasadna.

Wskazana przez obrońcę w kasacji bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wiąże się z treścią art. 17 § 1 k.p.k. Przepis ten zawiera katalog ujemnych – negatywnych przesłanek procesowych. Ich wystąpienie powoduje, że, jak stanowi art. 17 § 1 in principio k.p.k., nie wszczyna się postępowania a w przypadku, gdy postępowanie wszczęto, należy je umorzyć. Przesłankami procesowymi są określone stany (sytuacje), z którymi prawo karne procesowe łączy dopuszczalność albo niedopuszczalność postępowania. Wśród ujemnych przesłanek wymienionych w art. 17 § 1 k.p.k., a więc przesłanek powodujących niedopuszczalność postępowania, znajduje się w punkcie 9 brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.

Złożenie przez osobę uprawnioną wniosku o ściganie w przypadku przestępstw wnioskowych, stanowi przesłankę, która musi istnieć, aby postępowanie było dopuszczalne, inaczej rzecz ujmując, brak wniosku stanowi przeszkodę procesową (zob. M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1973 r., s. 405 – 406).

Wniosek o ściganie warunkuje zatem byt procesu karnego. Brak wniosku powoduje, że postępowanie jest niedopuszczalne i ustawodawca zakazuje jego wszczęcia, jeżeli sytuacja ta występuje i jest znana organowi procesowemu jeszcze w stadium przed wszczęciem postępowania. Jeżeli jednak postępowanie zostało już wszczęte, to konieczne jest jego umorzenie niezwłocznie, gdy brak wniosku, czyli sytuacja powodująca niedopuszczalność postępowania zostanie ujawniona albo, jeżeli zaistnieje w toku procesu. Jeżeli to nie nastąpiło i odbył się proces, w efekcie którego wydano wyrok, to musi on być uchylony, a postępowanie umorzone. Brak wniosku o ściganie stanowi przeszkodę procesową powodującą w przypadku wydania orzeczenia kończącego postępowanie, że jest ono obarczone jedną z bezwzględnych przyczyn odwoławczych (zob. Z. Muras: Bezwzględne przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym, Toruń 2004 r., s. 126 i 162).

Uznać trzeba, że w razie wszczęcia postępowania mimo braku wniosku, już w stadium postępowania sądowego wniosek występuje jako warunek kontynuacji postępowania wszczętego z urzędu. W takiej sytuacji postępowanie może być unicestwione, gdy uprawniony podmiot wniosku nie składa, wniosek staje się wtedy faktycznie "zezwoeniem" tego podmiotu na kontynuowanie postępowania sądowego. Organ procesowy ma obowiązek uzyskania wniosku od momentu ustalenia, że dany czyn jest ścigany na wniosek (zob. J. Grajewski, Ściganie na wniosek w polskim prawie karnym, Gdańsk 1982 r., s. 79).

Często dokonuje się to w momencie skonkretyzowania osoby podejrzanej. Sytuacja taka może jednak wystąpić, tak jak w rozpoznawanej sprawie, z chwilą powstania powinowactwa.

Jedno z przypisanych R. J.W. przestępstw, przestępstwo kradzieży z włamaniem z art. 279 k.k., jest przestępstwem względnie wnioskowym, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego wtedy, gdy kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej.

Osoba sprawcy, a właściwie rodzaj relacji pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym a nie rodzaj przestępstwa, decyduje o oddaniu inicjatywy ścigania w ręce pokrzywdzonego. Bezwzględne ściganie osoby najbliższej łączyłoby się niejednokrotnie z dalszymi przykrościami dla pokrzywdzonego (jak się wydaje świadczy o tym w rozpoznawanej sprawie treść złożonego do akt oświadczenia Danuty Krukowskiej). Państwo rezygnuje więc w określonych w ustawie przypadkach z realizacji normy prawa materialnego w momencie ustalenia szczególnego stosunku łączącego sprawcę z pokrzywdzonym, jeżeli ten nie wyraża zainteresowania ściganem." (zob. J. Grajewski, op. cit., s. 16).

Uznać zatem należy, że instytucja ścigania pewnych przestępstw na wniosek ma charakter procesowy a nie materialnoprawny, brak wniosku od uprawnionej osoby uniemożliwia tylko prowadzenie postępowania a nie przesądza o braku przestępności czynu. Przyjąć trzeba, że brak wniosku osoby uprawnionej uniemożliwia nie tylko wszczęcie postępowania, ale także jego prowadzenie, aż do prawomocnego zakończenia. Wskazuje na to treść art. 17 § 1 k.p.k., który nakazuje w razie wystąpienia wymienionych w nim przesłanek, nie wszczynać postępowania a wszczęte umorzyć. Pośrednio wskazuje na to również możliwość cofnięcia wniosku w określonych sytuacjach, które to cofnięcie może powodować umorzenie postępowania. Złożenie wniosku dopiero w toku postępowania sądowego, nawet w toku postępowania odwoławczego, umożliwia przy tym dalsze prowadzenie postępowania.

Jeśli wniosek jest instytucją o charakterze przede wszystkim procesowym, to chwilą istotną dla ustalenia, czy sprawca przestępstwa jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, jest nie tylko chwila popełnienia przestępstwa lub stwierdzenia, kto jest jego sprawcą, ale także chwila ewentualnego powstania stosunku rodzinnego związanego z pojęciem osoby najbliższej, także po popełnieniu przestępstwa, również już w toku postępowania, byle by przed jego prawomocnym zakończeniem. Organ procesowy, po ustaleniu w przypadku przestępstw względnie wnioskowych, iż sprawca przestępstwa jest lub stał się osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, winien zwrócić się do pokrzywdzonego o oświadczenie, czy składa wniosek o ściganie, a jeśli ten wniosku nie złoży, postępowanie należy umorzyć (tak T. Gardocka: Wniosek o ściganie osoby najbliższej, Nowe Prawo z 1980 r., nr 2, s. 76 – 77).

Sąd rozpoznający apelację obrońcy R. J. W., powiadomiony w toku rozprawy odwoławczej o zawarciu przez oskarżonego związku małżeńskiego z córką pokrzywdzonej i powstaniu tym samym stosunku bliskości, o którym mowa w art. 115 § 11 k.k., dotyczącym zarzutu usiłowania kradzieży z włamaniem, powinien zwrócić się do pokrzywdzonej o oświadczenie, czy składa wniosek o ściganie zięcia. Wobec faktu, że brak wniosku wymieniony jest wśród bezwzględnych przesłanek odwoławczych, na przeszkodzie nie stały granice zaskarżenia wyroku i podniesione zarzuty, o czym wprost mówi art. 439 § 1 k.p.k. W wypadku złożenia wniosku przez D. K. sąd mógł kontynuować rozpoznanie apelacji, w razie zaś braku wniosku, należało umorzyć postępowanie w części związanej ze skazaniem R. J. W. za usiłowanie kradzieży z włamaniem samochodu stanowiącego własność jego obecnej teściowej, wobec zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Za chybione uznać należy zawarte w odpowiedzi na kasację wywody prokuratora dotyczące prawomocności rozstrzygnięcia o winie R. W., wobec faktu uchylecia pierwszego wyroku skazującego tylko w części dotyczącej orzeczenia o karze. Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznając sprawę, prowadził zdaniem prokuratora postępowanie jedynie w odniesieniu do orzeczenia o karze i zdaniem autora odpowiedzi na kasację brak było podstaw do rozstrzygnięcia o potrzebie istnienia wniosku o ściganie.

W art. 8 k.p.k. ustawodawca sformułował zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Sąd, nawet ponownie rozpoznający sprawę, co do zasady samodzielnie rozstrzyga wszelkie zagadnienia faktyczne i prawne, a tylko wyjątkowo może być związany prawomocnym orzeczeniem sądu lub zapamiętaniami prawnymi i wskazaniem sądu odwoławczego, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania – art. 442 § 3 k.p.k. Prawomocność orzeczenia, według powszechnie przyjętej procesowej negatywnej teorii prawomocności – polega na tym, że nie wolno prowadzić postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia kwestii prawomocnie rozstrzygniętej (res iudicata). Nie zagłębiając się w problematykę horyzontalnej prawomocności części wyroku, zauważyć trzeba, że ustawodawca w art. 442 § 1 zdanie drugie k.p.k. dostrzegł ewentualne negatywne następstwa związania sądu ustaleniami dotyczącymi kwestii winy i pozwolił na odstąpienie od prawomocności orzeczenia wtedy, gdy zachodzi podstawa do uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania. Przepis ten należy odczytać jako przyzwolenie wzruszenia prawomocnej części orzeczenia we wskazanej sytuacji. W istocie dochodzi wtedy do zmiany orzeczenia, które za pomocą zwyczaj-

ných środków odwoławczych nie może być zaskarżone (zob. P. Hofmański: Horyzontalna prawomocność części wyroku, Przegląd Sądowy z 1998 r., nr 4, s. 19 – 20 i 21).

Stan prawomocności części wyroku ma wobec treści art. 442 § 1 zdanie drugie k.p.k. charakter względny (relatywny), nie stoi bowiem na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania. Jest to przy tym przepis o charakterze wyjątkowym, można go zastosować wówczas, gdy nowy fakt lub dowód ujawni się już po częściowym uchyleniu wyroku a można jednocześnie zasadnie przyjąć, że gdyby ujawnił się wcześniej, sąd odwoławczy uwzględniłby go i orzekł nawet poza granicami środka odwoławczego na korzyść oskarżonego. Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznając sprawę mógłby umorzyć postępowanie po ustaleniu braku wniosku o ściganie ze strony pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie, mógł to uczynić także – na podstawie art. 440 k.p.k. - sąd odwoławczy, gdy omawiana sytuacja procesowa zaistniała na etapie rozpoznawania środka odwoławczego wniesionego jedynie w części dotyczącej orzeczenia o karze (zob. S. Zablocki: Postępowanie odwoławcze w kodeksie postępowania karnego po nowelizacji, Warszawa 2003 r., s. 296 – 297). Względny charakter horyzontalnej prawomocności wyroku podkreśla także A. Zachuta w cytowanym w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku artykule „Horyzontalna – pozioma prawomocność przedmiotowej części wyroku” (Prokuratora i Prawo z 2006 r., nr 9, s. 117), stwierdzając, że wyrok, którego część jest horyzontalnie prawomocna może prawomocność tę utracić, gdy przy okazji ponownego rozpoznawania sprawy zaktualizują się przesłanki faktyczne i prawne do uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania.

W rozpoznawanej sprawie zaś po zawarciu związku małżeńskiego przez oskarżonego i wobec braku wniosku o ściganie, zaktualizowała się właśnie przesłanka umorzenia postępowania.

Za nietrafne uznać należy również argumenty sądu odwoławczego, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy zmianą sytuacji faktycznej powodującej, że dochodzi do ustalenia, że zarzucany czyn ścigany jest na wniosek, a zmianą sytuacji prawnej w wyniku nowelizacji ustawy karnej, w wyniku której przestępstwo ścigane przed zmianą przepisów z urzędu, stało się po tej zmianie ściganym na wniosek. Takiej sytuacji natomiast dotyczą cytowane w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, wyroki Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 9 marca 2000 r., V KKN 425/99, LEX nr 50938 oraz wyrok z dnia 28 marca 2000 r., IV KKN 169/99, Prokuratura i Prawo z 2000 r., nr 9, s. 8). Ustawodawca dostrzegając procesowy charakter omawianej ujemnej przesłanki wprowadził do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554) specjalny przepis przejściowy dotyczący takich sytuacji. W razie braku tego przepisu, koniecznym byłoby bowiem uzyskanie wniosku w toku postępowania, na zasadach omówionych powyżej. Tylko przepis art. 17 § 1 Przepisów wprowadzających Kodeks karny, umożliwia dalsze prowadzenie postępowania mimo braku wniosku i o tym była mowa w cytowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Nie dzielając argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu odwoławczego oraz w odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy uznał, że kasacja obrońcy jest częściowo zasadna. Częściowo, albowiem ujawniona ujemna przesłanka procesowa i jednocześnie bezwzględna przyczyna odwoławcza, dotyczyła tylko jednego z dwóch przypisanych skazanemu czynów. Drugie z przestępstw, za które został skazany nie było przestępstwem ściganym na wniosek. W tej sytuacji koniecznym stało się uchylene zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 14 listopada 2007 r. a jednocześnie wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 17 maja 2007 r. w części dotyczącej skazania R. J. W. za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 279 § 1 k.k. i w tej części na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 523 § 1 k.p.k. w związku z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. i w związku z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. postępowanie należało umorzyć. Postępowanie, które toczyło się mimo zaistnienia w dniu 25 sierpnia 2007 r. ujemnej przesłanki procesowej, zostało prawomocnie zakończone. Zauważyć w tym miejscu na marginesie trzeba, że gdyby pokrzywdzona D. K. chciała złożyć wniosek o ściganie R. J. W. to może nadal to uczynić, aż do upływu terminu przedawnienia. Brak formalnego wniosku o ściganie może być uzupełniony w każdym stadium toczącego się postępowania karnego, a więc nie tylko przed jego umorzeniem, ale także po jego prawomocnym

umorzeniu – o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2000 r., sygn. V KKN 29/00, Prokuratura i Prawo z 2001 r., nr 2, s. 11).

Dodatkowo podkreślić należy, że biorąc pod uwagę treść art. 442 § 1 k.p.k. uznać trzeba, że w odniesieniu do R. J. W. utracił moc także wcześniejszy wyrok Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 15 września 2006 r., II K 288/05, który po pierwszym postępowaniu odwoławczym w sprawie stał się horyzontalnie, ale i względnie tylko prawomocny. Wobec przesłanki do umorzenia postępowania prawomocność ta upadła na podstawie wyjątkowego w swej istocie przepisu art. 442 § 1 in fine k.p.k.

Brak było jednocześnie podstaw do uwzględnienia zawartego w kasacji wniosku obrońcy i uchylecia zaskarżonego wyroku w całości. Co do skazania za drugie z przestępstw wyrok nie był bowiem dotknięty uchybieniem wymienionym w art. 439 k.p.k., ani nie doszło do innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Naruszeniem takim nie było wskazywane przez obrońcę w toku rozprawy przed Sądem Najwyższym zaniechanie przez sąd odwoławczy badania uprawnień teściowej oskarżonego i jego żony do odmowy złożenia zeznań w toku postępowania. Zauważyć trzeba, że w art. 186 § 1 k.p.k. ustawodawca wskazał końcowy w toku postępowania termin do złożenia oświadczenia, że osoba uprawniona chce skorzystać z prawa do odmowy złożenia zeznań. Należy to zrobić nie później niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym. Na tym etapie postępowania świadkowie M. K. i D. K., nie byli dla oskarżonego osobami najbliższymi. M.K. ówczesna sympatia, czy narzeczona oskarżonego, nie była jednocześnie osobą pozostającą z nim we wspólnym pożyciu. W tym stanie rzeczy, wobec upływu terminu do złożenia stosowanego oświadczenia, nie doszło w toku postępowania do uchybienia wskazanego przez obrońcę w toku rozprawy. Na marginesie już tylko zauważyć można, że Sąd Najwyższy w zasadzie rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych, i to w kasacji zarzutów, a tylko w wyjątkowych, wskazanych w art. 536 k.p.k. sytuacjach, w zakresie szerszym. Zupełnie już dodatkowo podkreślić trzeba, że analiza materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy i stanowiącego podstawę skazania R. J. W., prowadzi do wniosku, że ewentualna odmowa składania zeznań przez wymienionych świadków, nie mogła mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia, o czym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Wobec częściowego uchylenia wyroków sądu odwoławczego i sądu pierwszej instancji i umorzenia części postępowania, bezprzedmiotowym stało się orzeczenie o karze łącznej. Koniecznym stało się zatem uchylenie tego orzeczenia.

Podsumowując wywód Sądu Najwyższego stwierdzić należy, iż w przypadku przestępstw ściganych na wniosek, złożenie wniosku przez osobę uprawnioną jest warunkiem, którego spełnienie jest konieczne nie tylko dla wszczęcia postępowania, ale jest także warunkiem dopuszczalności postępowania, aż do jego prawomocnego zakończenia. W razie ustalenia w toku postępowania sądowego dotyczącego przestępstw względnie wnioskowych, że sprawca przestępstwa stał się dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, także poprzez powstanie stosunku powinowactwa, koniecznym jest zwrócenie się do pokrzywdzonego o oświadczenie, czy składa wniosek o ściganie, w razie zaś braku wniosku, postępowanie należy umorzyć. Zaniechanie tych działań stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.3. Udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej

przepisy: art. 451 k.p.k.

hasła: Sprowadzenie oskarżonego na rozprawę odwoławczą

Wyrok z dnia 17 września 2008 r., II KK 125/08

Teza:

Odstąpienie od sprowadzenia na rozprawę odwoławczą pozbawionego wolności oskarżonego, który o to wnosi, uzasadnione jest w jedynie w tych przypadkach, kiedy w apelacji podnoszone są zagadnienia stricte prawne. Kiedy jednak przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, związane np. z oceną wiarygodności wyjaśnień bądź inne zagadnienia, dla których może mieć znaczenie bezpośredni kontakt z oskarżonym, sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą staje się niezbędne.

Z uzasadnienia:

„Kwestia sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, na jego wniosek, na rozprawę odwoławczą była już przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Na gruncie orzecznictwa i literatury ugruntował się pogląd, że odstąpienie od sprowadzenia na rozprawę odwoławczą pozbawionego wolności oskarżonego, który o to wnosi, uzasadnione jest w jedynie w tych przypadkach, kiedy w apelacji podnoszone są zagadnienia stricte prawne. Kiedy jednak przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, związane np. z oceną wiarygodności wyjaśnień bądź inne zagadnienia, dla których może mieć znaczenie bezpośredni kontakt z oskarżonym, sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą staje się niezbędne. Wynika to z konieczności zachowania na etapie postępowania odwoławczego prawa do obrony, zasady rzetelnego procesu (art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) i zachowania równości stron, skoro w rozprawie odwoławczej co do zasady uczestniczy prokurator (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2008 r., IV KK 3/08, LEX nr 393941, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2007 r., III KK 431/06, LEX nr 296708, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 r., II KK 375/05, OSNwSK 2006/1/1702).

W niniejszej sprawie oskarżony Ł.P. L. wniósł o sprowadzenie go na rozprawę apelacyjną i umożliwienie mu tym samym wzięcie aktywnego udziału w rozprawie odwoławczej (k. 801). Postanowieniem z dnia 13 listopada 2007 r. (k. 816) Sąd Apelacyjny w W. uznał obecność obrońcy oskarżonego na rozprawie odwoławczej za wystarczającą i nie zarządził doprowadzenia m.in. oskarżonego L., powołując się w jego uzasadnieniu na ustawowe brzmienie art. 451 k.p.k., tym samym uniemożliwił odniesienie się do jego merytorycznej zasadności. Decyzja Sądu w tym przedmiocie musi bowiem znaleźć swój wyraz w uzasadnieniu wydanego postanowienia i nie może sprowadzać się jedynie do powtórzenia ustawowego brzmienia tego przepisu. Negatywna decyzja Sądu w tym przedmiocie nie może cechować się dowolnością, lecz powinna uwzględniać takie okoliczności, jak kierunek apelacji czy rodzaj podniesionych w niej zarzutów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, zawarty w kasacji obrońcy skazanego zarzut rażącego naruszenia art. 451 k.p.k., ocenił jako zasadny, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w W. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w którego toku konieczne będzie uwzględnienie przedstawionego powyżej stanowiska, a wyznaczając termin rozprawy odwoławczej, Sąd powinien wniosek oskarżonego Ł. L. ocenić ponownie i podjąć decyzję przy uwzględnieniu dyspozycji art. 451 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.4. Pojęcie „gwałt na osobie”; Wykładnia prawa; Specyfika języka prawniczego; Znaczenie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego

przepisy: art. 130 § 3 k.w., art. 280 § 1 k.k.

hasła: Przestępstwa przeciwko mieniu – rozbój (Zob. Rozbój); Rozbój (Zob. Przestępstwa przeciwko mieniu – rozbój)

Wyrok z dnia 3 września 2008 r., II KK 301/07

Teza:

1. *Pojęcie „gwałt na osobie”, zawarte w art. 130 § 3 k.w., oznacza kwalifikowaną formę przemocy wobec osoby, charakteryzującą się użyciem siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia.*
2. *W procesie wykładni znaczenie mają również dyrektywy języka prawniczego, który może nadawać inne znaczenie zwrotom rozumianym w określony sposób w języku ogólnym.(...)Istotne jest zatem nie tylko to, jakie znaczenie przybiera konkretne słowo w, podlegającym zresztą przemianom, języku ogólnym (choć priorytet odczytywania znaczeń w myśl reguł tego języka jest w wykładni prawa niewątpliwy), ale także to, którym znaczeniem rozważanego sformułowania, w danym kontekście ustawowym, operował racjonalny ustawodawca.*
3. *Ustabilizowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego jest również istotną wartością, gdyż tworzy jedną z podstaw zaufania obywatela do państwa i obowiązującego prawa; obywatel może bowiem zakładać, że treść obowiązującego prawa jest dokładnie taka, jaką ustaliła długoletnia praktyka sądowa.*

Z uzasadnienia:

„Prokurator oskarżył A. J. S. o popełnienie dwóch przestępstw, kwalifikowanych z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego za winnego popełnienia obu tych przestępstw, przy czym w zakresie czynu zarzucanego w pkt. I aktu oskarżenia przyjął, że przestępstwo to polegało na tym, iż oskarżony w dniu 26 lutego 2005 r. w pociągu bliżej nieustalonej relacji, na odcinku W.- W., grożąc użyciem natychmiastowej przemocy wobec M.W., zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 100 zł. Za ten czyn, tak samo jak za przestępstwo zarzucane w pkt. II aktu oskarżenia, Sąd Rejonowy, na podstawie wskazanych na wstępie przepisów, skazał oskarżonego na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, łącznie zaś, na mocy art. 85 i art. 86 § 1 k.k., wymierzył mu tę karę w rozmiarze 4 lat.

Wyrok ten stał się przedmiotem zaskarżenia ze strony oskarżonego oraz jego obrońcy. W złożonej apelacji oskarżony zarzucał błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku skazującego go za czyn z pkt. II aktu oskarżenia, nadto zarzucał rażącą niewspółmierność kary, i w konsekwencji wnosił o uniewinnienie go od popełnienia wskazanego czynu oraz o warunkowe zawieszenie wykonania kary wymierzonej za czyn zarzucany mu w pkt. I aktu oskarżenia. Obrońca, z kolei, wskazał w swej apelacji wszystkie podstawy odwoławcze, w szczególności zaś podniósł zarzuty obrazy prawa procesowego i prawa materialnego. W pierwszej z tych grup ujął zarzuty naruszenia przepisów: 1) art. 410 w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 115 § 2 k.k., 2) art. 2 § 2 w zw. z art. 169 § 1 i 2 i art. 170 k.p.k., 3) art. 9 § 1 w zw. z art. 74 § 1 k.p.k., 4) art. 424 § 1 w zw. z art. 7 i art. 74 § 1 k.p.k. 5) art. 424 § 2 w zw. z art. 2 § pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 51 § 1 k.k. W drugiej zaś grupie zarzucił obrazę następujących przepisów: 1) art. 53 § 2 k.k., 2) art. 85 k.k. oraz 3) art. 280 § 1 k.k. przez przyjęcie, że „przypisane oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia wyjęcie przez niego z kurtki M. S. telefonu komórkowego stanowi rozbój, podczas gdy czyn ten – gdyby przyjąć, że oskarżony w ogóle się go dopuścił – może być kwalifikowany co najwyżej jako czyn współukarany w ramach kradzieży rozbójniczej z art. 281 § 1 k.k., zagrożony niższą sankcją”. W konsekwencji tak ujętych zarzutów obrońca złożył analogiczne wnioski, jakie złożył oskarżony w apelacji wniesionej osobiście.

Po rozpoznaniu tych środków odwoławczych, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 7 lutego 2007 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku tego obrońca złożył kasację, w której skarżąc całość wyroku, postawił zarzuty brzmiące, w streszczeniu i wg przyjętej w skardze chronologii, w następujący sposób:

1. obraży prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k., przez przyjęcie, że przypisane oskarżonemu stwierdzenie „nie jestem sam w pociągu” oznacza opisaną w tym przepisie groźbę użycia przemocy, skoro oskarżony nie groził użyciem przemocy przez siebie, i to natychmiast;

2. obraży art. 433 § 2 k.p.k. przez nierozważnie przez sąd odwoławczy wszystkich zarzutów apelacyjnych, a to:

a) obraży art. 85 k.k.;

b) obraży art. 424 § 2 w zw. z art. 2 § 1 pkt. 2 k.p.k. oraz art. 51 § 1 k.k.;

c) art. 424 § 1 w zw. z art. 7 i art. 74 § 1 k.p.k.

Zarzucił też obrazę wymienionych niżej przepisów postępowania:

3. art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 9 § 1 i § 2 oraz art. 74 § 1 k.p.k. – w sposób wymieniony opisowo w kolejnych sześciu podpunktach, oraz

4. art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.

Nadto podniósł obrazę prawa materialnego, tj.

5. art. 53 § 1 i § 2 k.k.

Formułując powyższe zarzuty, autor skargi wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo skuteczna, choć w przytłaczającym zakresie należało ją uznać za oczywiście bezzasadną.

Już sam sposób zredagowania skargi (łączy zarzuty kasacyjne z powtórzeniami znacznych fragmentów apelacji, pomieszanymi z uzasadnieniem zarzutów kasacyjnych), nie dość, że utrudnia zrozumienie intencji skarżącego, to przede wszystkim świadczy, że skarga ta w przeważającej części została skierowana – sprzecznie z treścią art. 519 k.p.k. – przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej, a nie drugiej instancji, co dotyczy zwłaszcza zarzutu podniesionego w jej pkt. 3. (obraży art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 9 § 1 i 2, art. 74 § 1 k.p.k.). Ocenę tę należy jednak odnieść również do zarzutu z pkt. 2. skargi, choć podniesiono w nim, pod adresem sądu odwoławczego, rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. Gołosłowność tego zarzutu – w konfrontacji z lekturą uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji i apelacji obrońcy – przekonuje bowiem, że autor kasacji po prostu zignorował treść wywodów Sądu Okręgowego, który w jasny i rzeczowy sposób odniósł się do wszystkich zarzutów i argumentów apelacji, w tym wskazywanych obecnie w ppkt. a, b i c punktu 2. kasacji. W szczególności Sąd ten trafnie potraktował zarzuty z ppkt. a i b jako zarzuty rażącej niewspółmierności kary i wszechstronnie je rozważył, podobnie jak i nie nawiązał tylko w swej argumentacji – jak twierdzi obrońca – do zarzutu wskazywanego obecnie w ppkt. c kasacji, ale wręcz rzetelnie ten zarzut przeanalizował. Powyższe świadczy o oczywistej bezzasadności wymienionych zarzutów, a co do takiej ich natury przekonuje także instrumentalny charakter zarzutu podniesionego w pkt. 4 kasacji (wywodzącego niemożność prześledzenia toku rozumowania sądu odwoławczego), który jawi się wręcz jako nieporozumienie. Analiza skargi kasacyjnej dowodzi wreszcie, że zawiera ona niedopuszczalne, w świetle art. 523 § 1 k.p.k., zarzuty rażącej niewspółmierności kary (zarzut 5.) oraz błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżonego rozstrzygnięcia (zarzut 1.).

Nawiązując do ostatniego z wymienionych zarzutów, należy stwierdzić, że nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż skarżący jedynie pod pozorem podnoszonej obraży prawa materialnego postawił w rzeczywistości zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, będących podstawą orzeczenia skazującego A. S. (jak dodatkowo sprecyzowano na rozprawie kasacyjnej) za oba zarzucane mu czyny. Z

treści zarzutu wynika wszak wprost, że autor kasacji upatruje takiego błędu w ustaleniu, iż oskarżony w ogóle użył wobec każdego z pokrzywdzonych groźby (użycia przemocy), a jeśli nawet, to że groźba ta miała być spełniona natychmiast (w wypadku niewydania przedmiotu kradzieży). Takie ustalenia (podobnie jak i fakt, że oskarżony był sprawcą czynu zarzucanego w pkt. II aktu oskarżenia) obrońca stara się zresztą zwalczyć równolegle – i jak wskazano nieskutecznie – przy pomocy zarzutów obrazy prawa procesowego. W tej sytuacji, odsyłając do licznych judykatów Sądu Najwyższego, także publikowanych, w których wskazywano na istotę naruszenia prawa materialnego, należy uznać, że nie ma potrzeby szerszego wykazywania niedopuszczalności takiego sposobu formułowania zarzutu omawianego uchybienia, jaki przyjęto w rozważanej skardze.

Poprzestając tylko na powyższym, należałoby dojść do wniosku, że skoro sam autor kasacji nie dostrzega istoty zagadnienia wiążącego się z zarzucaną przezeń (także we wniesionej uprzednio apelacji) obrazą prawa materialnego, to dalsze rozważania w tej kwestii są bezprzedmiotowe. Uznać jednak trzeba, że sam fakt sformułowania zarzutu rażącego naruszenia art. 280 § 1 k.k. przez błędną interpretację znamion tego przepisu, uprawnia, a wręcz obliguje, do oceny jego słuszności na tak wskazanej płaszczyźnie, niezależnie od wadliwości rozumowania jakie legło u podstaw wytknięcia tego uchybienia. Dostrzegali to również skład Sądu Najwyższego, który rozpoznawał niniejszą sprawę na rozprawie kasacyjnej w dniu 26 marca 2008 r. Rozprawę tę wówczas odroczone, widząc potrzebę zapoznania się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, do którego rozstrzygnięcia skierowano zagadnienie prawne o treści „czy zakresy znaczeniowe pojęć przemoc, użytego w art. 280 § 1 k.k. oraz gwałt na osobie, użytego w art. 130 § 3 k.w. są tożsame. W istocie należy stwierdzić, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie tej właśnie kwestii ma zasadnicze znaczenie dla oceny, czy czyn zarzucany A.S. w pkt. I aktu oskarżenia (przypisany w pkt. I. wyroku Sądu Rejonowego) stanowi przestępstwo, czy też wykroczenie określone w art. 119 § 1 k.w., a wobec tego dla oceny, czy w odniesieniu do tego czynu nie doszło do wadliwego zastosowania przepisu prawa materialnego. W jego opisie przyjęto bowiem, że zabór przez oskarżonego mienia dotyczył pieniędzy w kwocie około 100 zł (a więc o wartości nieprzekraczającej granicy 250 zł, wytyczonej przepisem art. 119 § 1 k.w.) i że zabór ten połączony był z groźbą użycia wobec pokrzywdzonego przemocy a nie gwałtu na osobie, jakie to wyrażenie zawarto w art. 130 § 3 k.w., przewidującym wyłączenie stosowania art. 119 § 1 k.w. w opisywanej sytuacji. Tylko zatem uznanie, że przytaczane pojęcia zakresowo pokrywają się pozwala na potraktowanie opisanego czynu jako przestępstwo określone w art. 280 § 1 k.k., jak (bez rozważenia tej kwestii) przyjęto w niniejszej sprawie, a nie jako wykroczenie.

Rozstrzygając przytaczane na wstępie zagadnienie, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął w dniu 30 czerwca 2008 r., w sprawie I KZP 10/08, uchwałę, w której stwierdził, że zakresy znaczeniowe zwrotów „przemoc wobec osoby”, użytego w art. 280 § 1 k.k. i „gwałt na osobie”, użytego w art. 130 § 3 k.w. – są tożsame. Obszerność wywodów tej uchwały zwalnia od szczegółowego przytoczenia jej argumentów i nakazuje odesłać wprost do lektury jej uzasadnienia (OSNKW 2008, z. 7, poz. 53). Zaznaczyć natomiast trzeba, że staranna w doborze argumentacja, motywująca wyrażony pogląd, nie przekonuje składu Sądu Najwyższego rozstrzygającego niniejszą sprawę do uznania go za słuszny.

Zdaniem orzekającego składu Sądu Najwyższego należy opowiedzieć się nadal za stanowiskiem, które przeważało w judykaturze w okresie ponad 30 lat (w tym, w okresie 10 lat obowiązywania kodyfikacji z 1997r.) a ostatnio zostało wyeksponowane ponownie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007r., I KZP 39/06 (OSNKW 2007, z. 4, poz. 30), i kolejno podtrzymane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2008 r., II KK 252/07 (OSNKW 2008, z. 4, poz. 25). Akceptując zatem zapatrywanie, w myśl którego pojęcie „gwałt na osobie”, zawarte w art. 130 § 3 k.w., oznacza kwalifikowaną formę przemocy wobec osoby, charakteryzującą się użyciem siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia, wystarczy odwołać się do wyczerpujących wywodów uzasadnień tych judykatów, jak również do argumentów wskazanych w uzasadnieniu zdania odrębnego sędziego SN W. Koziulewicz, zgłoszonego do przytaczanej po-

wyżej uchwały z dnia 30 czerwca 2008 r. (publikowanego wraz z uchwałą), w tym do przywoływanych w motywacji tych stanowisk orzeczeń, głosów doktryny oraz informacji dotyczących prac legislacyjnych. Ponowne przytoczenie pełnej argumentacji uzasadniającej wyrażony pogląd i wykazującej brak podstaw do przyjęcia zapatrywania przeciwnego, stanowiłoby zbędne powtórzenie, dlatego należy w tym miejscu tylko zaakcentować, co następuje.

1. Punkt styczny przeciwstawnych stanowisk można ująć w niebudzącym sporu stwierdzeniu, że ustawodawca (z wyjątkiem sytuacji, gdy sam tworzy definicje wyrażeń ustawowych) nie powinien posługiwać się zamiennie różnymi pojęciami w tym samym akcie prawnym, a także w różnych ustawach jednej gałęzi prawa, jeżeli przedmioty regulacji pozostają w ścisłym związku normatywnym. W uchwale z dnia 30 czerwca 2008 r. wszelako przyjmuje się, że zamiarem ustawodawcy nie było nadanie różnego znaczenia zwrotom „gwałt na osobie”, występującemu w art. 130 § 3 k.w. (oraz w art. 166 k.k.) i „przemoc wobec osoby”, użytym m.in. w art. 280 § 1 k.k., a fakt posłużenia się w tych przepisach różnymi określeniami sprowadza się tylko do niespójności natury terminologicznej (której usunięcie jednocześnie postuluje się *de lege ferenda*).

Takie stanowisko, będące rezultatem interpretacji zamiaru ustawodawcy, nie znajduje dostatecznego uzasadnienia. Przeczy mu w szczególności kształt kolejnych legislacji (zwłaszcza podejmowanych wraz ze zmianami kodyfikacji), regulujących typy przestępstw obejmujących znamionami przemoc i gwałt na osobie oraz sprzęgających z nimi konstrukcje prawa o wykroczeniach w obszarze tzw. czynów przepołowionych. Odwołując się w tym miejscu do szczegółowego omówienia kolejnych aktów prawnych, zawartego w przytaczanych wyżej orzeczeniach, należy poprzestać jedynie na oczywistym stwierdzeniu, że zarówno w okresie obowiązywania k.k. z 1932 r. (od 1967 r.), jak i k.k. z 1969 r. ustawodawca – określając ówczesny zamiar traktowania wskazanych wyżej typów czynów zabronionych jako stanowiących w każdym wypadku przestępstwo – posługiwał się zawsze tymi samymi wyrażeniami ustawowymi w przepisach prawa karnego i prawa o wykroczeniach, niezależnie od tego, jakimi określeniami opisywał czynności wykonawcze tych typów (zwrotem „przemoc, gwałt na osobie” w odniesieniu do rozbój i kradzieży rozbójniczej – pod rządem k.k. z 1932 r., analogicznie zwrotem „gwałt na osobie” – pod rządem k.k. z 1969 r., w którym odrębnie stypizował kradzież szczególnie zuchwałą). Przyjęcie tej techniki świadczy nie tylko o wadze nadawanej zabiegom dostosowującym przepisy o wykroczeniach do zmian legislacyjnych, wiążących się z modyfikacją wyrażeń określających wymienione typy przestępstw, ale i o tym, że zabiegi te wynikały z dostrzegania różnic w normatywnym znaczeniu poszczególnych zwrotów ustawowych, także w relacji do znaczenia, jakie nadawano im w poprzednio obowiązującym stanie.

Patrząc z tej perspektywy na kolejną zmianę karnego prawa materialnego, przeprowadzoną na gruncie kodyfikacji z 1997 r., nie sposób nie dostrzec, że opisywaną, klarowną technikę korelującą przepisy kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń ustawodawca przyjął ponownie, o czym dobitnie świadczy choćby fakt, że rezygnując z wyodrębnienia typu przestępstwa kradzieży szczególnie zuchwałej, wykreślił z § 2 przepisu art. 130 k.w. wyrażenie określające ten czyn. Odstąpienie, w tej sytuacji, od nowelizacji § 3 przepisu art. 130 k.w., mimo jednoczesnego zmodyfikowania zwrotu określającego rozbój i kradzież rozbójniczą (przez użycie wyrażenia „przemoc wobec osoby” w miejsce zwrotu „gwałt na osobie”, jakim posługiwały się odpowiednie przepisy k.k. z 1969 r.), ma zatem jaskrawy wydzźwięk w kontekście przedstawionego na wstępie stanowiska uchwały z 2008 r. Przytaczane wyżej uwarunkowania przeczą bowiem zarówno tezie o przyjmowanej przez ustawodawcę równoznaczności przytaczanych wyrażeń w okresie obowiązywania wszystkich, bez wyjątku kodyfikacji i o nieistotności aktualnego posłużenia się różnymi określeniami w regulacjach dotyczących tego samego przedmiotu, jak i sprzeciwiają się twierdzeniu, że w istocie doszło do faktycznego zrealizowania przezeń zamiaru ujęcia w dyspozycji wskazanego art. 130 § 3 k.w. wszystkich, niezależnie od wartości mienia, kradzieży łączących się ze wszystkimi postaciami przemocy wobec osoby. Twierdzeniu temu przeczy także wprost własny punkt widzenia projektodawcy zmian, wprowadzonych do kodeksu wykroczeń równoległe z wejściem w życie k.k. z 1997 r., una-

oczniający – już wówczas (por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy z dnia 28 sierpnia 1998 r. ustawy – Kodeks wykroczeń ...) – nieusunięty rozdzźwięk przepisów obu tych gałęzi prawa i wynikającą stąd potrzebę kolejnej nowelizacji kodeksu wykroczeń. Przeczy mu wreszcie – będący wyrazem tego przekonania – charakter prac legislacyjnych, podejmowanych kilkakrotnie na przestrzeni lat 1999-2007, mających na celu ujednoczenie przepisów art. 280 § 1 k.k. i art. 130 § 3 k.w. – właśnie z uwagi na dostrzegane rozróżnienie znaczenia pojęć „gwałt na osobie” i „przemoc wobec osoby”.

2. W powyższym świetle, nie negując rezultatów wykładni, opierającej się na rozumieniu omawianych wyrażen w języku ogólnym i prowadzącej do niekontrowersyjnego wniosku, że ich zakresy znaczeniowe w zasadzie się pokrywają (co szeroko omówiono w obu przeciwstawnych uchwałach), należy stwierdzić, iż stanowisko bazujące na tym wniosku nie jest wystarczające do przyjęcia, że normatywne znaczenie tych wyrażen jest tożsame. Wypada w tym miejscu ponownie podkreślić (przywołując wywody stanowisk prezentujących ten pogląd oraz wskazywaną tam literaturę), że w procesie wykładni znaczenie mają również dyrektywy języka prawniczego, który może nadawać inne znaczenie zwrotom rozumianym w określony sposób w języku ogólnym. Tytułem przykładu można wszak wskazać, że w języku ogólnym mianem „gwałt” określa się też (a nawet w pierwszej kolejności) i takie zachowanie, które, w innym kontekście ustawowym niż omawiany, w języku prawniczym definiuje się ściśle jako „zgwalcenie” (zob. m.in. Uniwersalny słownik języka polskiego, S. Dubisz (red.), t. I, s. 1103). Istotne jest zatem nie tylko to, jakie znaczenie przybiera konkretne słowo w, podlegającym zresztą przemianom, języku ogólnym (choć priorytet odczytywania znaczeń w myśl reguł tego języka jest w wykładni prawa niewątpliwy), ale także to, którym znaczeniem rozważanego sformułowania, w danym kontekście ustawowym, operował racjonalny ustawodawca.

Nie może być żadnych wątpliwości co do tego, że w języku prawniczym wykształciło się inne rozumienie określeń „gwałt” i „przemoc” oraz że linia orzecznictwa, respektującego różny zakres znaczeniowy tych pojęć, była ustabilizowana. Osądu tego nie zmienia fakt, że w różnych okresach zapadały pojedynczo orzeczenia odmienne, jak i to, że stanowisko to było poddawane głosom krytycznym części przedstawicieli doktryny (co nie jest zjawiskiem niespotykanym). Przewaga tego poglądu w judykaturze była jednoznaczna, co nawet przyznaje się w uchwale z 2008 r. W tym świetle jej argumenty, przy pomocy których podważa się wartość i zasadność uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1975 r. (marginalnie, uchwały pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r.), jako pierwotnie wyznaczającej ten nurt wykładni, nie mają tak zasadniczego znaczenia. Pomijając już, że kontrowersje wokół interpretacji znamion rozboju i kradzieży szczególnie zuchwałej powstały w judykaturze natychmiast po wejściu w życie k.k. z 1969 r., a rzeczona uchwała potwierdziła trafność licznej części wcześniejszych orzeczeń, to nie można wątpić, iż ustawodawca dysponował rozeznaniem, że wykładnia, która doprowadziła do uznania gwałtu za kwalifikowaną postać przemocy, a w efekcie do zawężenia znamion zbrodni rozboju, była w praktyce sądowej przyjmowana powszechnie i przynosiła konkretne skutki w sferze karania. Jeśli więc przyjąć twierdzenie, że formuła „przemoc wobec osoby” nie jest szersza od zwrotu „gwałt na osobie”, lecz od znaczenia przypisanego mu wykładnią instrumentalną, użyteczną w innym kontekście ustawowym – jak się określa w uchwale z 2008 r., to i tak nie zmienia to samego faktu, że pojęcia te w języku prawniczym różnicowano i tak właśnie rozumiał je ustawodawca w okresie stanowienia aktualnych kodeksów. Synonimicznemu ich rozumieniu, w myśl zasad języka ogólnego, zaprzecza zresztą samo zastąpienie w art. 280 § 1 k.k. desygnatu „gwałt na osobie”, jakim posługiwano się w art. 210 § 1 k.k. z 1969r., desygnałem „przemoc wobec osoby”. Gdyby ustawodawca istotnie utożsamiał znaczenie tych określeń, ich zamianę należałoby uznać po prostu za zbędną. Pozostanie wówczas przy formule „gwałt na osobie”, jednolitej z zawartą w art. 130 § 3 k.w., mogłoby jedynie dawać dobry punkt wyjścia do przeprowadzenia nowej, wszechstronnej wykładni tego – jedyne w tej sytuacji – zwrotu określającego rozboj oraz przestępstwo z art. 166 k.k. Spekulacje te nie mają natomiast sensu o tyle, że ustawodawca nie tylko, że uznał za konieczne zdefiniowanie rozboju przy pomocy innego pojęcia (różnego od

użytego w art. 130 § 1 k.w.), ale też nie skorzystał z żadnej z opisywanych technik ujednociających, w tym także nie przywrócił, równoległe w przepisach k.k. i k.w., pierwotnej (zgodnej z rozumieniem w języku ogólnym i w tej sytuacji jasnej) formuły „używając przemocy albo grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie”, określającej rozbój w art. 259 k.k. z 1932 r. Twierdzenie uchwały z 2008 r., że ustawodawca zdecydował o powrocie do zakresu znaczeniowego wolnego od konsekwencji interpretacyjnego zawężenia pojęcia „gwałt na osobie”, a więc do jego pierwotnego i ustawowego znaczenia, nie odpowiada zatem realiom. Bez wątpienia, źródło obranego sposobu legislacji tkwiło w rezygnacji z przewidzianego w k.k. z 1969 r. występku kradzieży szczególnie zuchwalej, w którego znamionach ujmowano m.in. przemoc – także wobec osoby, oraz w akceptacji dla stanowiska uznającego gwałt za szczególną formę tej przemocy.

3. Nie ma dobrych racji przemawiających za odstępniem od tego stanowiska, jak twierdzi się w uchwale z 2008 r. Trudno uznać, by rację tę – aktualnie, po 10 latach obowiązywania kodyfikacji z 1997 r. i przy znanym stanowisku ustawodawcy po ich wejściu w życie – miało stanowić ujawnienie się, jak to ujęto, okoliczności wskazujących na przyczyny instrumentalnej wykładni prawa, błędnie interpretującej zakres znaczeniowy rozważanych określeń. Opisywanych przyczyn tego instrumentalnego podejścia (tkwiących w zamiarze uniknięcia skutków zbyt represyjnego zagrożenia karą za przestępstwo rozboju w poprzednim stanie prawnym) z pewnością nie można odnosić do linii orzeczniczej, podtrzymującej tę wykładnię już w aktualnym stanie. Jej podstawą, trzeba przypomnieć, jest m.in. założenie, że ustabilizowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego jest również istotną wartością, gdyż tworzy jedną z podstaw zaufania obywatela do państwa i obowiązującego prawa; obywatel może bowiem zakładać, że treść obowiązującego prawa jest dokładnie taka, jaką ustaliła długoletnia praktyka sądowa. Dokonując omawianych zmian legislacyjnych w 1997 r., racjonalny ustawodawca najwidoczniej respektował ten punkt widzenia, i to ten punkt widzenia uznaje się za decydujący dla rozróżnienia zakresu znaczeniowego zwrotów „gwałt na osobie”, zawartego w art. 130 § 3 k.w. (oraz w art. 166 k.k.) i „przemoc wobec osoby”, użytego w art. 280 § 1 i art. 281 k.k. – wraz ze wszystkimi konsekwencjami w obszarze kryminalizacji określonych zachowań.

Jeśli nawet by przyjąć, że do zróżnicowania znaczenia tych pojęć w przeszłości (skutkujących jednak zawężeniem kryminalizacji) doszło wyłącznie z powodów pragmatycznych, to nie sposób pozbyc się refleksji, że za zbliżone można by uznać powody odstąpienia od tej wykładni w chwili obecnej. Sprowadzić by je można do reakcji na brak stanowiska ustawodawcy, który znając postulaty praktyki i doktryny wskazujące na niespójności przyjętych rozwiązań, szeroko omawiane w uchwale z 2008 r., do dnia dzisiejszego nie podjął decyzji stanowiącej o innym kształcie prawa, mimo podjętych projektów w zakresie nowelizacji treści art. 130 § 3 k.w., jego skreślenia, czy wręcz rezygnacji z konstrukcji tzw. czynów przepołowionych. Prezentowanych w tej uchwale argumentów, przytaczanych w ramach funkcjonalnej wykładni tego unormowania w zestawieniu z art. 280 § 1 k.k. i innymi przepisami (art. 166 k.k.), trudno więc nie traktować inaczej, jak w kategoriach uzasadniających postulowane zmiany legislacyjne, nadal aktualnych i godnych rozważenia przez ustawodawcę. Nie sposób ich natomiast uznać za dobrą rację zmiany znaczeniowej tych przepisów w drodze pragmatycznej wykładni, której wydźwięk ma w istocie antygwarancyjny charakter. Jej realnym, a nie tylko pozornym, skutkiem byłoby rozszerzenie karalności, jak za przestępstwo, za czyny traktowane obecnie jako wykroczenie oraz poszerzenie zakresu kryminalizacji czynów określonych w art. 166 k.k., co przekracza granice dopuszczalnej ingerencji organu stosującego prawo w zakres władzy ustawodawczej.

Powyższe uwagi, jak zaznaczono na wstępie, nie ujmują całości roztrząsanej problematyki, dlatego ponownie należy w tym miejscu podkreślić, że orzekający skład Sądu Najwyższego aprobuje i przyjmuje jako własną argumentację prezentowaną w motywacji przywołanych wcześniej judykatów i zdania odrębnego. Powyższe należy przy tym odnosić nie tylko do rozważań w kwestii samej relacji zachodzącej pomiędzy poszczególnymi unormowaniami, ale również w kwestii szczegóło-

wej interpretacji czynności wykonawczej w postaci „gwałtu na osobie”, jako charakteryzującej się takim natężeniem przemocy, które stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia.

W tym świetle Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do odstąpienia od zapatrywania, że znaczenie normatywne określeń „gwałt na osobie” – zawartego w art. 130 § 3 k.w. i „przemoc wobec osoby” – użytego w art. 280 § 1 k.k. nie jest tożsame, a wobec tego, że wyłączenie stosowania art. 119 § 1 k.w. na zasadzie określonej w art. 130 § 3 k.w. nie odnosi się do kradzieży rzeczy o wartości nieprzekraczającej 250 zł, jeśli kradzież ta połączona była z użyciem (groźbą natychmiastowego użycia) przemocy wobec osoby o natężeniu, które nie osiągnęło stopnia gwałtu na osobie. Pozwala to z kolei stwierdzić, że do wypełnienia znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. dochodzi zawsze – niezależnie od wartości rzeczy podlegającej kradzieży, gdy w połączeniu z nią dochodzi do użycia (groźby natychmiastowego użycia) przemocy wobec osoby o stopniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia, a w wypadku użycia (groźby natychmiastowego użycia) każdej innej formy tej przemocy wtedy, gdy wartość zabieranej rzeczy przekracza kwotę 250 zł.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy więc uznać, że w wyniku błędnej (a w zasadzie braku) interpretacji znamion przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. w zestawieniu z treścią unormowania art. 130 § 3 k.w., doszło w niej do rażąco wadliwego zastosowania przepisu prawa materialnego w odniesieniu do czynu przypisanego A.S. w pkt. 1 wyroku Sądu Rejonowego. Czyn ten, w świetle jego opisu i poczynionych w jego przedmiocie ustaleń faktycznych, należało bowiem kwalifikować nie na podstawie art. 280 § 1 k.k., lecz na podstawie art. 119 § 1 k.w. Stwierdzenie tego faktu nakazuje zatem uznać skuteczność zarzutu kasacyjnego w tym zakresie, czego konsekwencją – z uwagi na oczywisty wpływ stwierdzonego naruszenia prawa na treść rozstrzygnięcia sprawy – jest konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i poprzedzającego go wyroku sądu pierwszej instancji we wskazanej części. Zważywszy z kolei na to, że do popełnienia czynu, stanowiącego wykroczenie, doszło w dniu 26 lutego 2005 r., a zatem, że od tej daty do chwili obecnej upłynął okres 2 lat, należy uznać, że karalność tego wykroczenia, w myśl przepisu art. 45 § 1 k.w., ustala. Uchylenie wyroku w omawianej części pociąga zatem za sobą konieczność rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania prowadzonego wobec A. J. S. o ten czyn.”

┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆

1.2.5. Pojęcia „przemoc wobec osoby” i „gwałt na osobie”

przepisy: art. 130 § 3 k.w., art. 280 § 1 k.k.

hasła: Przestępstwa przeciwko mieniu – rozbój (Zob. Rozbój); Rozbój (Zob. Przestępstwa przeciwko mieniu – rozbój)

Wyrok z dnia 17 września 2008 r., II KK 350/07

Teza:

Zakresy znaczeniowe zwrotów: „przemoc wobec osoby”, użytego w art. 280 § 1 k.k., i „gwałt na osobie”, użytego w art. 130 § 3 k.w. – są tożsame”.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że oskarżeni P. M. i M. A. J. dla osiągnięcia celu, jakim było przywłaszczenie mienia pokrzywdzonego A. F., co bezpośrednio wynika z jego zeznań, użyli wobec niego siły fizycznej. Zachowanie sprawców, którzy podeszli do pokrzywdzonego i zastąpili

mu drogę, polegało na chwyceniu go za kurtkę na wysokości piersi, potem za ramię i szarpaniu oraz popychaniu z równoczesnym domaganiem się wydania pieniędzy. Sprawcy grozili także pokrzywdzonemu pobicie. Bezpośrednio po czynie pokrzywdzony zeznał, że „(...) przestraszyłem się, że mężczyźni mogą mnie pobić, gdy nie dam im pieniędzy. Wyjąłem portfel z kieszeni kurtki i tłumacząc, że jestem studentem i nie mam pieniędzy, wyciągnąłem z portfela wszystkie drobne, które miałem i dałem je temu mężczyźnie...” (k. 6).

Sąd drugiej instancji uznał, że zachowanie oskarżonych wyczerpało znamiona art. 119 § 1 k.w., albowiem środkiem użytym przez oskarżonych do zabory pokrzywdzonemu kwoty 2,5 zł była przemoc nie stanowiąca gwałtu na osobie i wypowiedziane groźby użycia tej przemocy. Sąd wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., I KZP 39/06 (OSNKW 2007/4/30) z której wynika, iż pojęcie „gwałt na osobie”, zawarte w art. 130 § 3 k.w., oznacza kwalifikowaną formę przemocy wobec osoby, charakteryzującą się użyciem siły fizycznej o natężeniu stwarzającym niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż określenie „przemoc” i „gwałt na osobie” nie są jednakowe. Przepis zaś art. 130 § 3 k.w. wyłącza stosowanie art. 119 k.w. jedynie w sytuacji, gdy sprawca używa gwałtu na osobie albo grozi jego natychmiastowym użyciem oraz gdy sprawca doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Dokonywane po 1997 r. zmiany w art. 280 § 1 k.k. i art. 281 k.k. doprowadziły do zastąpienia pojęcia „gwałt na osobie” pojęciem „przemoc wobec osoby”, przy jednoczesnym zachowaniu tego pojęcia w art. 130 § 3 k.w. Sytuacja ta spowodowała istotne rozbieżności interpretacyjne dotyczące znaczenia tego zwrotu dla stosowania art. 280 § 1 k.k. i art. 281 k.k.

Orzekający w przedmiotowej sprawie skład podzielił w pełni twierdzenia zawarte w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r. (I KZP 10/08, OSNKW 2008/7/53) i uznał, że zakresy znaczeniowe zwrotów: „przemoc wobec osoby”, użytego w art. 280 § 1 k.k., i „gwałt na osobie”, użytego w art. 130 § 3 k.w. – są tożsame”. Odnośnie argumentacji tej tezy należy odesłać zainteresowanych wprost do lektury jej uzasadnienia, albowiem ze względu na jej obszerność zbędnym jest szczegółowe jej przytaczanie.

W związku z powyższym teza, iż użycie wobec osoby pokrzywdzonego przemocy nie stanowiącej niebezpieczeństwa dla zdrowia lub życia i zabór mienia o niewielkiej wartości nie rodzi odpowiedzialności za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., lecz tylko za wykroczenie określone w art. 119 k.w. lub w art. 120 k.w. jest w niniejszej sprawie nieuprawniona.

Sąd nie podzielił w tym zakresie twierdzeń zawartych m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., I KZP 39/06, OSNKW 2007/4/30, w uzasadnieniu zdania odrębnego sędziego SN W. Koziulewicz do uchwały z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 10/08 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r., II KK 301/07 (niepubl.).

Sąd Najwyższy przychylił się też do wywodów kasacji (niezależnie od powyższego), że w przedmiotowej sprawie „groźba pobicia” sama w sobie wystarczyła do zakwalifikowania czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego, w wyniku którego P. M. i M. A. J. błędnie przypisano popełnienie wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., w sytuacji, gdy z opisu i poczynionych w tym przedmiocie ustaleń faktycznych należało zakwalifikować czyn jako przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. W związku z powyższym zaskarżone orzeczenie sądu odwoławczego należało uchylić i sprawę przekazać temu sądowi do ponownego rozpoznania, w trakcie którego należy mieć na względzie wskazane wyżej zapatrywanie prawne.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.6. Udział biegłego tłumacza w rozprawie a prawo oskarżonego do obrony

przepisy: art. 6 k.p.k., art. 204 § 1 k.p.k.

hasła: Biegli, tłumacze, specjaliści

Wyrok z dnia 26 września 2008 r., III KK 98/08

Teza:

Pozbawienie oskarżonego pomocy biegłego tłumacza w powyższych okolicznościach stanowiło rażące naruszenie normy gwarancyjnej sformułowanej w art. 6 k.p.k. i art. 204 § 1 k.p.k. poprzez ograniczenie jego prawa do obrony – nie miał on możliwości zrozumienia mów końcowych przed udzieleniem mu ostatniego słowa – a tym samym możliwości ustosunkowania się do głosów stron. Co więcej, nie został on w sposób prawidłowy pouczony o przysługujących mu środkach zaskarżenia.

Oskarżony nie znający języka polskiego w stopniu umożliwiającym korzystanie z przysługujących mu na gruncie k.p.k. uprawnień procesowych (...) powinien mieć zapewnioną pomoc biegłego tłumacza oraz otrzymywać odpisy wyroków w języku ojczystym, co z kolei pozwoliłoby mu na wnoszenie własnoręcznych środków odwoławczych w przepisanych terminach.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna a wywiedzione w niej zarzuty zasługują na uwzględnienie. Oskarżony J. M., chociaż posiada polskie obywatelstwo i zamieszkuje w Polsce od dwudziestu lat, jest z pochodzenia Syryjczykiem i jego językiem ojczystym jest język arabski. Oskarżony posługuje się językiem polskim w stopniu umożliwiającym komunikację, chociaż nie tak dobrze, aby samemu sporządzać pisma procesowe, co czyni w jego imieniu notarialnie upoważniony teść (k. 700), czy też składać istotne wyjaśnienia, kiedy to posługuje się językiem arabskim (k. 596). Nie zna także polskiego języka prawniczego (na którego specyficzny charakter i odrębności wskazuje np. B. Wróblewski (w pracy „Język prawny i prawniczy”, Kraków 1948 s. 136 – 184). Sąd Rejonowy w N. już na pierwszej rozprawie odbytej w dniu 13 kwietnia 2005 r. dostrzegł konieczność udziału w postępowaniu biegłego tłumacza języka arabskiego, czemu dał wyraz w postanowieniu o jego powołaniu (k. 409). Przy ogłaszaniu pierwszego wyroku w sprawie obecny był biegły tłumacz języka arabskiego, przez co należy uznać, że oskarżonemu znana była treść samego orzeczenia oraz pouczenia o przysługujących środkach zaskarżenia, co poskutkowało zaskarżeniem wyroku własnoręczną apelacją przez oskarżonego. Biegły tłumacz języka arabskiego był następnie obecny w trakcie rozprawy przed Sądem Okręgowym w O. w dniu 31 sierpnia 2005 r., który w części uwzględnił apelację i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w N. do ponownego rozpoznania.

W trakcie ponownego rozpoznawania sprawy, w rozprawach nadal uczestniczył biegły tłumacz języka arabskiego, który jednak opuścił salę rozpraw w czasie mowy końcowej prokuratora (k. 621), nie był także obecny w trakcie publikacji wyroku (k. 622). Pozbawienie oskarżonego pomocy biegłego tłumacza w powyższych okolicznościach stanowiło rażące naruszenie normy gwarancyjnej sformułowanej w art. 6 k.p.k. i art. 204 § 1 k.p.k. poprzez ograniczenie jego prawa do obrony – nie miał on możliwości zrozumienia mów końcowych przed udzieleniem mu ostatniego słowa – a tym samym możliwości ustosunkowania się do głosów stron. Co więcej, nie został on w sposób prawidłowy pouczony o przysługujących mu środkach zaskarżenia.

Wyrok Sądu Rejonowego w N. z dnia 30 października 2006 r. został następnie zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego, który jednakże nie zapoznał z jej treścią oskarżonego ani nie przedstawił mu dowodu jej wniesienia. Obrońca następnie poinformował Sąd i skazanego zawiadomieniem z dnia 26 stycznia 2007 r. o wypowiedzeniu pełnomocnictwa. Od powyższego wyroku apelację osobistą wywiódł także J. M., załączając do niej wnioski o ustanowienie obrońcy z urzędu (k. 684).

Sąd Okręgowy w O. na rozprawie w dniu 22 marca 2007 r., prowadzonej bez udziału tłumacza, który został zwolniony z obowiązku stawiennictwa, postanowił o przesłaniu akt do Sądu Rejonowego w N. celem podjęcia decyzji procesowych odnośnie do apelacji oskarżonego, zaś Prezes tego sądu zarządzeniem z dnia 28 marca 2007 r. odmówił przyjęcia tego środka odwoławczego wobec wniesienia go po terminie. Zażalenie wniesione na powyższe postanowienie nie zostało uwzględnione, nie został także rozpoznany wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, mimo stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia (k. 710) i dwukrotnych ponagleń Sądu Okręgowego (k. 760 – 761). Ponownie nie rozpoznano wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, który został wyznaczony dopiero zarządzeniem Przewodniczącego Sądu Okręgowego w O. z dnia 6 czerwca 2007 r. (k. 728). Powyższy sposób procedowania w rażący sposób naruszył przepisy art. 78 § 1 k.p.k. w zw. art. 6 k.p.k. i uniemożliwił korzystanie przez oskarżonego z pomocy obrońcy z urzędu w postępowaniu dotyczącym przywrócenia terminu do wniesienia apelacji. Wyrok Sądu Rejonowego w Nidzicy z dnia 30 października 2006 r. został przesłany do tłumaczenia na język arabski dopiero w dniu 16 sierpnia 2007 r. (k. 769).

Sąd Okręgowy w O., akceptując wbrew normie z art. 440 k.p.k. powyższe uchybienia procesowe rozpoznawał sprawę J. M. w dalszym ciągu, ogłaszając następnie wyrok na rozprawie w dniu 9 lipca 2007 r. bez udziału biegłego tłumacza języka arabskiego, który nie stawiał się pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy.

Zarówno na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji jak i w trakcie postępowania odwoławczego sądy dopuściły się rażących naruszeń wskazanych powyżej przepisów prawa procesowego. Oskarżony nie znający języka polskiego w stopniu umożliwiającym korzystanie z przysługujących mu na gruncie k.p.k. uprawnień procesowych - tak jak w tej sprawie - powinien mieć zapewnioną pomoc biegłego tłumacza oraz otrzymywać odpisy wyroków w języku ojczystym, co z kolei pozwoliłoby mu na wnoszenie własnoręcznych środków odwoławczych w przepisanych terminach. W powyższej sprawie sąd ad quem zignorował naruszenia przysługującego oskarżonemu prawa do obrony dokonane przez sąd meriti, przyzwalając na ich kontynuowanie także na etapie postępowania międzyinstancyjnego, kiedy to oskarżony pozbawiony był – z naruszeniem art. 78 § 1 k.p.k. – pomocy obrońcy z urzędu na skutek nierozpoznania kolejnych wniosków o jego wyznaczenie.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.7. Konsekwencje zastosowania konstrukcji zbiegu przestępstw

przepisy: art. 8 k.k.s.

hasła: Zbieg przestępstw

Wyrok z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KK 46/08

Teza:

W przypadku zastosowania konstrukcji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 k.k.s. odrzucona zostaje zasada, że dla przyjęcia wielości przestępstw konieczna jest wielość czynów. Sprawcy więc zostaje przypisanych tyle przestępstw ile da się wyodrębnić kwalifikacji prawnych na podstawie zbiegających się przepisów. W takim wypadku nie jest konieczne ustalenie i przypisanie oskarżonemu dwóch czynów, wyodrębnionych z jednego oraz skazanie i wymierzenie kary odrębnie za każdy z tak przypisanych czynów.

Z uzasadnienia:

„Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości ani w orzecznictwie, ani w doktrynie, że instytucja unormowana w art. 387 k.p.k. nie może służyć do orzekania w sposób sprzeczny z prawem karnym materialnym (por. wy-

rok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000 r., III KKN 600/99, OSPr.iP 2001, z. 1, poz. 14, S. Steinborn, *Porozumienia w polskim prawie karnym*, Kraków 2005, s. 325 – 356).

W niniejszej sprawie wobec wadliwej, bo sprzecznej, co do czynu z pkt. II, z prawem treści wniosku oskarżonego, pomimo braku sprzeciwu prokuratora, Sąd Rejonowy w C. nie był uprawniony do uwzględnienia tego wniosku i wydania wyroku w trybie przewidzianym w art. 387 k.p.k. Dostrzeżenie opisanego w kasacji uchybienia obligowało Sąd do odmowy uwzględnienia wniosku oskarżonego, a co za tym idzie, rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych, bądź uzależnienia jego uwzględnienia od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany (art. 387 § 3 k.p.k.).

Sąd Rejonowy w C. nie dostrzegł jednak wadliwości wniosku oskarżonego i wydał wyrok zgodny z tym wnioskiem, w konsekwencji czego wymierzył B. L. karę grzywny z rażącym naruszeniem art. 23 § 3 k.k.s.

Sąd Rejonowy w C. przeoczył, że zgodnie z art. 23 § 3 k.k.s., w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 grudnia 2005 r., a więc w dacie popełnienia przez oskarżonego czynu zakwalifikowanego z art. 56 § 2 k.k.s., stawka dzienna grzywny nie mogła być niższa od jednej trzydziestej części najniższego miesięcznego wynagrodzenia w czasie orzekania w pierwszej instancji ani też przekraczać jej czterystukrotności.

Z kolei w obecnym brzmieniu tego przepisu (zmiana dokonana ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 178, poz. 1479) obowiązującym w dacie orzekania przez sąd w niniejszej sprawie, stawka dzienna grzywny nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia ani też przekraczać jej czterystukrotności.

Wysokość tego minimalnego wynagrodzenia, w myśl art. 54 § 4 k.k.s., ustalana jest na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679 ze zm.).

W czasie orzekania przez Sąd Rejonowy w C., minimalne wynagrodzenie za pracę ustalone zostało Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 września 2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 roku (Dz. U. Nr 171, poz. 1227) na kwotę 936 zł. Zatem jedna trzydziesta część tego wynagrodzenia wynosiła 31,20 zł.

Ustalona stawka dzienna grzywny orzeczonej za popełnienie przestępstwa skarbowego określonego w art. 56 § 2 k.k.s. nie mogła więc być niższa od kwoty 31,20 zł.

*W doktrynie wyrażony jest też pogląd, że nowelizacja art. 23 § 3 k.k.s. polegająca na zmianie redakcji tego przepisu i zrezygowaniu z określenia „najniższe miesięczne wynagrodzenie w czasie orzekania w pierwszej instancji” na rzecz określenia „minimalne wynagrodzenie” oznacza, iż momentem ustalania granic pojedynczej stawki dziennej grzywny powinien być czas, w którym popełniono zabroniony czyn skarbowy, a nie data orzekania przez sąd (por. F. Prusak, *Komentarz do kodeksu karnego skarbowego*, Zakamycze 2006). Gdyby podzielić to stanowisko to tak wyliczona stawka dzienna grzywny nie mogłaby być niższa od kwoty 25,33 zł.*

W tym stanie rzeczy, poza sporem jest, iż zaproponowana przez oskarżonego we wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego, wysokość stawki dziennej grzywny za czyn wyczerpujący znamiona z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. na kwotę 10 zł, była znacznie niższa od stawki dziennej wskazanej w k.k.s., nawet przy przyjęciu najkorzystniejszej dla oskarżonego interpretacji art. 23 § 3 k.k.s.

Przy okazji zauważyć też należy, iż redakcja wyroku zaskarżonego kasacją wywołuje wątpliwość czy Sąd Rejonowy w C. miał na myśli konstrukcję idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 k.k.s., gdyż brakuje w kwalifikacji prawnej odwołania się do tego przepisu, czy też może dostrzegł tu zbieg realny przestępstw (wówczas brak jest z kolei w wyroku rozstrzygnięcia co do kary łącznej grzywny). W przypadku zastosowania konstrukcji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 k.k.s. odrzucona zo-

staje zasada, że dla przyjęcia wielości przestępstw konieczna jest wielość czynów. Sprawcy więc zostaje przypisanych tyle przestępstw ile da się wyodrębnić kwalifikacji prawnych na podstawie zbiegających się przepisów (por. P. Kardas, G. Łabuda, Kumulatywny zbieg przepisów ustawy w prawie karnym skarbowym, Prokuratura i Prawo 2001, Nr 9, s. 85 – 89).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1980 r., I KR 290/79, wyraził pogląd, że w takim wypadku nie jest konieczne ustalenie i przypisanie oskarżonemu dwóch czynów, wyodrębnionych z jednego oraz skazanie i wymierzenie kary odrębnie za każdy z tak przypisanych czynów. Wystarczające jest bowiem dokładne ustalenie przez sąd jednego czynu przypisanego oskarżonemu oraz skazanie i wymierzenie kary odrębnie na podstawie przepisu ustawy karnej skarbowej i odrębnie na podstawie przepisu innej ustawy karnej, z zaliczeniem na poczet kary surowszej kary łagodniejszej (odpowiednikiem konstrukcji art. 6 u.k.s. jest art. 8 k.k.s.). Odnosząc się zaś w 1998 r. do odmiennego poglądu prokuratora co do tej kwestii podniósł, że fakt, iż sąd „posłużył się w wyroku konstrukcją jednego opisu czynu, nie może mieć większego znaczenia, skoro czyn ten stanowi jedno zdarzenie w sensie naturalnym, a jego opis obejmuje znamiona zarówno jednego jak i drugiego przestępstwa przypisanego oskarżonemu” (cytat z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., III KKN 122/97). Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1977 r., VII KZP 4/77, OSNKW 1977, z. 6, poz. 55, akcentując słusznie, że przy zastosowaniu konstrukcji z art. 6 u.k.s. sąd skazuje oskarżonego i wymierza karę odrębnie za przestępstwo skarbowe i odrębnie za przestępstwo przewidziane w ustawie karnej, nie zajęto wyraźnego stanowiska co do sposobu redakcji wyroku w zakresie samego opisu czynu. Zdaniem B. Kocha w tej uchwale Sąd Najwyższy wypowiedział się za wariantem dwukrotnego – w jednym wyroku – uznania oskarżonego za winnego dwóch odrębnych przestępstw, z których jedno wyczerpuje znamiona określone w ustawie karnej skarbowej, a drugie w przepisach innej ustawy karnej, popełnionych w ramach jednego zdarzenia faktycznego, a w konsekwencji odrębnego ukarania za każde z tych przestępstw (B. Koch, glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1977 r., VII KZP 4/77, Nowe Prawo 1978, Nr 4, s. 670 – 676). Nie rozstrzygając w tym miejscu sporu co do redakcji wyroku w wypadku skazania z zastosowaniem instytucji art. 8 k.k.s., to nie budzi wątpliwości, że przy przyjęciu każdego z prezentowanych wariantów redakcji takiego wyroku, niezbędne jest zawsze wyraźne wskazanie, iż stosowna jest konstrukcja idealnego zbiegu przestępstw określona w art. 8 k.k.s., a to nastąpić może tylko wtedy, gdy w rozstrzygnięciu sądu w części dotyczącej kwalifikacji przypisanych przestępstw pojawi się przepis art. 8 k.k.s. Oczywiście poczynione wyżej uwagi co do samej redakcji wyroku będą miały w niniejszej sprawie zastosowanie tylko wówczas, gdy Sąd Rejonowy w C. poczyni ustalenia, iż mamy tutaj do czynienia z idealnym zbiegiem przestępstw o jakim mowa w art. 8 k.k.s.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 5 k.p.k. i art. 537 § 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.8. Sposób oceny dowodów

przepisy: art. 7 k.p.k.

hasła: Zasada swobodnej oceny dowodów

Wyrok z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KK 64/08

Teza:

Potwierdzenie braku zadłużenia firmy (prowadzonej przez oskarżonego), nie daje odpowiedzi na pytanie, czy zawierając umowę z A. K. skazany miał zamiar się z niej wywiązać. Dla poczynienia ustaleń w tej materii niezbędna był całościowa analiza zachowania (oskarżonego). (...) skazany zakupiony od pokrzywdzonego towar niezwłocznie sprzedawał po niższych cenach (...) i

(...) prowadząc indywidualną działalność gospodarczą był znacznie zadłużony, co zataił przed A.K. Dawalo to (...) pełny obraz zamiaru, jakim kierował się skazany zawierając przedmiotową umowę

Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2006 r., IV K 326/04, uznał B.S. za winnego tego, że w okresie od listopada 2001 r. do maja 2002 r. w C., działając czynem ciągłym, w realizacji z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, jako prezes zarządu i jedyny wspólnik firmy „E.” sp. z o.o. w K. K., wprowadził w błąd przedstawicieli firmy „E.” sp. z o.o. z/s w C. co do zamiaru i możliwości zapłaty za towary pobrane na podstawie faktur z odroczonym terminem płatności doprowadzając tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.482.144,35 zł na szkodę A. K., tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. B. S. został zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz A. K. kwoty 1.482.144,35 zł.

Apelacje od tego wyroku złożyli obrońcy B. S. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego adwokat R. K. podniósł zarzut „obrazy przepisów prawa procesowego przez błędną ocenę dowodów i dokonanie nieprawidłowych ustaleń, a także obrazę prawa materialnego przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przestępstwa oszustwa, pomimo że zamawiając towar w firmie E. sp. z o.o. miał jak najlepsze intencje pokrycia należności za ten towar”. Poza tym podniósł zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia mimo poważnych wątpliwości w tym względzie”. Ostatecznie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego adwokat I. J. podniósł następujące zarzuty:

- 1) naruszenie prawa procesowego polegające na sprzeczności wyroku z jego uzasadnieniem, co wiąże się z tym, że oskarżonego skazano za czyn popełniony na szkodę „E.” sp. z o.o., choć pokrzywdzonym mógł być wyłącznie A. K.,
- 2) obrazę art. 7 k.p.k. i art. 167 k.p.k. poprzez przyjęcie bez dowodów, że dokonywane przez oskarżonego transakcje polegały na sprzedaży nabytych od pokrzywdzonego kabli po cenach niższych niż ceny nabycia, podczas gdy „transakcje te miały charakter barterowy i w efekcie przynosiły oskarżonemu korzyść”,
- 3) obrazę art. 155 § 2 k.c. „przez przyjęcie, że oskarżony nie mógł zaspokoić zobowiązań pokrzywdzonego składnikami majątku spółki E. sp. z o.o.”,
- 4) obrazę art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie tego, że inne podmioty zadłużyły się u oskarżonego na kwotę 2.000.000 zł,
- 5) obrazę art. 167 k.p.k. poprzez „nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, a także dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyniku ekonomicznego transakcji przeprowadzonej pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym, co miało wykazać, że „bilans tych transakcji był dla oskarżonego dodatni”,
- 6) obrazę art. 167 k.p.k. i art. 170 k.p.k., „poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy zmierzających do ustalenia sytuacji majątkowej spółki E.”,
- 7) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nietrafnych ustaleniach dotyczących sytuacji ekonomicznej firmy prowadzonej przez oskarżonego,

8) obrazę art. 286 § 1 k.k., „poprzez oparcie się przy ustalaniu zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek przestępstwa wyłudzenia na okolicznościach zaistniałych po zaciągnięciu przez spółkę oskarżonego zobowiązań u pokrzywdzonego”.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podniósł zarzut „rażącej łagodności kary wymierzonej oskarżonemu, nie odzwierciedlającej należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu, przejawiającej się m.in. wartością wyłudzonego mienia, doprowadzeniem pokrzywdzonego do bankructwa, koniecznością zwolnień zatrudnionych przez niego pracowników, trudnościami finansowymi firm z nim współpracujących oraz zasad prewencji szczególnej wynikającej z celowego, z góry zaplanowanego działania oskarżonego” i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie Bernardowi Skrzypczykowi kary 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 17 lipca 2007 r., VII Ka 683/07, zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej opisu czynu i wymiaru kary w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony wprowadził w błąd przedstawicieli firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe „E.” inż. A. K. i podwyższył wymierzoną oskarżonemu karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca skazanego adwokat I. J., który podniósł następujące zarzuty:

- 1) rażące naruszenie art. 7 k.p.k., „poprzez sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy utożsamienie okoliczności ekonomiczno – gospodarczych dotyczących B.S. indywidualnie prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą E. i spółki E. sp. z o.o., którą B. S. zarządzał i której był współnikiem”,
- 2) rażące naruszenie art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 170 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., które nastąpiło „poprzez nierozważnie podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dla ustalenia sytuacji majątkowej firmy E. sp. z o.o. w istotnym dla sprawy okresie”,
- 3) rażące naruszenie art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k., „poprzez orzeczenie co do kary na niekorzyść B. S. (podwyższenie wymiaru kary pozbawienia wolności z 2 do 3 lat) na skutek apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego opartej na art. 438 pkt 4 k.p.k., pomimo dokonanego wprost przez sąd odwoławczy ustalenia, iż kara wymierzona B. S. przez sąd pierwszej instancji nie jest rażąco łagodna”.

Ostatecznie skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna.

Nie zasługiwały na uwzględnienie dwa pierwsze zarzuty podniesione w kasacji. Nie jest prawdą, aby sądy obu instancji utożsamiały firmy „E.” i „E.”. Sądy te rozróżniały wymienione podmioty, co jednoznacznie wynika z uzasadnień wydanych przez nie wyroków. Niemniej, czyniąc ustalenia co do zamiaru wywiązania się B. S. z umowy zawartej z pokrzywdzonym A. K., słusznie uczyniły to przez pryzmat kondycji finansowej obu tych firm. Ocena sytuacji finansowej firmy „E.” w odezwaniu od sytuacji finansowej firmy „E.”, do czego dążył w apelacji i obecnie w kasacji skarżący, skutkowałaby wypatrzeniem ustaleń w przedmiotowym zakresie. Otóż, w sprawie bezspornym jest to, że firma „E.”, którą B. S. prowadził jako indywidualny przedsiębiorca, w okresie objętym zarzutem była bardzo zadłużona. Jej zobowiązania na rzecz szeregu podmiotów, w tym banków, zostały stwierdzone prawomocnymi wyrokami sądów. Prowadzone też było postępowanie egzekucyjne przez komornika. Umowę z pokrzywdzonym zawarła jednak firma „E.”, która została utworzona, gdy firma „E.” znajdowała się już w trudnej sytuacji finansowej. Co istotne, prezesem tej

ostatniej firmy i jedynym udziałowcem był B. S. Okazał on pokrzywdzonemu A. K. dokumenty, z których wynikało, że nie posiada zadłużeń. Nadto, pokazał mu składowane w S. O. i K. towary o łącznej wartości około 2.500.000 zł. Działania te miały uwiarygodnić B. S.a jako kontrahenta i skłonić A. K. do zawarcia umowy. W rzeczywistości jednak, towary składowane w S. O. i K. były przewłaszczone na rzecz banków, wierzycieli firmy „E.”, co skazany zataił przed pokrzywdzonym.

Zarówno Sąd Rejonowy w C., jak i Sąd Okręgowy w C. dostrzegły, że B. S. zawierając umowę z pokrzywdzonym celowo uczynił to jako prezes zarządu firmy „E.”. Ukrył w ten sposób poważne zadłużenie firmy „E.”, którą prowadził jako indywidualny przedsiębiorca.

W tej sytuacji za słuszne należy uznać oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o powołanie biegłego w celu wykazania, że firma „E.” w momencie zawierania umowy z pokrzywdzonym nie posiadała zadłużeń. Dowód ten był bowiem nieprzydatny dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Potwierdzenie braku zadłużenia tej firmy, w przedmiotowym okresie, nie daje odpowiedzi na pytanie, czy zawierając umowę z A. K. skazany miał zamiar się z niej wywiązać. Dla poczynienia ustaleń w tej materii niezbędna był całościowa analiza zachowania B. S., co też uczyniły Sądy obu instancji. Swoje rozstrzygnięcie oparły na dwóch faktach. Po pierwsze na tym, że skazany zakupiony od pokrzywdzonego towar niezwłocznie sprzedawał po niższych cenach firmie „T.” z K. i po drugie na tym, że prowadząc indywidualną działalność gospodarczą był znacznie zadłużony, co zataił przed A. K. Oba te fakty są w sprawie bezsporne, co przyznaje skarżący w swojej kasacji.

Oparcie ustaleń, co do zamiaru niewywiązania się przez B. S. z umowy zawartej z pokrzywdzonym, na podstawie powyższych faktów, w szczególności zaś uwzględnienie sytuacji ekonomicznej firmy „E.”, z pewnością nie można uznać za naruszające art. 7 k.p.k., jak to sugeruje się w kasacji, a wręcz przeciwnie, taki sposób oceny był obowiązkiem Sądów orzekających w niniejszej sprawie. Dawało to bowiem pełny obraz zamiaru jakim kierował się skazany zawierając przedmiotową umowę, a wyciągnięte przez te Sądy wnioski są zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Nie jest przy tym prawdą, aby Sąd Okręgowy w C. nie rozpoznał podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu dotyczącego oddalenia wniosku dowodowego o powołanie biegłego w celu ustalenia sytuacji ekonomiczno-gospodarczej firmy „E.”. Sąd ten odnosząc się łącznie do zarzutów dotyczących nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodów stwierdził, że i ten dowód „jest nieprzydatny w sprawie” (strona 9 uzasadnienia). Przedstawił przy tym logiczny i przekonujący wywód, zbieżny z poczynionymi wyżej uwagami. Tak więc w tym zakresie nie doszło do naruszenia 433 § 2 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.9. Obowiązywanie zakazu prowadzenia pojazdów; pojęcie „osoby nie mającej uprawnień” w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. i art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy Prawo o ruchu drogowym

przepisy: art. 43 § 2 k.k., art. 94 § 1 k.w., art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy Prawo o ruchu drogowym

hasła: Środki karne – zakaz prowadzenia pojazdów

Wyrok z dnia 11 września 2008 r., IV KK 282/08

Teza:

- 1) Zgodnie z art. 43 § 2 k.k. zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia. Okres, na który środek orzeczono, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo. Wyklucza to możliwość przyjęcia przerwania biegu okresu obowiązywania zakazu z innych przyczyn (na przykład z powodu obowiązywania zakazu tego samego rodzaju orzeczonego w innej sprawie).

- 2) **Osobą niemającą uprawnień, w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. jest zarówno ta, której zatrzymano prawo jazdy, w okresie zatrzymania prawa jazdy, jak i po tym okresie, gdy zatrzymanie trwało dłużej niż rok zaś osoba ta nie wypełnia wymogu wynikającego ze wspomnianego art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy Prawo o ruchu drogowym.**

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna.

Poza sporem jest, iż J. M. był trzykrotnie karany za popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. wyrokami Sądu Rejonowego w B.:

- z dnia 8 maja 2003 r., VI K 152/03, prawomocnym od dnia 6 czerwca 2003 r., którym orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat, zaliczając na poczet środka karnego zatrzymanie prawa jazdy od dnia 10 lutego 2003 r.,
- z dnia 27 maja 2003 r., VI K 225/03, prawomocnym od dnia 4 czerwca 2003 r., którym orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres roku,
- z dnia 25 czerwca 2003 r., VI K 222/03, prawomocnym od dnia 31 lipca 2003 r., którym orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Wydział Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w B. na podstawie przekazanych mu odpisów wyżej wskazanych prawomocnych wyroków określił, iż orzeczone wobec J. M. zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonych obowiązują:

- w sprawie VI K 152/03 od dnia 10 lutego 2003 r. do dnia 10 lutego 2005 r.,
- w sprawie VI K 225/03 od dnia 10 lutego 2005 r. do dnia 10 lutego 2006 r.,
- w sprawie VI K 22/03 od dnia 11 lutego 2006 r. do dnia 11 lutego 2008 r.

Z kolei z akt sprawy VI K 926/07 Sądu Rejonowego w B. wynika, że skazany J. M. w dniu 19 listopada 2007 r. kierował samochodem marki VW Passat. Podczas kontroli drogowej oświadczył, że nie posiada prawa jazdy, gdyż zostało zatrzymane przez Sąd Rejonowy w B. w związku z orzeczoną przez ten Sąd zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy w B. uznał J. M., kierującego w dniu 19 listopada 2007 r. samochodem, za winnego popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k.

Tymczasem oskarżony działaniem swym nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 244 k.k., penalizującego nie stosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu m.in. prowadzenia pojazdu, bowiem orzeczony na okres 2 lat w sprawie VI K 222/03 zakaz obowiązywał od daty uprawomocnienia się wyroku, tj. od 31 lipca 2003 r. (po uprawomocnieniu się tego wyroku skazany J. M. nie odbywał kary pozbawienia wolności orzeczonej tym wyrokiem, ani za inne przestępstwo, a zatem bieg okresu obowiązywania zakazu nie uległ przerwaniu i okres ten upłynął z dniem 31 lipca 2005 r.).

Dla określenia biegu okresu zakazu nie ma w realiach niniejszej sprawy znaczenia, iż zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym zostały orzeczone wobec J. M. również innymi wyrokami, które uprawomocniły się w dniach 4 i 6 czerwca 2003 r.

Zgodnie z art. 43 § 2 k.k. zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia. Okres, na który środek orzeczono, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo. Wyklucza to możliwość przyjęcia przerwania biegu okresu obowiązywania zakazu z innych przyczyn (na przykład z powodu obowiązywania zakazu tego samego rodzaju orzeczonego w innej sprawie).

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2007 r., I KZP 34/07, wywieziono, że w sytuacji gdy zachodzi konieczność wykonania kilku środków karnych niepodlegających łączeniu według reguł określonych w art. 90 § 2 k.k., środki te podlegają odrębnemu wykonaniu, które następuje zgodnie z dyspozycją art. 43 § 2 k.k. po uprawomocnieniu się wyroków, którymi je orzeczono (z wyłączeniem okresu odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, również orzeczonej za inne przestępstwo), nawet jeżeli dotyczą zakazów oraz obowiązków tego samego rodzaju. Może to powodować, że środki te będą wykonywane równocześnie (OSNKW 2008, z. 1, poz. 2).

Z akt sprawy wynika, iż orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w B. wydanymi w sprawach: VI K 152/03, VI K 225/03 i VI K 222/03 zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym nie zostały połączone zgodnie z regułami określonymi w art. 90 § 2 k.k., obowiązywały zatem od uprawomocnienia się tych wyroków, bądź zatrzymania prawa jazdy, a ich bieg nie był przerywany, gdyż J. M. w okresie ich obowiązywania nie odbywał kary pozbawienia wolności.

Zakaz orzeczony w sprawie VI K 152/03 obowiązywał zatem od daty zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 lutego 2003 r. do dnia 10 lutego 2005 r., zakaz orzeczony w sprawie VI K 225/03 obowiązywał od uprawomocnienia się wyroku od dnia 4 czerwca 2003 r. do dnia 4 czerwca 2004 r., a zakaz orzeczony w sprawie VI K 222/03 obowiązywał od uprawomocnienia się wyroku od dnia 31 lipca 2003 r. do dnia 31 lipca 2005 r.

Sąd Rejonowy w B. przyjmując, iż czyn zarzucany J. M., popełniony w dniu 19 listopada 2007 r., wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 244 k.k., mimo że okres, na który orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w sprawie sygn. VI K 222/03, zgodnie z art. 43 § 2 k.k., upłynął w dniu 31 lipca 2005 r., dopuścił się uchybienia będącego rażącem i mającym istotny wpływ na orzeczenie, naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Wprawdzie zachowanie J. M. polegające na kierowaniu w dniu 19 listopada 2007 r. pojazdem mechanicznym nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 244 k.k., to jednak prowadził on na drodze publicznej pojazd, nie mając do tego uprawnienia, co może stanowić wykroczenie z art. 94 § 1 k.w. J. M. nie miał bowiem prawa jazdy (zostało mu zatrzymane w dniu 10 lutego 2003 r. w sprawie VI K 152/03, w której następnie orzeczono prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów na okres dwóch lat), a nie wystąpił on potem o zwrot zatrzymanego prawa jazdy. Należy zwrócić uwagę, iż wystąpienie o zwrot zatrzymanego prawa jazdy nie jest jedynym warunkiem jego odzyskania. Zgodnie bowiem z art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 58, poz. 515 ze zm.) osoba ubiegająca się o zwrot zatrzymanego prawa jazdy, którego była pozbawiona na okres przekraczający jeden rok, podlega kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji, poprzez zdanie odpowiedniego do rodzaju uprawnienia do kierowania pojazdem egzaminu państwowego. Dokument stwierdzający uprawnienia do kierowania pojazdem wydaje się po zdaniu, przez osobę ubiegającą się o jego wydanie, odpowiedniego do rodzaju uprawnienia egzaminu państwowego sprawdzającego kwalifikacje.

W doktrynie podkreśla się, że osobą niemającą uprawnień, w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. jest zarówno ta, której zatrzymano prawo jazdy, w okresie zatrzymania prawa jazdy, jak i po tym okresie, gdy zatrzymanie trwało dłużej niż rok zaś osoba ta nie wypełnia wymogu wynikającego ze wspomnianego art. 114 ust. 1 pkt 2b ustawy Prawo o ruchu drogowym (R. Stefański, Wykroczenia drogowe. Komentarz, Kraków 2005, s. 443–480).”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.10. Ograniczona poczytalność jako element strony podmiotowej czynu

przepisy: art. 31 § 2 k.k.

hasła: Niepoczytalność

Wyrok z dnia 11 września 2008 r., IV KK 288/08

Teza:

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 k.k. stanowi istotny element strony podmiotowej czynu i musi zawsze znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej, nawet wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż wyrok w części dotyczącej skazanego S. B. został wydany z rażąco naruszeniem przepisu prawa procesowego wskazanego w zarzucie kasacji, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

Sąd Rejonowy w C. w toku postępowania w niniejszej sprawie dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu ustalenia poczytalności obydwu oskarżonych (k. 128).

W sporządzonej opinii biegli nie stwierdzili u badanego S. B. ostrych zaburzeń psychotycznych, jednak rozpoznali u niego upośledzenie umysłowe stopnia umiarkowanego oraz zaburzenia osobowości typu charakteropatycznego. Z tego powodu biegli zaopiniowali, że S. B. w czasie czynów miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem – w rozumieniu art. 31 § 2 k.k. (k. 137 – 139).

Natomiast w odniesieniu do H. B. biegli stwierdzili obniżenie sprawności intelektualnej oraz zaburzenia zachowania na podłożu organicznym i zaopiniowali, że w czasie czynu brak jest podstaw do orzekania u niego ograniczonej lub zniesionej poczytalności (k. 134 – 136).

Pomimo takiej treści opinii Sąd Rejonowy w C. w zaskarżonym kasacją wyroku uznał oskarżonego S. B. za winnego popełnienia czynów opisanych w części wstępnej tego orzeczenia, zawierającej przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynów, których popełnienie zarzucił oskarżonemu prokurator, a zatem bez przyjęcia ustalenia o ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności S. B. w dacie czynów.

Brak uzasadnienia tego wyroku nie pozwala na odniesienie się co do powodów, które były przyczyną takiego rozstrzygnięcia.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy w C. tak określając przypisane S. B. czyny oraz ich kwalifikację prawną, dopuścił się oczywistego naruszenia art. 413 § 1 pkt 2 k.p.k. nakazującego, by wyrok skazujący zawsze zawierał dokładne określenie czynu przypisanego oskarżonemu, tj. wskazanie czasu, miejsca, sposobu jego popełnienia oraz skutków, a także innych okoliczności, istotnych dla bytu i zakresu odpowiedzialności karnej za ten czyn, jego oceny karnoprawnej, czy wymiaru kary.

Jest oczywiste, iż ustalenie działania przez oskarżonego w czasie popełnienia przypisanych mu czynów w stanie ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności było taką istotną okolicznością.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że stan ograniczonej poczytalności w stopniu określonym w art. 31 § 2 k.k. stanowi istotny element strony podmiotowej czynu i musi zawsze znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz jego kwalifikacji prawnej, nawet wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 1968 r., IV KR 188/68, OSNKW 1969, z. 5, poz. 52, z dnia 2 lutego 1974 r., II KR 269/73, OSNPG 1974, poz. 76, z dnia 16 maja 2000 r., III KKN 51/98, Lex nr 51448, z dnia 20 lipca 2007 r., III KK 486/06, Lex nr 310217).

Opisane uchybienie, ze względu na swój charakter, mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego przez Sąd Rejonowy w C. wyroku, zwłaszcza w zakresie wymiary kary.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.11. Warunki uwzględnienia przez sąd wniosku o dobrowolne poddanie się karze

przepisy: art. 335 § 1 k.p.k.

hasła: Dobrowolne poddanie się odpowiedzialności

Wyrok z dnia 11 września 2008 r., IV KK 292/08

Teza:

Zgodnie z treścią art. 335 § 1 k.p.k. jednym z warunków uwzględnienia przez sąd wniosku o dobrowolne poddanie się karze winien być brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa. Wątpliwości nie może przy tym budzić nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę, ale wszelkie te okoliczności, które są istotne dla ustaleń o odpowiedzialności karnej sprawcy, w tym dla właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem osądu. Istnienie tej przesłanki podlega kontroli sądu, zaś stwierdzenie jakichkolwiek wątpliwości co do rodzaju i stopnia zawinienia, skutku przestępnego działania, rozmiaru wyrządzonej szkody nakazuje przeprowadzenie postępowania dowodowego, choćby zostały spełnione pozostałe przesłanki wyrokowania w omawianym trybie, a wśród nich brak sprzeciwu ze strony uprawnionych podmiotów.

Z uzasadnienia:

„Zaskarżony wyrok został wydany z zastrzeżeniem instytucji z art. 335 k.p.k., a nie z art. 387 k.p.k. jak błędnie wskazano w zarzucie kasacji.

Kasację mimo to uwzględniono, gdyż opisane w uzasadnieniu kasacji uchybienia Sądu Rejonowego w K. pozwalają na przyjęcie, iż nie zachodzą również w sprawie przesłanki w których mowa w art. 335 § 1 k.p.k. tj. nie można stwierdzić, iż „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”.

Zgodnie z treścią art. 335 § 1 k.p.k. jednym z warunków uwzględnienia przez sąd wniosku o dobrowolne poddanie się karze winien być brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa. Wątpliwości nie może przy tym budzić nie tylko zasadnicza kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę, ale wszelkie te okoliczności, które są istotne dla ustaleń o odpowiedzialności karnej sprawcy, w tym dla właściwej oceny prawnej czynu będącego przedmiotem osądu. Istnienie tej przesłanki podlega kontroli sądu, zaś stwierdzenie jakichkolwiek wątpliwości co do rodzaju i stopnia zawinienia, skutku przestępnego działania, rozmiaru wyrządzonej szkody nakazuje przeprowadzenie postępowania dowodowego, choćby zostały spełnione pozostałe przesłanki wyrokowania w omawianym trybie, a wśród nich brak sprzeciwu ze strony uprawnionych podmiotów.

Sąd ustalając czy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości winien wziąć pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dokonać wnikliwej oceny wyjaśnień oskarżonego.

W niniejszej sprawie wskazany warunek nie został spełniony.

Z akt sprawy wynika, iż oskarżony M. S. przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym po raz pierwszy w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 33-34 akt II K 268/05).

Przy ponownym przesłuchaniu przez prokuratora oskarżony przyznał się wprawdzie do popełnienia zarzucanego czynu lecz wyjaśnił, że nie wiedział, że szyny pochodzą z torów kolejki zabytkowej (k. 63 akt II K 268/05). Podczas kolejnego przesłuchania w charakterze podejrzanego M. S. poparł wyjaśnienia złożone przed prokuratorem i pouczony o treści art. 335 k.p.k. poddał się dobrowolnie karze uzgodnionej z prokuratorem (k. 178/179 akt II K 268/05).

M. S. do sądu nie stawił się, a zatem nie składał wyjaśnień przed sądem ani też nie popierał wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Z protokołu posiedzenia sądu w dniu 5 września 2005 r. nie wynika też, aby ujawnione zostały na nim wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego w sprawie (k. 25 akt II K 299/05). Zapoznanie się sądu z tymi wyjaśnieniami, w szczególności z k. 63 akt sygn. II K 268/05, gdzie oskarżony podał, iż dokonując kradzieży torów nie zdawał sobie sprawy z tego, że należą one do kolejki wąskotorowej, wpisanej na listę zabytków było konieczne. Z wyjaśnień tych wynika wątpliwość co do okoliczności popełnienia czynu opisanego w art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Skoro oskarżony zaprzeczył, by miał świadomość specyficznego charakteru mienia, będącego przedmiotem kradzieży, co rzutuje na prawną ocenę jego czynu, to brak jest podstaw do uznania, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Z pozostałego materiału dowodowego sprawy również nie da się wyprowadzić wniosku, że oskarżony dokonując kradzieży torów nie użytkowanego torowiska przewidywał możliwość, że ma ono charakter zabytku i godził się z tym faktem.

W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej w trybie art. 335 k.p.k., gdyż nie została spełniona jedna z przesłanek określonych w tym przepisie, bowiem okoliczność popełnienia przez oskarżonego M. S. przestępstwa z art. 108 ust. 1 cytowanej ustawy budziła wątpliwości.

Należy przy tym zauważyć, że Prokurator Generalny wniósł kasację na korzyść współoskarżonych T. N. i A. D., a Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 października 2007 r., IV KK 333/07, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 października 2005 r., II K 546/05 i sprawę co do tych oskarżonych przekazał do ponownego rozpoznania. Natomiast Sąd Okręgowy w K. rozpoznając apelację w sprawie II K 268/05 – zmienił co do oskarżonych M. D. i D. P., zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 5 października 2005 r., II K 268/05, eliminując z kwalifikacji prawnej przypisanego im czynu przepis art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz uchylił orzeczenie co do nawiązek.

Uchybienie popełnione przez Sąd Rejonowy w K. podniesione w kasacji jest rażące i miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem oskarżony M. S. uznany został za winnego popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 108 ust. 1 powołanej ustawy z 23 lipca 2003 r., a na podstawie art. 108 ust. 3 tej ustawy Sąd wymierzył, mu nawiązkę w kwocie 3000 zł na rzecz S. K. O. Z. L.w L.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.12. Charakter przestępstwa fałszerstwa dokumentu a warunkowe umorzenie postępowania

przepisy: art. 270 § 1 k.k.

hasła: Przesłanki przeciwko wiarygodności dokumentów – fałszerstwo dokumentu; Warunkowe umorzenie postępowania

Wyrok z dnia 4 września 2008 r., V KK 171/08

Teza:

Przesłanki z art. 270 § 1 k.k., (...), jako skierowane przeciwko wiarygodności dokumentu i godzące w gwarancję pewności obrotu prawnego, nie zostały popełnione z pokrzywdzeniem

konkretnej osoby fizycznej, nie istnieje zatem możliwość pojednania się z pokrzywdzonym, jak i naprawienia wyrządzonej mu szkody.

Z uzasadnienia:

„E. B. została oskarżona o to, że: w dniu 24 listopada 2006 r., w N., w celu użycia za autentyczny, podrobiła podpis M. P. W., w ten sposób, że napisała jego imiona i nazwisko na zleceniu na zaopatrzenie w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi i środkami pomocniczymi nr 040078977/2006 i dokument ten wysłała do Narodowego Funduszu Zdrowia w Z. jako autentyczny, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2007 r., VI K 831/07, Sąd Rejonowy w N., na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k., postępowanie wobec oskarżonej E. B. warunkowo umorzył na roczny okres próby, przyjmując zarazem, że zarzucany jej czyn wyczerpał znamiona występkę z art. 270 § 1 k.k.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w dniu 21 listopada 2007 r.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść E. B. wywiódł Prokurator Generalny zarzucając mu rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, a to art. 66 § 2 k.k. i art. 66 § 3 k.k. poprzez warunkowe umorzenie postępowania prowadzonego przeciwko Ewie Brzozowskiej oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności, pomimo braku ku temu ustawowych warunków przewidzianych w wymienionych przepisach. W konkluzji kasacji wniósł on o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Wyrok w sprawie E. B. został wydany z rażącym naruszeniem prawa materialnego – art. 66 § 2 k.k. i art. 66 § 3 k.k. Czyn E. B. został zakwalifikowany jako występki z art. 270 § 1 k.k., za popełnienie którego sąd wymierzyć może karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W powyższym przypadku nie można zatem zastosować względem E.B. dobrodziejstwa art. 66 § 1 k.k. i warunkowo umorzyć postępowania karnego, albowiem, jak wskazuje art. 66 § 2, dopuszczalne jest to jedynie w przypadku, kiedy górna granica ustawowego wymiaru kary przewidzianego za konkretne przestępstwo nie przekracza 3 lat pozbawienia wolności. Powyższe przepisy nie mogą zatem zostać zastosowane w postępowaniu przeciwko E. B. (zob. uchwała SN z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03).

W tej sprawie nie może także znaleźć zastosowania przepis art. 66 § 3 k.k., który dopuszcza możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Ustawodawca uzależnił możliwość jego zastosowania od zrealizowania co najmniej jednego ze stypizowanych w art. 66 § 3 k.k. warunków: pojednania pokrzywdzonego ze sprawcą, naprawienia szkody przez sprawcę lub uzgodnienie przez pokrzywdzonego i sprawcę sposobu naprawienia szkody. Przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., którego dopuściła się E. B., jako skierowane przeciwko wiarygodności dokumentu i godzące w gwarancję pewności obrotu prawnego, nie zostało popełnione z pokrzywdzeniem konkretnej osoby fizycznej, nie istnieje zatem możliwość pojednania się z pokrzywdzonym, jak i naprawienia wyrządzonej mu szkody (zob. wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2008 r., V KK 26/08).

Sąd Rejonowy w N., wydając zaskarżone orzeczenie dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku poprzez zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy w niniejszej sprawie nie mogła ona zastać wykorzystana.

W związku z powyższym, Sąd Najwyższy, nie przesądzając w żaden sposób o kierunku przyszłego rozstrzygnięcia orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu w N. do ponownego rozpoznania.”

1.2.13. Ciąg przestępstw a wymiar kary

przepisy: art. 86 § 1 k.k., art. 91 § 2 k.k.

hasła: Kara wymiar kary; Ciąg przestępstw

Wyrok z dnia 1 października 2008 r., V KK 215/08

Teza:

„Odpowiednie” stosowanie art. 86 k.k. oznacza, że w sytuacji określonej w art. 91 § 2 k.k. sąd ma wymierzyć karę łączną – nie w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar wskazanych w art. 86 § 1 k.k. lecz – w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za ciąg przestępstw lub za jednostkowe czyny, w zależności od tego która z nich jest surowsza, do sumy orzeczonych w danym postępowaniu kar za ów ciąg lub ciągi przestępstw i za czyny jednostkowe, oczywiście z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar.

Z uzasadnienia:

„Prawdą jest, że łączenie kar orzeczonych za ciąg przestępstw oraz za inne przestępstwo następuje w oparciu o art. 91 § 2 k.k., a nie na podstawie art. 85 k.k., gdyż ten ostatni przepis normuje kwestię kary łącznej jedynie za zbiegające się jednostkowe przestępstwa. Zauważyć w związku z tym należy, iż w tej sprawie Sąd Okręgowy orzekł kary łączne obu oskarżonym błędnie przywołując jako podstawę prawną tego rozstrzygnięcia art. 85 i 86 k.k., zamiast art. 91 § 2 k.k. (i ewentualnie art. 86 k.k.), czego nie zauważył sąd odwoławczy, ale nie stanowi to rażącego naruszenia prawa, które w istotny sposób mogło wpłynąć na samą treść orzeczeń wydanych w tym postępowaniu. Wracając zaś na grunt art. 91 § 2 k.k. trzeba zauważyć, iż wynika z niego wyraźnie nakaz stosowania przy wskazanym tam orzekaniu kary łącznej „odpowiednio” przepisów rozdziału IX k.k., w tym zatem także art. 86 k.k., a więc przepisu, który wskazano w niniejszej kasacji jako naruszony w tej sprawie (a nie, jak sugeruje autor odpowiedzi na kasację, art. 85 i nast. k.k.). „Odpowiednie” stosowanie art. 86 k.k. oznacza zaś, że w sytuacji określonej w art. 91 § 2 k.k. sąd ma wymierzyć karę łączną – nie w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar wskazanych w art. 86 § 1 k.k. lecz – w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za ciąg przestępstw lub za jednostkowe czyny, w zależności od tego która z nich jest surowsza, do sumy orzeczonych w danym postępowaniu kar za ów ciąg lub ciągi przestępstw i za czyny jednostkowe, oczywiście z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar. Ową regułę Sąd Apelacyjny w sprawie niniejszej naruszył. Nie zważając bowiem na to, że oskarżeni, których kasacja ta dotyczy, zostali skazani za ciąg przestępstw z art. 197 § 3 k.k., na kary odpowiednio 12 i na 10 lat pozbawienia wolności, ograniczył się do złagodzenia im jedynie kar łącznych – obejmujących także skazanie za czyn z art. 244 k.k. – i to na karę łączną niższą niż kary wymierzone za ów ciąg, bo – znów odpowiednio – w rozmiarze 10 i 8 lat pozbawienia wolności. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika przy tym, że łagodząc kary sąd odwoławczy uznał za zbyt surowe reakcje karne na ciąg przestępstw z art. 197 § 3 k.k., a w konsekwencji i kary łączne, co jak przyznał „niedostatecznie wyartykułowano w redakcji orzeczenia” (k. 1218 v – 1219). Rzecz jednak, że rozstrzygnięcia w kwestii kar jednostkowych wymierzonych oskarżonym za ów ciąg sąd odwoławczy nie zmienił, ograniczając się do zmiany tylko kary łącznej. Z uwagi na rozmiar nowych kar łącznych nie wiadomo też, czy sąd odwoławczy zastosował tu i dlatego regułę częściowej absorpcji odnośnie do kar po 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyny z art. 244 k.k., jak uczynił to sąd meriti, czy może absorpcji pełnej albo może regułę kumulacji, jako że w tej materii sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku ogóle się nie wypowiedział, a trzeciemu z oskarżonych karę jednostkową za ciąg przestępstw z art. 197 § 3 k.k. złagodził też z 12 do 10 lat pozbawienia wolności.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że w sprawie tej doszło do naruszenia przez sąd odwoławczy wskazanego w kasacji art. 86 § 1 k.k. (w zw. z art. 91 § 2 k.k.) i że jest to rażąca obraza prawa, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Dlatego Sąd Najwyższy wyrok ten w zaskarżonej części, tj. odnośnie orzeczenia o karze, uchylił i przekazał sprawę obu oskarżonych w tym zakresie do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej. Przy rozpoznawaniu tym sąd, ponownie analizując apelacje obrońców obu oskarżonych, powinien – w razie dokonywania zmian odnośnie do kar orzeczonych w wyroku Sądu Okręgowego – mieć na uwadze wymogi płynące z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. oraz wypowiedzieć się należycie w tej materii w uzasadnieniu swego orzeczenia. Z uwagi na uchylenie wyroku Sąd Najwyższy odrębnym postanowieniem zastosował wobec obu oskarżonych tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy, do dnia 1 stycznia 2009 r.”

1.2.14. Kompetencje funkcjonariuszy Straży Miejskiej

przepisy: art. 178 Konstytucji RP

hasła: Kasacja oczywista zasadność; Oskarżyciel publiczny

Wyrok z dnia 14 października 2008 r., V KK 275/08

Teza:

1. **Paragraf 17 rozporządzenia (Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego) był sprzeczny z Konstytucją już od chwili wejścia w życie tego aktu prawnego. Nie może też budzić wątpliwości, że zgodnie z dyspozycją art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Oznacza to między innymi, że w zakresie badania konstytucyjności aktów niższego rzędu niż ustawa sędziowie zachowują samodzielność ostatecznej decyzji o stosowaniu prawa i nie muszą występować do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie.**
2. **Stwierdzić zatem stanowczo należy, że w okresie, gdy obwiniony dopuścił się przypisanego mu czynu brak było normy ustawowej, na podstawie której strażnicy miejscy byliby upoważnieni do sprawowania kontroli drogowej w zakresie stwierdzania przekraczania przez kierujących pojazdami dozwolonej prędkości (a obowiązujące w tym zakresie rozporządzenie było niezgodne z Konstytucją).**

Z uzasadnienia:

„L. K. stanął pod zarzutem tego, że:

– w dniu 27 lutego 2006r. w C. kierował samochodem marki Ford z prędkością 74 km/h przy dozwolonej 50 km/h

tj. czynu z art. 97 k.w.

Wniosek o ukaranie obwinionego skierowała do właściwego sądu Straż Miejska w S.

Wyrokiem nakazowym z dnia 12 stycznia 2007 r. Sądu Rejonowego w Ś. Wydział Zamiejscowy w S. w sprawie VI W 16/07 uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzuczonego mu wykroczenia i za to wymierzył mu karę 200 zł grzywny.

Orzeczenie nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron.

Kasację od tego wyroku na korzyść obwinionego wniósł dopiero Prokurator Generalny. Skarżący podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisu prawa procesowego – art. 5 § 1 pkt 9 k.p.w. polegającego na błędnym przyjęciu, iż zakres działania Stra-

ży Miejskiej obejmował – na podstawie § 17 rozporządzenia Min. Spr. Wew. i Adm. z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego – kontrolę ruchu drogowego, polegającą na używaniu urządzeń samoczynnie rejestrujących przekroczenie dozwolonej prędkości i w konsekwencji uznanie, iż Straż Miejska była uprawniona do występowania z wnioskiem o ukaranie za popełnienie wykroczenia polegającego na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości, podczas gdy kontrola przepisu § 17 powołanego rozporządzenia przeprowadzona zgodnie z dyspozycją art. 178 ust. 1 Konstytucji RP powinna była doprowadzić Sąd do wniosku, że w sprawie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.w.

Wskazując na powyższe Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym, tak jak wymaga tego art. 535 § 5 k.p.k.

W chwili obecnej, przede wszystkim w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 marca 2007 r. w sprawie UI/07 nie budzi wątpliwości, że § 17 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz ust. 2 w zakresie czynności wskazanych w § 17 ust. 1 pkt 1 lit. c rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego (Dz. U. z 2003 r. Nr 14, poz. 144, Nr 26, poz. 230 i Nr 230, poz. 2310) jest niezgodny zarówno z art. 131 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 109, poz. 925, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497 oraz z 2006 r. Nr 17, poz. 141, Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 190, poz. 1400, Nr 191, poz. 1410 i Nr 235, poz. 1701), jak i z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Na gruncie tego orzeczenia oznacza to, iż straż miejska nie posiada uprawnień do kontrolowania prędkości pojazdów, a w konsekwencji uprawnienia do kierowania do sądów wniosków o ukaranie za stwierdzone w trakcie tej kontroli wykroczenia.

W niniejszej sprawie problem ten jest bardziej złożony, gdyż dotyczy orzeczenia sądowego zapadłego przed wydaniem cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdzić jednak należy, że § 17 cytowanego rozporządzenia był sprzeczny z Konstytucją już od chwili wejścia w życie tego aktu prawnego. Nie może też budzić wątpliwości, że zgodnie z dyspozycją art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Oznacza to między innymi, że w zakresie badania konstytucyjności aktów niższego rzędu niż ustawa sędziowie zachowują samodzielność ostatecznej decyzji o stosowaniu prawa i nie muszą występować do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie.

Stwierdzić zatem stanowczo należy, że w okresie, gdy obwiniony dopuścił się przypisanego mu czynu brak było normy ustawowej, na podstawie której strażnicy miejscy byliby upoważnieni do sprawowania kontroli drogowej w zakresie stwierdzania przekraczania przez kierujących pojazdami dozwolonej prędkości (a obowiązujące w tym zakresie rozporządzenie było niezgodne z Konstytucją). Oznacza to zatem, że nie posiadali oni też wynikającego z treści art. 17§3 k.p.w. uprawnienia oskarżyciela publicznego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.15. Zmiana zagrożenia ustawowego i jej konsekwencje

przepisy: art. 535 § 5 k.p.k., art. 4 § 1 k.k.

hasła: Kolidzja ustaw w czasie; Kasacja oczywista zasadność

Wyrok z dnia 14 października 2008 r., V KK 325/08

Teza:

Sąd odwoławczy uzasadniając swój pogląd, że mimo zmiany zagrożenia ustawowego skazany zasłużył na karę 3 lat pozbawienia wolności, nie dostrzega, że przypisuje skazanemu odpowiedzialność za zbrodnię, mimo iż w chwili czynu popełnione przestępstwo zbrodnią nie było, co może mieć znaczenie choćby z punktu widzenia ewentualnych przyszłych amnestii.

Omówiona obraza prawa materialnego mogła mieć istotne znaczenie dla orzeczenia o karze skoro granice zagrożenia karą pozbawienia wolności wynosiły od 2 do 12 lat, a Sąd pierwszej instancji wyraził stanowisko, iż sprawiedliwe jest wymierzenie skazanemu kary w najniższym przewidzianym przez ustawodawcę wymiarze.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k.

Jest bezsporne, że czyn przypisany skazanemu został popełniony przed zmianą stanu prawnego w zakresie zagrożenia karą przestępstwa z art. 197 § 3 k.k., zaś rozstrzygnięcia Sądów obu instancji okoliczności tej nie uwzględniły, co zaowocowało obrazą prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 k.k.

Z opisu czynu przypisanego wynika, że przestępstwo z art. 197 § 3 k.k. zostało popełnione - m.in. przez skazanego – w dniu 19 sierpnia 2004 r., tj. w czasie, gdy czyn stypizowany we wskazanym przepisie był zagrożony karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy, a w ślad za nim Sąd odwoławczy, rozpoznawały jednak sprawę przy zmienionym stanie prawnym, bowiem zgodnie z art. 1 pkt 18 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363), od dnia 26 września 2005 r. przestępstwo z art. 197 § 3 k.k. stanowiło zbrodnię i było zagrożone karą od 3 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zważywszy, że znamiona rozważanego typu przestępstwa nie uległy zmianie, w realiach rozpoznawanej sprawy ustawą względniejszą dla sprawcy był niewątpliwie Kodeks karny w wersji sprzed omówionej wyżej zmiany. Pociągało to za sobą konieczność przywołania w kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu art. 197 § 3 k.k. w wersji sprzed dnia 26 września 2005 r. w związku z art. 4 § 1 k.k.. Kwestia ta była podnoszona w apelacji obrońcy skazanego i – choć Sąd odwoławczy podzielił argumenty skarżącego – nie pociągnęła za sobą właściwej reakcji tego Sądu. Trudno bowiem uznać za zasadne ograniczenie się do stwierdzenia, że choć skarżący ma rację, to nie istnieją żadne powody do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Poza, w istocie, akceptacją obrazy prawa materialnego, której dopuścił się Sąd pierwszej instancji, stanowisko to błędnie akcentuje niejako brak wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku, głównie w zakresie wymiaru kary. Po pierwsze, w świetle regulacji zawartej w art. 438 pkt 1 k.k., stwierdzenie w postępowaniu odwoławczym zaistnienia obrazy prawa materialnego pociąga za sobą konieczność uchylenia lub zmiany orzeczenia niezależnie od wpływu takiej obrazy na treść orzeczenia. Po wtóre, co istotne z punktu widzenia wymagań kasacyjnych (art. 523 § 1 k.p.k.), opisane uchybienie, a następnie brak właściwej reakcji Sądu odwoławczego, miało charakter rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd odwoławczy uzasadniając swój pogląd, że mimo zmiany zagrożenia ustawowego skazany zasłużył na karę 3 lat pozbawienia wolności, nie dostrzega, że przypisuje skazanemu odpowiedzialność za zbrodnię, mimo iż w chwili czynu popełnione przestępstwo zbrodnią nie było, co może mieć znaczenie choćby z punktu widzenia ewentualnych przyszłych amnestii. Ponadto, mimo że orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało zaskarżone wyłącznie na korzyść skazanego, Sąd Okręgowy zdaje się nie dostrzegać argumentacji Sądu Rejonowego związanej z wymiarem kary. Jak wynika z przytoczonych wcześniej wywodów Sądu Rejonowego

wego, traktował on czyn skazanego jako zbrodnię zagrożoną karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności zatem rozstrzygając o karze orzekł we wskazanych granicach. Pomijając rysującą się w tym układzie procesowym kwestię ewentualnej właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego jako nieistotną, bowiem rozpoznawany czyn w rzeczywistości zbrodnią nie był, zauważyć należy, że omówiona obraza prawa materialnego mogła mieć istotne znaczenie dla orzeczenia o karze skoro granice zagrożenia karą pozbawienia wolności wynosiły od 2 do 12 lat, a Sąd pierwszej instancji wyraził stanowisko, iż sprawiedliwe jest wymierzenie skazanemu kary w najniższym przewidzianym przez ustawodawcę wymiarze (strona 11 uzasadnienia wyroku).

Stwierdzenie powyższych uchybień, przy braku stosownej reakcji Sądu odwoławczego, pozwoliło na uznanie zarzutu podniesionego w kasacji obrońcy skazanego za oczywiście zasadny. Konsekwencją tego stanu rzeczy stała się konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy będzie zobowiązany do respektowania poczynionych wyżej uwag oraz rozważenia możliwości zastosowania instytucji przewidzianej w art. 435 k.p.k. wobec współsprawcy – skazanego P. S., który znalazł się w podobnej sytuacji jak skazany R.K. Sytuacja procesowa skazanego nie mogła być przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, bowiem skazany ten nie zaskarżył wyroku Sądu pierwszej instancji, a ustawowy zwrot „choćby nie wnieśli środka odwoławczego” (art. 435 k.p.k.) należy w postępowaniu kasacyjnym rozumieć w ten sposób, że dotyczy współskazanych, którzy wnieśli środek odwoławczy i objęci byli prawomocnym wyrokiem sądu odwoławczego kończącego postępowanie, lecz nie wnieśli kasacji, chyba że chodzi o sytuacje określone w art. 520 § 2 i 3 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2002 r., IV KK 303/02, Lex nr 74392).”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.16. Określanie stopnia społecznej szkodliwości czynu

przepisy: art. 115 § 2 k.k.

hasła: Społeczna szkodliwość

Postanowienie z dnia 3 września 2008 r., II KK 50/08

Teza:

Nie jest (...) tak, (...) że to tylko jeden z elementów określonych w art. 115 § 2 k.k. i stanowiących wyznacznik społecznej szkodliwości czynu, może mieć decydujące znaczenie przy określaniu stopnia tej szkodliwości. Wysokość szkodliwości społecznej jest (...) wypadkową całokształtu okoliczności tak przedmiotowych, jak i podmiotowych, a nie tylko jednej z nich.

Z uzasadnienia:

„Słusznie autor kasacji wskazuje, że rozpoznając, zawarty we wniesionej na korzyść skazanego R. C. G. apelacji, zarzut rażącej niewspółmierności kary, sąd odwoławczy nie odniósł się do wszystkich przywołanych na poparcie tego zarzutu okoliczności, w szczególności nie uwzględnionej przez Sąd Rejonowy, a podniesionej w treści zwykłego środka odwoławczego, motywacji skazanego, którą kierował się przejmując broń palną będącą w posiadaniu współoskarżonego T. W. O ile, o czym była już mowa wyżej, kwestii powyższej nie można rozpatrywać przez pryzmat oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu w kierunku ewentualnego uznania jego znikomości, o tyle rację ma skarżący, że akceptując wymierzoną skazanemu przez Sąd Rejonowy karą pozbawienia wolności sąd ad quem winien ustosunkować się do wszystkich podniesionych w apelacji okoliczności powołanych na uzasadnienie stawianego zarzutu (art. 433 § 2 k.p.k.) i orzec o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia również w tym zakresie wyłącznie wtedy, gdy zgłoszone zarzuty uzna za niezasadne, przedstawiając przy tym w pisemnych motywach tok swojego rozumowania, który doprowadził go do takiego rozstrzygnięcia (art. 457 § 3 k.p.k.), czego w niniejszej sprawie Sąd

Okręgowy w P. niewątpliwie zaniechał. Mogłoby się wprawdzie wydawać, że tak sformułowany przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut stanowi w rzeczywistości próbę ominięcia ustawowego zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.), jednak w tym wypadku tak nie jest. Skarżący kwestionując w kasacji ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego skazanemu R. C. G., nie podniósł wszak jedynie zarzutu niewspółmierności kary, natomiast podjął próbę wywiedzenia, że stopień ten – mający znaczenie przy wymiarze kary – został przez sąd meriti oceniony błędnie z obrazą art. 53 § 1 k.k. i art. 424 § 2 k.p.k., zaś sąd odwoławczy tę błędną ocenę zaakceptował z naruszeniem przepisów postępowania, przez nie rozważenie wszystkich zgłoszonych w apelacji okoliczności związanych z zarzutem z art. 438 pkt 4 k.p.k. i uzasadniających, zdaniem obrońcy, jego zasadność. To zaś przenosi omawianą problematykę, pomimo tego że dotyczy szeroko pojętego wymiaru kary, do sfery obrazu prawa procesowego, w tym wypadku art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., czyniąc tak sformułowany zarzut dopuszczalnym.

Zgodzić trzeba się z obrońcą, co również zasygnalizowano już we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, gdy wskazuje on na zignorowanie przez sąd odwoławczy niewątpliwie istotnego, z punktu widzenia oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego skazanemu G., a w efekcie również i wymiaru kary, zagadnienia kierującej nim motywacji, która to kwestia, pominięta w pisemnych motywach sądu a quo, była jednym z elementów podniesionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary, ocenianego przez pryzmat właśnie stopnia szkodliwości społecznej. O ile więc ocena tego uchybienia w kontekście wywiedzonego w kasacji zarzutu naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., jawi się jako oczywista obraza wskazanych przepisów, o tyle niewątpliwym też jest, że autor kasacji nie wykazał w motywach swojej skargi aby uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Co więcej, takiego wpływu w ocenie Sądu Najwyższego być po prostu nie mogło, a to z dwóch powodów.

Po pierwsze, nie jest przecież tak, jakby to wynikało z twierdzeń obrońcy, że to tylko jeden z elementów określonych w art. 115 § 2 k.k. i stanowiących wyznacznik społecznej szkodliwości czynu, może mieć decydujące znaczenie przy określaniu stopnia tej szkodliwości. Wysokość szkodliwości społecznej jest wszak wypadkową całokształtu okoliczności tak przedmiotowych, jak i podmiotowych, a nie tylko jednej z nich, zaś te, co wskazał w petitum kasacji sam skarżący, ustalone zostały prawidłowo. Wydaje się, że autor kasacji dostrzegając powyższą zależność i z tego właśnie powodu, dla wsparcia swojej argumentacji, odwołał się do innej okoliczności należącej do zamkniętego katalogu przesłanek określających społeczną szkodliwość czynu, a więc okoliczności popełnienia tego czynu, wskazując na krótki okres przez jaki R. C. G. był w nielegalnym posiadaniu broni i amunicji do niej. W tym jednak wypadku nie może być mowy o mogącym stanowić podstawę kasacji rażącym naruszeniu prawa, a wyłącznie o błędzie w ustaleniach faktycznych, bowiem okoliczność ta była przedmiotem rozważań tak sądu meriti, jak i sądu odwoławczego, zaś twierdzenia skarżącego zawierają jedynie odmienną jej ocenę.

Po wtóre, sama problematyka motywacji skazanego, przejmującego nielegalnie posiadaną broń od oskarżonego Wierzbickiego, wcale nie jawi się tak jednoznacznie, w kierunku korzystnym dla R. C. G., jakby to wynikało z twierdzeń zarówno autora kasacji, jak i wcześniejszego obrońcy wyżej wymienionego, który tej kwestii poświęcił znaczną część swojej apelacji. Wprawdzie ustalono, że skazany G. odebrał posiadaną przez T. W. broń ponieważ ten ostatni był w stanie nietrzeźwości, jednak następnie sam ze sprawną bronią udał się na dyskotekę, a w efekcie zgodził się na zabranie przedmiotowej broni z ostrą amunicją przez współsprawcę w czasie pobytu na stacji benzynowej pomimo tego, że w stanie nietrzeźwości oskarżonego W. nie nastąpiły większe zmiany o czym przekonywują wyniki badania stanu trzeźwości wymienionego po zatrzymaniu przez policję. Osłabia to argumentację autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia o „szlachetnych” motywach działania skazanego G., o ile w ogóle jej nie wyklucza, a jednocześnie podważa, nieuargumentowane zresztą w samej kasacji, a konieczne dla uznania jej ewentualnej skuteczności, ustalenie co do istotnego wpływu nierozważenia przez Sąd odwoławczy tej okoliczności na treść zaskarżonego orzeczenie w

szczegółności, przy wadze ujawnionych i niekwestionowanych przez obronę, określonych w katalogu przesłanek z art. 115 § 2 k.k., okoliczności obciążających tego skazanego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.17. Istota „sprzeczności w treści orzeczenia”; Prostowanie omyłek pisarskich i rachunkowych w orzeczeniu

przepisy: art. 105 § 1 k.p.k.

hasła: Sprostowanie

Postanowienie z dnia 17 września 2008 r., II KK 60/08

Teza:

1. *Sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie, to sprzeczność w treści samego orzeczenia między jego poszczególnymi rozstrzygnięciami, a nie sprzeczność między orzeczeniem i jego uzasadnieniem. W dodatku ma to być sprzeczność, która uniemożliwia wykonanie tego orzeczenia, a nie jedynie taka, która to wykonanie utrudnia.*
2. *Sprostowanie omyłek pisarskich i rachunkowych w orzeczeniu nie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ich „techniczno–pisarski” charakter nie jest oczywisty, a sprostowanie błędnego zapisu w orzeczeniu w istocie doprowadziłoby nie do pozornej, lecz rzeczywistej ingerencji w materialną treść orzeczenia.*

Z uzasadnienia:

„Kasację (...) na podstawie art. 521 k.p.k. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając wyrokowi rażące naruszenie prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez uniewinnienie P. G. od czynu zarzuconego mu w pkt V aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt 5 wyroku Sądu Rejonowego w P. w sytuacji, gdy pkt 5 tego wyroku dotyczy współoskarżonego B. M., przez co powstała sprzeczność w treści wyroku Sądu Okręgowego uniemożliwiająca jego wykonanie.

W oparciu o tak postawiony zarzut kasacja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy uznał wniesioną kasację za niezasadną.

W przedmiotowej sprawie, wbrew twierdzeniom kasacji, nie może być mowy o wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.

Sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie, to sprzeczność w treści samego orzeczenia między jego poszczególnymi rozstrzygnięciami, a nie sprzeczność między orzeczeniem i jego uzasadnieniem – jak wywodzi wnoszący kasację. W dodatku ma to być sprzeczność, która uniemożliwia wykonanie tego orzeczenia, a nie jedynie taka, która to wykonanie utrudnia.

Sprzeczność między treścią dyspozytywną orzeczenia a jego uzasadnieniem, nigdy nie ma charakteru bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a tego rodzaju sytuacje mogą być rozpatrywane jedynie w kategoriach względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1984 r., I KR 6/84; glosa aprobująca – Z. Doda, NP. 1988, nr 2-3, s. 180).

O takiej też sytuacji mówi powołany w kasacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1979 r., V KRN 301/79. Rzeczywiście wyrok ten zawierał cytowane w kasacji stwierdzenie, tyle tylko, że Sąd Najwyższy procedował w tamtej sprawie jako sąd odwoławczy, w oparciu o przepis art. 18 pkt 1 k.p.k. z 1969 r., który skreślony został dopiero z dniem 10 sierpnia 1990 r. ustawą z dnia 13 lip-

ca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, Kodeks postępowania karnego, o Sądzie Najwyższym, o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. Z 1990 r. Nr 53, poz.306).

Nie można też podzielić wywodów skarżącego, jakoby stwierdzona sprzeczność w samej treści wyroku była tego rodzaju, że nie można byłoby jej usunąć w trybie art. 105 § 1 k.p.k. poprzez sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej.

Sprostowanie omyłek pisarskich i rachunkowych w orzeczeniu nie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ich „techniczno – pisarski” charakter nie jest oczywisty, a sprostowanie błędnego zapisu w orzeczeniu w istocie doprowadziłoby nie do pozornej, lecz rzeczywistej ingerencji w materialną treść orzeczenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie, wskazane w kasacji uchybienie stanowiło oczywistą omyłkę pisarską, w żaden sposób nie wpływającą na merytoryczną treść zaskarżonego wyroku.

Z jego treści wynika jednoznacznie, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało zmienione tylko i wyłącznie w części dotyczącej oskarżonego P. G. (co wynika chociażby z treści orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego). Nie budzi też najmniejszych wątpliwości, że został on uniewinniony od jednego z zarzuconych mu czynów i wyraźnie w wyroku wskazano, że chodzi o czyn zarzucony w pkt. V. Oczywiście mowa jest o akcie oskarżenia i nie ma żadnych co do tego wątpliwości, gdyż tylko tam znalazła się numeracja rzymska. Wskazanie w dalszej części tego zdania (które w zamierzeniu sądu odwoławczego miało doprecyzować rozstrzygnięcie, a wbrew tym zamysłem spowodowało wątpliwości, o których mowa), że chodzi o czyn „przypisany w pkt.5”, jawi się w sposób oczywisty jako omyłka sądu, który zamiast użyć cyfry „3”, użył „5”, a wynika to wprost z faktu, iż w pkt. 5 wyroku przypisano przestępstwo innemu oskarżonemu. Trzeba także w tym miejscu zauważyć, że ta część zdania nie była już niezbędna i wyrok byłby jasny i precyzyjny także bez niej, a w takiej sytuacji omyłka, o której wyżej mowa, nie może zostać potraktowana jako uchybienie dotyczące merytorycznej treści wyroku, nie mogące spotkać się z procedurą sprostowania wyroku, w oparciu o przepis art. 105 § 1 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.18. Znaczenie wniosku skazanego zawierający krytykę postępowania dotychczasowego adwokata; Forma informacji o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania

przepisy: art. 84 § 3 k.p.k.

hasła: obrońca z urzędu; Adwokacki przymus

Postanowienie z dnia 10 września 2008 r., II KZ 43/08

Teza:

1) Tylko w sytuacji gdy obrońca składa kasację lub wniosek o wznowienie postępowania to jest uprawniony do udziału w dalszym postępowaniu, a skoro takie uprawnienie do „przedłużonego” działania adwokat uzyskuje tylko gdy wniesie te nadzwyczajne środki zaskarżenia, to zgodnie z wnioskowaniem a contrario nie jest on uprawniony do udziału w dalszych czynnościach, wówczas gdy złoży oświadczenia o braku podstaw do kasacji lub wznowienia postępowania (art. 84 § 3 k.p.k.). W istocie zatem od strony procesowej wniosek skazanego w którym zawarta jest krytyczna ocena dotychczasowego adwokata, nie jest wnioskiem o zmianę adwokata, albowiem adwokat ten nie występuje już w tym postępowaniu. Wniosek taki może być ujmowany tylko jako kolejny wniosek o wyznaczenie innego adwokata do realizacji tej

samej czynności tj. do przeanalizowania istnienia podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania.

- 2) *W ramach obowiązku zawartego w art. 84 § 3 k.p.k. poinformowanie na piśmie sądu o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania – jako efekt udzielonej pomocy prawnej – winno przybrać formę opinii prawnej.*

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Istotą wniesionego środka odwoławczego od wydanego zarządzenia nie jest – jak sam przyznaje skarżący – wzruszanie jego podstaw faktycznych i prawnych, ale twierdzenie o niemożności dostosowania się do wydanego zarządzenia oraz dezawuowanie efektów czynności podjętych przez obrońcę z urzędu. Co do pierwszej kwestii to trzeba wyraźnie podkreślić, że termin określony w przepisie art. 120 § 1 k.p.k. ma charakter terminu stanowczego i choć nie może zostać przywrócony (nie jest terminem zawitym), to w żadnej mierze nie sposób stwierdzić, aby zamykał skazanemu możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania w tej sprawie. Skazany ma bowiem możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania w każdym czasie, o ile wniosek taki zostanie sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego (art. 545 § 2 k.p.k.). Z treści zażalenia skazanego, jak też pism procesowych przez niego składanych (także po otrzymaniu opinii adwokata ustanowionego z urzędu), wynika, że najistotniejszym zarzutem dotyczącym wydanego zarządzenia – a wiążącym się częściowo, w kontekście swojej sytuacji majątkowej, także z twierdzeniem o niemożności, finalnego, dostosowania się do zarządzenia wydanego na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. – jest twierdzenie, że ustanowiony z urzędu adwokat nienależycie wykonywał swe obowiązki, czego dowodem miało być zwrócenie mu (skazanemu) – w stanie nienaruszonym – tej korespondencji, którą wcześniej adwokatowi wysłał.

Zarzut ten w istocie wiąże się więc z twierdzeniem co do przedwczesności wydanego zarządzenia o odmowie przyjęcia, sporządzonego osobiście przez skazanego, wniosku o wznowienie, albowiem zawiera supozycję, że obowiązkiem sądu, który wyznaczył obrońcę z urzędu, winna być zmiana obrońcy z urzędu, albowiem obrońca wykonał swoją pracę w sposób nienależyty. Argument ten, chociaż nie dotyczący wprost zaskarżonego zarządzenia, wymaga rozważenia, a to z tego powodu, iż wykazanie, że ustanowiony skazanemu obrońca z urzędu narusza (lub naruszył) swe obowiązki oznacza, iż skazany był pozbawiony skutecznej pomocy prawnej przez ustanowionego mu – do określonej czynności procesowej – obrońcę z urzędu, choć takie prawo do obrońcy z urzędu zostało mu przyznane przez sąd. W takim układzie procesowym, kiedy skazany nie ma dostatecznych środków finansowych na ustanowienie obrońcy z wyboru do tej właśnie czynności, zaniedbania obrońcy z urzędu, niedostrzeżone przez ustanawiający go sąd lub prezesa sądu, faktycznie skutkują zamknięciem skazanemu możliwości złożenia skutecznego do strony formalnoprawnej wniosku o wznowienie postępowania, skoro tenże wniosek objęty jest przymusem adwokacko-radcowskim, a on z powodu swojej sytuacji materialnej nie może ustanowić sobie obrońcy z wyboru. Trzeba przy tym stanowczo podkreślić, że prawa do skutecznej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu wznowieniowym lub kasacyjnym nie należy utożsamiać z obowiązkiem spełnienia oczekiwań skazanego w oderwaniu od określonego stanu faktycznego i prawnego, ale z rzetelnym i starannym wykonywaniem swych obowiązków – w zakresie określonym decyzją sądu – zgodnie z posiadaną wiedzą i kwalifikacjami oraz przy przestrzeganiu obwarowań ustawowych określających możliwość wniesienia jednego z tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jeśli więc wyznaczony w oparciu o przepis art. 84 § 3 k.p.k. obrońca z urzędu nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji lub też wniosku o wznowienie postępowania, to brak jest podstaw prawnych aby wyznaczać skazanemu kolejnego obrońcę, tylko dlatego, że decyzja taka nie spełnia oczekiwań skazanego (por. m.in. postanowienie SN z 17 czerwca 1997 r., V KZ 57/97, OSNKW 1997, poz. 82). Jeżeli jednak sąd albo prezes sądu stwierdzi z urzędu lub na skutek wniosku skazanego, że adwokat, który złożył takie oświadczenie procesowe (opinię) zaniedbał swym obowiązkiem, to wi-

nien podjąć stosowne decyzje, a taką niewątpliwie winno być rozstrzygnięcie o ustanowieniu nowego obrońcy z urzędu (por. postanowienia SN z: 12 stycznia 1999 r., III KZ 139/99; 1 lipca 1999 r., V KZ 33/99, OSNKW 1999/9–10/56; z 26 października 2007 r., V KZ 63/07, Lex 341889; z 18 stycznia 2008 r., III KZ 136/07, Lex 359569). Przypomnieć też trzeba, że na gruncie art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), Trybunał Praw Człowieka wskazał, że celem Konwencji jest ochrona praw rzeczywistych i skutecznych (...), a w przypadku ustanowienia obrońcy z urzędu, jako elementu rzetelnego procesu, właściwe organa krajowe mają obowiązek interwencji wyłącznie w razie oczywistego zaniedbania obowiązków przez adwokata, a jedną z form tej interwencji jest zmiana obrońcy (Kamasiński przeciwko Austrii, orzeczenie z 19.12.1989 r., A. 168, § 65; Imbrioscia przeciwko Szwajcarii, orzeczenie z 24 listopada 1993 r., A. 275; Artico przeciwko Włochom, orzeczenie z 13 maja 1980 r., A. 37, skarga 6694/74 – w: M. A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, tom I., Zakamycze 2001, s. 60 – 61, 886v).

Przepisy k.p.k., określające w wykonaniu normy art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, zasady korzystania z pomocy obrońcy z urzędu, wskazują, iż na uzasadniony wniosek oskarżonego lub jego obrońcy prezes właściwego sądu (art. 81 § 2 k.p.k.), jak też właściwy sąd (art. 378 § 2 k.p.k.), zwalnia dotychczasowego obrońcę z jego obowiązków i wyznacza oskarżonemu innego obrońcę z urzędu. Specyfiką postępowania przedkasacyjnego oraz postępowania przed złożeniem wniosku o wznowienie postępowania jest jednak to, iż adwokata z urzędu ustanawia się do stwierdzenia istnienia podstaw do wniesienia tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a jeśli składa on oświadczenie o braku podstaw do ich wniesienia, to jego upoważnienie do występowania w tej sprawie jako obrońca ulega zakończeniu. Tylko w sytuacji gdy obrońca składa kasację lub wniosek o wznowienie postępowania to jest uprawniony do udziału w dalszym postępowaniu, a skoro takie uprawnienie do „przedłużonego” działania adwokat uzyskuje tylko gdy wniesie te nadzwyczajne środki zaskarżenia, to zgodnie z wnioskowaniem a contrario nie jest on uprawniony do udziału w dalszych czynnościach, wówczas gdy złoży oświadczenia o braku podstaw do kasacji lub wznowienia postępowania (art. 84 § 3 k.p.k.). W istocie zatem od strony procesowej wniosek skazanego w którym zawarta jest krytyczna ocena dotychczasowego adwokata, nie jest wnioskiem o zmianę adwokata, albowiem adwokat ten nie występuje już w tym postępowaniu. Wniosek taki może być ujmowany tylko jako kolejny wniosek o wyznaczenie innego adwokata do realizacji tej samej czynności tj. do przeanalizowania istnienia podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania. Jeśli należyce wykazane okoliczności przedstawione w takim wniosku, w zestawieniu chociażby z treścią złożonej przez ustanowionego adwokata z urzędu opinii, wskazują w sposób oczywisty na zaniedbania w wykonaniu nałożonego przez sąd obowiązku kontroli istnienia podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania, to obowiązkiem prezesa sądu (lub sądu) winno być wyznaczenie skazanemu kolejnego obrońcy z urzędu do wykonania takiego obowiązku, albowiem brak jest wówczas podstaw do stwierdzenia, że poprzednio ustanowiony z urzędu adwokat zapewnił realizację przyznanego skazanemu prawa w sposób rzetelny. W tym kontekście nabiera szczególnego znaczenia opinia o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania, chociaż dostrzec trzeba, że sformalizowanie obu tych postępowań oraz szczególne wymogi skorzystania z tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 523 k.p.k. oraz art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 541 k.p.k.) wskazują w sposób jednoznaczny na zakres ustaleń i ocen w treści złożonej opinii. Wydaje się natomiast wątpliwe, aby w sytuacji, gdy oświadczenie takie ogranicza się do jednozdaniowego zwrotu o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania, obowiązek taki był właściwie realizowany. Nadmienić od razu należy, że uwaga ta nie odnosi się do opinii złożonej w niniejszej sprawie. Na marginesie tych wywodów wyjaśnić należy też jeszcze kwestię formy informacji złożonej w wykonaniu obowiązku określonego w art. 84 § 3 k.p.k. Wprowadzie w przepisie tym ujęto, że obrońca winien poinformować na piśmie (...) sąd o braku podstaw do wniesienia kasacji lub wniosku o wznowienie postępowania, ale skoro pomoc prawna udzielana przez adwokata lub radcę prawnego polega, w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projek-

ponownego dokonania czynności, która została uznana za bezskuteczną, ale pod warunkiem, że np. nie upłynął jeszcze termin do wniesienia kasacji

Z uzasadnienia:

„Zażalenie nie jest zasadne, albowiem nie jest trafny zarzut odwoławczy błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie do uznania, że kasacja nie została przez obrońcę opłacona w terminie. Tak sformułowany zarzut pozostaje w sprzeczności z początkową treścią uzasadnienia zażalenia, w którym skarżący podniósł okoliczności mające uzasadniać przyjęcie, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych, bo z winy obrońcy. W tymże uzasadnieniu w dalszej jego części przedstawiono też argumentację, jakoby uiszczenie opłaty kasacyjnej nastąpiło w terminie, a jedynie przez nieuwagę pracownika kancelarii, egzemplarz kasacji z naklejonymi znakami opłaty sądowej nie został przesłany do sądu. Wyraźny więc jest brak konsekwencji skarżącego. Odnosząc się do twierdzenia współbrzmiącego z zarzutem odwoławczym należy stwierdzić, że z załączonego do zażalenia egzemplarza kasacji zawierającego znaki opłaty sądowej wynika, iż została ona uiszczona w dniu 27 czerwca 2007 r. poprzez „skasowanie” znaków na kwotę 450 zł. Tym samym od tej daty należy liczyć termin uiszczenia opłaty kasacyjnej. Nie ulega więc wątpliwości, że obrońca nie uzupełnił braku opłaty kasacyjnej w terminie zakreślonym w wezwaniu do jego usunięcia. Procesowym skutkiem nieusunięcia braku w terminie jest odmowa przyjęcia kasacji (art. 530 § 2 k.p.k.). Dlatego też zaskarżone zarządzenie wydane zostało w sposób prawidłowy. Należy jedynie zastanowić się, czy skarżący może skutecznie uzupełnić brak formalny kasacji w zażaleniu wniesionym na zarządzenie o odmowie jej przyjęcia. W tej kwestii zaakceptować trzeba pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że skuteczne usunięcie braku formalnego kasacji jest możliwe tylko w trybie art. 120 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 10 września 1996 r., IV KZ 62/96, OSNKW 1996, z. 11-12, poz. 83).

Pozostaje jeszcze do rozważenia podnoszona w uzasadnieniu zażalenia kwestia przywrócenia siedmio dniowego terminu z art. 120 § 1 k.p.k. W doktrynie przeważa pogląd, że wskazany w (art. 120 § 1 k.p.k.) termin nie jest terminem zawitym, a więc nie podlega procedurze przywracania (por. T. Grzegorzczak: *Komentarz do K.P.K.*, Kraków 2003, s. 361). Nie wyklucza to jednak ponownego dokonania czynności, która została uznana za bezskuteczną, ale pod warunkiem, że np. nie upłynął jeszcze termin do wniesienia kasacji.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.20. Zaniechanie przez pełnomocnika czynności związanej z zaskarżeniem orzeczenia i jego konsekwencje

przepisy: art. 88 § 1 k.p.k., art. 84 § 2 k.p.k.

hasła: obrońca; Terminy – zawite

Postanowienie z dnia 10 września 2008 r., III KZ 86/08

Teza:

Zaniechanie wykonania czynności związanej z zaskarżeniem orzeczenia lub uchybienie terminowi do wykonania tej czynności przez pełnomocnika strony nie uzasadnia restytucji tego terminu, chociażby ten, którego pełnomocnik reprezentuje, nie ponosił żadnej przy tym winy. Pogląd ten wynika z rozróżnienia istoty obowiązków i uprawnień, jakie w świetle ustawy ciążyą na obrońcy oskarżonego oraz na pełnomocniku strony.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zaniechanie wykonania czynności związanej z zaskarżeniem orzeczenia lub uchybienie terminowi do wykonania tej czynności przez pełnomocnika strony nie uzasadnia restytucji tego terminu, chociażby ten, którego pełnomocnik reprezentuje, nie ponosił żadnej przy tym winy. Pogląd ten wynika z rozróżnienia istoty obowiązków i uprawnień, jakie w świetle ustawy ciążyą na obrońcy oskarżonego oraz na pełnomocniku strony, co zostało szeroko wywiedzione w zasługującym na aprobatę postanowieniu z dnia 19 czerwca 1996 r., II Kz 22/96 (OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 57) oraz w szeregu innych, licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie z dnia 28 maja 1997 r., V Kz 45/97, Prok. i Pr. 1997, z. 3, poz. 3) a także zaaprobowane w doktrynie (por. m. in. Z. Doda, J. Grajewski: Karnoprocesowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, P.S. 1997, z. 11-12, s. 72 – 73 i cyt. tam literatura). W świetle faktu, że czynność pełnomocnika jest traktowana jak czynność samej strony, nie ma znaczenia powód, dla którego pełnomocnik nie wykonał zleconej mu czynności, o ile zlecenie takie rzeczywiście miało miejsce. W sprawie nie bez znaczenia jest także i to, że występujący w niej pełnomocnik działał z urzędu, a zatem zgodnie z treścią art. 88 § 1 w zw. z art. 84 § 2 k.p.k., choć przysługiwało mu prawo do złożenia zapowiedzi kasacji, to jednak nie miał takiego obowiązku, gdyż obowiązek podejmowania czynności procesowych spoczywał na nim tylko do prawomocnego zakończenia postępowania..”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.21. Naruszenie obowiązków obrońcy przez obrońcę z urzędu

przepisy: art. 84 k.p.k.

hasła: Obrońca z urzędu

Postanowienie z dnia 17 września 2008 r., III KZ 94/08

Teza:

Wykazanie, że ustanowiony skazanemu obrońca z urzędu naruszył swe obowiązki określone treścią zarządzenia upoważnionego sędziego oznaczałoby, iż skazany został pozbawiony skutecznej pomocy prawnej przez ustanowionego mu – do określonej czynności procesowej – obrońcę z urzędu, choć takie prawo do obrońcy z urzędu zostało mu przyznane (...). Jeżeli w takim układzie procesowym sąd albo prezes sądu stwierdzi z urzędu lub na skutek wniosku skazanego, że adwokat, który wykonywał określone czynności z urzędu, złożył wprawdzie oświadczenie procesowe (opinię), ale z jego treści wynika, iż zaniedbał swym obowiązkiem, to winien podjąć stosowne decyzje, a taką niewątpliwie winno być rozstrzygnięcie o ustanowieniu nowego obrońcy z urzędu.

Z uzasadnienia:

„Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w E. odmówił przyjęcia kasacji złożonej przez skazanego, albowiem skazany wezwany do uzupełnienia braku formalnego kasacji poprzez sporządzenie i podpisanie jej przez adwokata, w określonym terminie braku tego nie uzupełnił. Z kolei podstawą wezwania skazanego do uzupełnienia braku formalnego osobiście sporządzonej kasacji był fakt, iż wyznaczony skazanemu obrońca z urzędu nie znalazł podstaw do złożenia kasacji i złożył stosowne oświadczenie procesowe w formie opinii prawnej. W zażaleniu skazany podkreślił, że obrońca nie przyłożył się należycie do „złożenia kasacji”, a w związku z tym wniósł o wyznaczenie innego adwokata.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Istotą wniesionego środka odwoławczego od wydanego zarządzenia nie jest kwestionowanie niewykonania zarządzenia wydanego w oparciu o przepis art. 120 § 1 k.p.k., ale dezawuowanie czynności podjętych przez obrońcę z urzędu. Zarzut ten w istocie

wiąże się więc z twierdzeniem co do przedwczesności wydanego zarządzenia o odmowie przyjęcia, sporządzonej osobiście przez skazanego kasacji, albowiem zawiera supozycję, że obowiązkiem sądu, który wyznaczył obrońcę z urzędu, winna być zmiana obrońcy z urzędu, albowiem obrońca wykonał swoją pracę w sposób nienależyty. Argument ten, chociaż nie dotyczący wprost zaskarżonego zarządzenia, wymaga wnikliwego rozważenia, a to z tego powodu, iż wykazanie, że ustanowiony skazanemu obrońca z urzędu naruszył swe obowiązki określone treścią zarządzenia upoważnionego sędziego (z dnia 26 maja 2008 r., k. 726) oznaczałoby, iż skazany został pozbawiony skutecznej pomocy prawnej przez ustanowionego mu – do określonej czynności procesowej – obrońcę z urzędu, choć takie prawo do obrońcy z urzędu zostało mu przyznane. Trzeba przy tym stanowczo podkreślić, że prawa do skutecznej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu wznowieniowym lub kasacyjnym nie należy utożsamiać z obowiązkiem spełnienia oczekiwań skazanego, ale z rzetelnym i starannym wykonywaniem swych obowiązków – w zakresie określonym decyzją sądu lub upoważnionego sędziego – zgodnie z posiadaną wiedzą i kwalifikacjami oraz przy przestrzeganiu obwarowań ustawowych określających możliwość wniesienia jednego z tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Jeżeli w takim układzie procesowym sąd albo prezes sądu stwierdzi z urzędu lub na skutek wniosku skazanego, że adwokat, który wykonywał określone czynności z urzędu, złożył wprawdzie oświadczenie procesowe (opinię), ale z jego treści wynika, iż zaniedbał swym obowiązkom, to winien podjąć stosowne decyzje, a taką niewątpliwie winno być rozstrzygnięcie o ustanowieniu nowego obrońcy z urzędu (por. postanowienia SN z: 12 stycznia 1999 r., III KZ 139/99; 1 lipca 1999 r., V KZ 33/99, OSNKW 1999/9-10/56; z 26 października 2007 r., V KZ 63/07, Lex 341889; z 18 stycznia 2008 r., III KZ 136/07, Lex 359569). Procesową podstawą takiej decyzji będzie wówczas przepis art. 81 § 2 k.p.k. (lub art. 378 § 2 k.p.k.), albowiem skoro zmiana obrońcy z urzędu może być efektem uzasadnionego wniosku skazanego lub jego obrońcy, to również może zostać podjęta z urzędu. Nadmienić należy, że na gruncie art.6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), Trybunał Praw Człowieka wskazał, iż celem Konwencji jest ochrona praw rzeczywistych i skutecznych, co oznacza – w przypadku ustanowienie obrońcy z urzędu – że właściwe organa krajowe mają obowiązek interwencji wyłącznie w razie oczywistego zaniedbania obowiązków przez adwokata, a jedną z form tej interwencji jest zmiana obrońcy (Kamasinski przeciwko Austrii, orzeczenie z 19 grudnia 1989 r., A.168, § 65; Imbrioscia przeciwko Szwajcarii, orzeczenie z 24 listopada 1993 r., A.275; Artico przeciwko Włochom, orzeczenie z 13 maja 1980 r., A.37, skarga 6694/74 – w: M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, tom I., Zakamycze 2001, s. 60 – 61, 886v). Po tych uwagach, przechodząc na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że zastrzeżenia skazanego wobec ustanowionego obrońcy z urzędu nie mają żadnych racjonalnych podstaw faktycznych. Opinia złożona do akt sprawy (k. 746) nie daje żadnych podstaw do stwierdzenia, że wyznaczony obrońca zaniedbał swym obowiązkom, a jego twierdzenie, iż nie ma podstaw do wniesienia kasacji wynika logicznie z dostrzeżonych ograniczeń w korzystaniu z tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Z tego też powodu kolejny wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu nie musiał być nawet procedowany, a zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji nie może zostać uchylone.”

1.2.22. Objęcie skazanego leczeniem a wznowienie postępowania

przepisy: art. 117 k.k.w.

hasła: Wznowienie postępowania

Postanowienie z dnia 16 września 2008 r., IV KO 108/08

Teza:

Objęcie skazanego leczeniem w trybie art. 117 k.k.w. ma oczywiste, i negatywne konsekwencje dla sfery wolności osobistej (podobnie jak np. stosowanie tymczasowego aresztowania) i stanowi istotną dolegliwość, nie zmienia to jednak faktu, iż rozstrzygnięcie to nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne w zakresie odnoszącym się do odpowiedzialności karnej skarżącego.

Z uzasadnienia:

„Wniosek o wznowienie postępowania, w przedmiocie objęcia leczeniem w trybie art. 117 k.k.w. nie podlega rozpoznaniu w trybie przewidzianym w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Treść przepisów zawartych w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazuje przecież wyraźnie na to, że odpowiadają one ściśle jedynie postępowaniu rozstrzygającemu w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Stanowisko to jest już ugruntowane w judykaturze SN (por. np. postanowienie z 29 stycznia 2008 r., IV KO 118/07, Lex nr 346765; uzasadnienie postanowienia SN z 7 maja 2007 r., V KZ 24/07, OSNKW 2007/6/53; postanowienie SN z 12 czerwca 2003 r., IV KZ 16/03, OSNwSK 2003/1/1290; uzasadnienie postanowienia SN z 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 67; postanowienie SN z 29 października 1997 r., II KZ 130/97, OSNKW 1998, z. 1-2, poz. 10).

Nietrudno dostrzec, że objęcie skazanego leczeniem w trybie art. 117 k.k.w. ma oczywiste, i negatywne konsekwencje dla sfery wolności osobistej (podobnie jak np. stosowanie tymczasowego aresztowania) i stanowi istotną dolegliwość, nie zmienia to jednak faktu, iż rozstrzygnięcie to nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne w zakresie odnoszącym się do odpowiedzialności karnej skarżącego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.23. Przedawnienie karalności przestępstw skarbowych; Określanie długu celnego; Podatki a należności celne; Podstawy kasacji

przepisy: art. 2 § 2 k.k.s., art. 44 k.k.s., art. 64 § 4 k. cel., art. 523 k.p.k.

hasła: Podstawy środków odwoławczych; Przedawnienie

Postanowienie z dnia 10 września 2008 r., V KK 62/08

Teza:

- 1. Do oceny, czy już upłynął termin przedawnienia karalności czynu zabronionego, popełnionego przed dniem wejścia w życie kodeksu karnego skarbowego, stosuje się przepisy tego kodeksu skarbowego i to niezależnie od tego, która ustawa przy orzekaniu jest względniejsza dla sprawcy zgodnie z art. 2 § 2 k.k.s. Natomiast dla oceny, czy okres przedawnienia liczony będzie w oparciu o pkt.1 albo pkt.2 z § 1 art. 44 k.k.s., decydujące znaczenie ma kwalifikacja prawna rzeczywiście przypisana do popełnionego przez sprawcę czynu.**
- 2. W przypadku czynu ciągłego termin przedawnienia karalności liczy się od popełnienia ostatniego czynu wchodzącego w jego skład.**
- 3. Karalność przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej ustaje także wówczas, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności.**
- 4. Zgodnie z art. 65 § 4 pkt. 2 lit. b i § 5 Kodeksu Celnego – ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802), decyzja określająca kwotę długu celnego nie może zostać wydana jeśli upłynęły 3 lata od zgłoszenia celnego. Zgodnie zaś z art. 209 § 2 tejże ustawy, dług celny powstał z chwilą dokonania tego zgłoszenia, a więc termin o jakim mowa w art. 44 § 3 k.k.s. rozpoczął swój bieg w dniu 28 czerwca 1999 r. (koniec czynu ciągłego przypisanego skazanemu). Skoro jednak postępowanie karne przeciwko skazanemu wszczęto w dniu**

17 lipca 2000 r., a więc w owym 3–letnim terminie, o którym wyżej mowa, uległ on przedłużeniu o 5 lat (art. 44 § 5 k.k.s.) i tym samym nie zakończył się przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – a w takiej sytuacji, zgodnie z art. 10 tejże ustawy, do oceny kwestii przedawnienia także i w tym przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu karnego skarbowego obowiązujące obecnie (po dniu 17 grudnia 2005 r.), czyli przedawnienie przypisanych skazanemu przestępstw polegających na uszczupleniu należności Skarbu Państwa z tytułu cła następuje także w dniu 28 czerwca 2009 r.

5. *Skoro podatki – w tym podatek akcyzowy i podatek od towarów i usług nadal pozostają należnościami Skarbu Państwa, w przeciwieństwie do należności celnych, o których mowa w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to oczywistym jest, że nie wchodzą one w zakres pojęcia „należności celne”.*
6. *Podstawą kasacji nie mogą być zarzuty obrazy przepisów formułujących zasady wymiaru kary. Ilekroć chodzi o ocenę surowości kary w aspekcie tzw. ogólnych i szczególnych dyrektyw sądowego wymiaru kary, w tym przy uwzględnieniu przepisów pozwalających na zasadach fakultatywnych łagodzić (obostrzać) karę (a także odstępować od jej wymierzenia lub stosować dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary) – nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa w wypadku wyrażania przez sądy zapatrywań odmiennych od prezentowanych w skardze kasacyjnej.*

Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy w swoich obszernych rozważaniach zawartych w uzasadnieniu wyroku należycie wykazał, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności przypisanych skazanemu czynów i obrońca w kasacji nie stara się w najmniejszym stopniu podważyć tych ustaleń, gołosłownie jedynie wywodząc, że stało się inaczej.

Sąd ad quo prawidłowo przeanalizował przepis art.44 kodeksu karnego skarbowego – ustawa z dnia 10 września 1999 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765), dotyczący przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego, w kontekście zmiany tej ustawy dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. – ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 178, poz. 1479) i trafnie wywiódł, że do czynów popełnionych przez skazanego w latach 1998 –1999, w kwestii ich przedawnienia, mają zastosowanie przepisy aktualnie obowiązującego kodeksu karnego skarbowego, mimo że przypisano skazanemu czyn w oparciu o przepisy tegoż kodeksu w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie wskazanej wyżej noweli, czyli przed dniem 17 grudnia 2005 r.

Z ustalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że do oceny, czy już upłynął termin przedawnienia karalności czynu zabronionego, popełnionego przed dniem wejścia w życie kodeksu karnego skarbowego, stosuje się przepisy tego kodeksu skarbowego i to niezależnie od tego, która ustawa przy orzekaniu jest względniejsza dla sprawcy zgodnie z art. 2 § 2 k.k.s. Natomiast dla oceny, czy okres przedawnienia liczony będzie w oparciu o pkt.1 albo pkt.2 z § 1 art. 44 k.k.s., decydujące znaczenie ma kwalifikacja prawna rzeczywiście przypisana do popełnionego przez sprawcę czynu. [por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., II KK 231/04 LEX nr 146254; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2002 r., V KKN 94/01, LEX nr 55223; Tomasz Grzegorzczuk – komentarz do art. 5 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 1999 r. Nr 83, poz. 931), Dom Wydawniczy ABC, 2006 r., wyd. III.]

Skoro więc w przedmiotowej sprawie przypisano skazanemu m.in. przestępstwo z art. 87 § 1 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym przed zmianami, które weszły w życie w dniu 17 grudnia 2005 r. i które wówczas zagrożone było karą pozbawienia wolności do 2 lat (podobnie jak przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s.) i okres przedawnienia tych przestępstw przed wejściem w życie ustawy z dnia 28

lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny skarbowy (...), czyli przed 17 grudnia 2005 r. nie upłynął, to zgodnie z art. 10 tejże ustawy, stosuje się do nich jej przepisy o przedawnieniu.

W przedmiotowej sprawie oznacza to, że przestępstwo przypisane skazanemu przedawnia się z upływem 5 lat od chwili jego popełnienia (art. 44 § 1 pkt. 1 k.k.s.).

W przypadku czynu ciągłego termin przedawnienia karalności liczy się od popełnienia ostatniego czynu wchodzącego w jego skład. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1992 r., II KRN 423/91, OSNKW 1992 r., z. 5-6, poz. 39; Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa – Komentarz do k.k.s., Wydawnictwo Prawnicze „Lexis Nexis” Warszawa 2007 r.).

Powyższe oznacza, że termin przedawnienia w przedmiotowej sprawie zaczął biec od dnia 28 czerwca 1999 r., przy czym zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s. uległ on przedłużeniu o kolejne 5 lat, bowiem w dniu 17 lipca 2000 r. wszczęto przeciwko skazanemu postępowanie karne – czyli upływa w dniu 28 czerwca 2009 r.

Ustalenia powyższego nie zmienia treść art. 44 § 2 k.k.s., zgodnie z którym karalność przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publiczno-prawnej ustaje także wówczas, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności.

Zgodnie z art. 65 § 4 pkt 2 lit. b i § 5 Kodeksu Celnego – ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802), decyzja określająca kwotę długu celnego nie może zostać wydana jeśli upłynęły 3 lata od zgłoszenia celnego. Zgodnie zaś z art. 209 § 2 tejże ustawy, dług celny powstał z chwilą dokonania tego zgłoszenia, a więc termin o jakim mowa w art. 44 § 3 k.k.s. rozpoczął swój bieg w dniu 28 czerwca 1999 r. (koniec czynu ciągłego przypisanego skazanemu). Skoro jednak postępowanie karne przeciwko skazanemu wszczęto w dniu 17 lipca 2000 r., a więc w owym 3 – letnim terminie, o którym wyżej mowa, uległ on przedłużeniu o 5 lat (art. 44 § 5 k.k.s.) i tym samym nie zakończył się przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – a w takiej sytuacji, zgodnie z art. 10 tejże ustawy, do oceny kwestii przedawnienia także i w tym przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu karnego skarbowego obowiązujące obecnie (po dniu 17 grudnia 2005 r.), czyli przedawnienie przypisanych skazanemu przestępstw polegających na uszczupieniu należności Skarbu Państwa z tytułu cła następuje także w dniu 28 czerwca 2009 r.

Podobnie ma się sprawa z przedawnieniem należności Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług (tzw. VAT) i podatku akcyzowego. Przepis art. 21 § 1 Ordynacji podatkowej – ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60) stanowi, że zobowiązanie podatkowe powstaje z chwilą zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania.

Zgodnie z art. 70 § 1 tejże ustawy, zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku, czyli w przedmiotowej sprawie upłynąłby on 31 grudnia 2004 r. (licząc od końca roku 1999), tyle, że zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s. termin ten uległ wydłużeniu o 5 lat i tym samym nie zakończył się przed dniem 17 grudnia 2005 r., co także w konsekwencji spowodowało, że i do tych należności mają zastosowanie przepisy kodeksu karnego skarbowego w brzmieniu obowiązującym po tej dacie.

Mając powyższe na uwadze nie może być żadnych wątpliwości, że zarówno w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jak i sądem odwoławczym nie doszło do naruszenia przepisu art. 44 § 2 k.k.s., a tym samym główny zarzut kasacji okazał się oczywiście bezzasadny.

Podobnie ocenić należy zarzut dotyczący braku odniesienia się przez sąd ad quem do zawartego w apelacji zarzutu obrazy art. 11 ust. 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238) oraz Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2005 r., P 9/04.

Sąd Okręgowy rzeczywiście w swoim uzasadnieniu niewiele miejsca poświęcił temu zagadnieniu, stwierdzić jednakże należy, że dotknął istoty sprawy i w żadnym wypadku nie można – tak jak czynią to obrońcy – twierdzić, że zignorował ten zarzut, a tym samym dopuścił się rażącej obrazy art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Jest oczywiste, że skoro skazanemu przypisano popełnienie przestępstwa w takiej postaci jak to nastąpiło w wyroku Sądu I instancji, to całkowicie bez znaczenia jest podnoszony przez obrońców zakres obowiązków przewoźnika międzynarodowego wpływający ze wspomnianej Konwencji.

Z kolei wspomniany Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w żadnej mierze nie może przesądzać o depenalizacji w całości, a nie tylko w zakresie uszczuplonego cła, części przypisanych skazanemu czynów. Problem ten był zresztą przedmiotem analizy zarówno sądu ad quo jak i sądu odwoławczego, który nad tym zarzutem apelacji należycie się pochylał, co wprost wynika z uzasadnienia jego wyroku.

Prawdą jest, że sąd ad quem przy odpięciu tego zarzutu apelacji posłużył się nieprawidłowym pojęciem „opłata celna” powołując się przy tym na treść art. 53 § 32 k.k.s., podczas gdy przepis ten używa sformułowania „należność celna”, ale jest to błąd, który w żadnym przypadku nie może być traktowany jako istotna obraza prawa w postaci naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak wywodzą obrońcy. Niezrozumiałym jest przy tym ich wywód co do szerszego znaczenia pojęcia „należność celna”, które – ich zdaniem – obejmuje także podatek akcyzowy i podatek VAT.

Po pierwsze w tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 53 § 32 k.k.s. (zdanie ostatnie) odsyła nie do art. 3 § 1 Kodeksu celnego (ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r., Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802) ale do rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz. Urz. WE L302 z 19 października 1992 r.) gdzie w art. 4 pkt 10 wskazano, że „należności celne przywozowe” oznaczają „cła i opłaty o równoważnym skutku należne przy przywozie towarów”.

Jest oczywiste, że ani podatek VAT, ani podatek akcyzowy, które są przecież powinnością przymusowego świadczenia pieniężnego w związku z zaistnieniem zdarzenia określonego w ustawie z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. z 1993 r. Nr 11, poz. 50), nie są „opłatami o równoważnym skutku przy przywozie towarów”, o którym mowa we Wspólnotowym Kodeksie Celnym.

Wystarczy wskazać, że oba te podatki dotyczą towarów i usług nie tylko w obrocie poza terytorium kraju, ale przede wszystkim na fakt, że są to daniny należne na rzecz Skarbu Państwa, a wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2005 r. dotyczył zupełnie innych zagadnień. Stwierdzono tam, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej, niektóre czyny niedozwolone określone w art. 85 – 96 k.k.s. nie powodują już uszczuplenia majątku „Skarbu Państwa”, a jedynie uszczuplają budżet ogólny Unii Europejskiej. Skoro zaś po 1 maja 2004 r. nie są wymagane żadne pozwolenia, czy też obowiązek zapłaty cła za towary przemieszczane w ramach Unii, nie istnieje tym samym kategoria prawna „narażenia na uszczuplenie należności celnej”.

Skoro podatki – w tym podatek akcyzowy i podatek od towarów i usług nadal pozostają należnościami Skarbu Państwa, w przeciwieństwie do należności celnych, o których mowa w Wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to oczywistym jest, że nie wchodzi one w zakres pojęcia „należności celne” – jak wywodzą obrońcy w kasacji, a do czego – aczkolwiek dość lakonicznie – odniósł się Sąd Okręgowy.

Całkowicie niezasadny okazał się także zarzut nie ustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do zarzutu apelacji dotyczącego wadliwego wyliczenia uszczuplenia należności celnej.

Sąd odwoławczy wskazał w swoim uzasadnieniu dlaczego nie podzielił tego zarzutu, powołując się w szczególności na Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1997 r., I KZP 12/97. Nie poświęcił wprawdzie omówieniu tej kwestii wiele miejsca, ale podał najistotniejsze powody zajętego stanowiska.

Obrońcy w kasacji także wskazują na powyższą uchwałę Sądu Najwyższego, jednakże wbrew ich wywodom, to Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ją zinterpretował i w żadnym przypadku nie można powoływać się na to rozstrzygnięcie, jako potwierdzające stawiany przez obronę zarzut.

Z uzasadnienia wskazanego orzeczenia wynika w sposób jednoznaczny, że dla wszczęcia i prowadzenia procesu karnego nie jest wymagane uprzednie wydanie decyzji o wymiarze należności celnej, może nawet w ogóle nie dojść do jej wydania z powodu upływu terminu przewidzianego dla wymiaru takiej należności.

Jeśli taka decyzja została wydana, to oczywiście powinna być wykorzystana w postępowaniu karnym do ustalenia wysokości należności celnej, ale jeśli nie została wydana, to wysokość należności (tak jak stało się w większości przypadków w niniejszej sprawie) ustala organ prowadzący postępowanie.

Skierowane do Sądu Najwyższego w toku postępowania kasacyjnego pismo procesowe obrońcy, wraz ze wszystkimi załączonymi dokumentami, w najmniejszym stopniu nie podważa prawidłowości dokonanego przez Sąd Rejonowy, a zaakceptowanego przez sąd odwoławczy, ustalenia wartości należności celnych, a także sposobu ich obliczania, w szczególności w oparciu o tzw. metodę „ostatniej szansy”.

Obronca w owym piśmie procesowym próbuje wykazać, że stosowanie tej metody w przedmiotowej sprawie było całkowicie nieuprawnione, a tym samym nie dowiedziono, że wartości celne zostały określone nieprawidłowo.

Powyższe wywody budzą zdziwienie chociażby z tego powodu, że szereg dołączonych do przedmiotowego pisma decyzji Izby Celnej w P. zawiera w swoich uzasadnieniach sformułowania dokładnie odwrotne, niż twierdzi obrońca.

W decyzjach tych podnosi się, że aczkolwiek w razie zakwestionowania wiarygodności przedstawionego przez stronę dowodu sprzedaży w zakresie uwidocznionej na nim ceny, zachodzi konieczność ustalenia wartości celnej z wykorzystaniem jednej z metod wskazanych kolejno w art. 25 – 28 Kodeksu celnego, to jednakże metody te mają jedynie pomocnicze zastosowanie w przypadku importu towaru szczególnego rodzaju jak np. pojazdy samochodowe używane lub uszkodzone. W konkluzji stwierdza się, że w przedmiotowych sprawach „właściwą metodą określenia wartości celnej stała się metoda tzw. „ostatniej szansy”, czyli ustalenia wartości samochodu na podstawie danych dostępnych na polskim obszarze celnym.”

W tym kontekście należy stwierdzić, że brak odniesienia się przez Sąd Okręgowy do treści wyroku z dnia 20 października 2006 r. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. nie miało żadnego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie było też żadnym uchybieniem zaaprobowanie procedowania sądu ad quo w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego o zasięgnięcie informacji na temat powszechnie stosowanych zasad ustalania wartości celnych podobnych samochodów, przedstawianych do odprawy celnej przez innych importerów.

Pozostałe zarzuty kasacji, a w szczególności zarzut obrazy art. 7 k.p.k., sprowadzają się praktycznie do polemiki z ustalonym przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanym przez sąd odwoławczy stanem faktycznym, co jest w postępowaniu kasacyjnym zabiegiem niedozwolonym.

Nadto – zauważyć wypada, że nie jest możliwe stawianie sądowi odwoławczemu obrazy art. 7 k.p.k., w takiej, jak stwierdzono w sprawie sytuacji procesowej, w której sąd ten nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, bez jednoczesnego sformułowania w niej zarzutu naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 1 lutego 2006 r., V KK 254/05, LEX nr 176027; 4 maja 2005 r., II KK 473/04, LEX nr 149649; 4 maja 2005 r., II KK 399/04, OSNwSK 2005/1/884; wyrok Sądu Najwyższego z 14 września 2005 r., IV KK 182/05, OSNKW 2005/1/1663). Wprawdzie obrońcy skazanego taki zarzut stawiają, ale chociażby z uza-

sadnienia kasacji wynika jednoznacznie, że wiążą go z innymi zagadnieniami, o których była już mowa wyżej.

Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych. Podobnie, nie może być skutecznym zabiegiem samo przedstawianie w kasacji własnej oceny dowodów. Podejmowane próby takich zabiegów są naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. i stanowią niczym nie uprawnioną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., III KK 186/06 OSNwSK 2006/1/2307).

Powyższe uwagi dotyczą oczywiście zarzutów sformułowanych w pkt.3 kasacji. Z ich uzasadnienia wynika jednoznacznie, że obrońcy próbują poprzez stawianie zarzutów procesowych podważyć prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych. Całkowitym przy tym nieporozumieniem jest zarzucanie sądom w sprawie orzekającym, iż nie zareagowały na błędy organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, które polegać miały przede wszystkim na zaniechaniu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej innych osób.

Jest też oczywiste, że podstawą kasacji nie mogą być zarzuty obrazy przepisów formułujących zasady wymiaru kary. Ilekroć chodzi o ocenę surowości kary w aspekcie tzw. ogólnych i szczególnych dyrektyw sądowego wymiaru kary, w tym przy uwzględnieniu przepisów pozwalających na zasadach fakultatywnych łagodzić (obostrzać) karę (a także odstępować od jej wymierzenia lub stosować dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary) – nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa w wypadku wyrażania przez sądy zapatrywań odmiennych od prezentowanych w skardze kasacyjnej. (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., III KK 183/05, OSNwSK 2006/1/415).

Nie wymaga więc praktycznie żadnego komentarza zarzut z pkt. 3 lit. d kasacji, który jest niczym innym, jak inaczej nazwanym zarzutem obrazy art.86 § 1 k.k. – co wprost wynika zresztą z jej uzasadnienia, jeżeli zaś idzie o zarzut 5 kasacji, to stał się on obecnie całkowicie bezprzedmiotowy.

Prawdą jest, że Sąd Okręgowy popadł w sprzeczność, jako że w swoim uzasadnieniu w jednym miejscu wywodzi, iż zastosowanie przez Sąd Rejonowy nadzwyczajnego obostrzenia kary było decyzją trafną, aby pod koniec stwierdzić, że kara jaką wymierzono oskarżonemu jest rażąco niewspółmierna, czego konsekwencją było jej złagodzenie (za czyn przypisany w pkt.1 wyroku) do 2 lat, a w konsekwencji też kary łącznej do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nie zauważyli jednak obrońcy, że łagodząc oskarżonemu za przypisane mu w pkt. 1 wyroku przestępstwo karę pozbawienia wolności do 2 lat, de facto zrezygnował Sąd Okręgowy z możliwości nadzwyczajnego obostrzenia kary i wymierzył ją w ustawowych granicach przewidzianych stosownymi przepisami. Oczywiście sąd odwoławczy zmieniając w ten sposób zaskarżony wyrok powinien był wyeliminować z podstawy prawnej wymiaru kary za to przestępstwo przepis art. 37 § 1 pkt.2 k.k.s. i art. 38 § 1 pkt.3 k.k.s., nie jest to jednak uchybienie, które mogłoby znaleźć przełożenie na zarzuty kasacyjne.

Ostatni zarzut zawarty w kasacji jest niezasadny w tak oczywistym stopniu, że nie wymaga żadnego komentarza. Wystarczy jedynie wspomnieć, że wg twierdzeń obrońców, „żaden z uczestników postępowania nie jest w stanie stwierdzić, czy ogłoszony przez Sąd pierwszej instancji wyrok brzmiał w wersji obciążonej błędem, czy też w wersji prawidłowej”, to zaś oznacza, że zarzut ten jest li tylko insynuacją pod adresem Sądu Rejonowego, nie zaś zarzutem skierowanym do Sądu odwoławczego, zgodnie z wymogami art. 519 k.p.k.

Mając to wszystko na względzie, oddalając kasację jako oczywiście bezzasadną, Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując żadnych powodów do zwolnienia go od ich uiszczenia.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.24. Moment wniesienia kasacji jako przeszkoda do jej rozpoznania

przepisy: art. 429 § 1 k.p.k., art. 524 § 1 k.p.k., art. 445 § 1 k.p.k.

hasła: Terminy – zawite

Postanowienie z dnia 10 września 2008 r., V KK 138/08

Teza:

Zarówno racje wynikające z zastosowania do przepisu art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 524 § 1 k.p.k. wykładni gramatycznej (określenie „przed terminem” nie jest równoznaczne ze zwrotem „po terminie”), jak też wnioski wynikające z wykładni funkcjonalnej, ujmujące rolę przepisów art. 445 § 1 k.p.k. oraz art. 524 § 1 k.p.k. jako przepisów określających precyzyjnie końcową datę złożenia stosownego środka zaskarżenia, nie stanowią – zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie – przeszkody do rozpoznania kasacji złożonej przed doręczeniem orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Z uzasadnienia:

„K. H. została prawomocnie skazana za przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. na karę 110 stawek dziennych grzywny. Wyrok Sądu odwoławczego został ogłoszony w dniu 31 marca 2004 r. (k. 177), zaś w dniu 3 listopada 2006 r. została złożona kasacja obrońcy skazanej adv. A. S., z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia kasacji (k. 207). W kasacji tej został sformułowany zarzut nienależytej obsady Sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 i § 4 pkt 1 k.p.k.) Wniosek o przywrócenie terminu nie został przez Sąd Okręgowy we W. uwzględniony (postanowienie z dnia 5 grudnia 2006 r. – k. 215), a następnie upoważniony sędzia tego sądu odmówił przyjęcia zażalenia obrońcy na to postanowienie z powodu ustawowej niedopuszczalności złożenia środka zaskarżenia (k. 321); z kolei zażalenie na to zarządzenie zostało utrzymane w mocy przez Sąd Najwyższy (k. 234). W dniu 17 stycznia 2007 r. zostało wydane zarządzenie o odmowie przyjęcia tej kasacji, a na skutek zażalenia Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 18 grudnia 2007 r. (k. 241) zarządzenie to uchylił, wskazując, iż dołączony do zażalenia odpis pisma z dnia 2 kwietnia 2004 r. dowodzi, że w ustawowym terminie został złożony wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, co wymaga uruchomienia procedury określonej w art. 524 § 1 k.p.k. W dniu 28 grudnia 2007 r. Przewodniczący Wydziału Sądu Okręgowego we W., uznając, że wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem został złożony w terminie, nakazał doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem skazanej oraz jej obrońcy, co też nastąpiło – odpowiednio – w dniach 22 stycznia 2008 r. (skazanej) oraz 7 stycznia 2008 r. (obrońcy). W dniu 20 lutego 2008 r. została złożona kasacja obrońcy skazanej, w której zarzucono wyrokowi Sądu odwoławczego obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 i § 4 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 484 § 1 i § 2 k.p.k., polegającą na nienależytej obsadzie Sądu odwoławczego; nadto ujęto w tej kasacji: naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k., a także przepisu art. 438 pkt 2 w zw. z art. 179 § 1 pkt 5 k.p.k. a także rażąco niewspółmierność kary (k. 247 – 248). Kasacja ta została przyjęta.

W piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2008 r. pełnomocnik oskarżycielki prywatnej podniósł, iż w pierwszej kolejności zachodzi przesłanka z art. 531 § 1 k.p.k., albowiem kasacja została złożona po upływie ustawowego terminu; stanowisko swoje w tym zakresie wsparł uchwałą SN z dnia 9 czerwca 2006 r. (OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 65), wywodząc, iż we wniosku obrońcy skazanej o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem nie wskazano, aby doręczenie tych dokumentów miało także nastąpić do rąk skazanej, a skazana nie składała w ogóle wniosku o doręczenie jej odpisu wyroku, co uzasadnia stanowisko, że termin do wniesienia kasacji swój bieg rozpoczął w dniu doręczenia obrońcy odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, a więc w dniu 7 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należało rozstrzygnąć problem dopuszczalności złożonej kasacji. Otóż Sąd Najwyższy nie neguje prawidłowości wywodu prawnego zaprezentowanego w odpowiedzi na kasację. Rzecz jednak w tym, że wywód ten dotyczył pisma procesowego nazwanego „kasacją”, złożonego w dniu 20 lutego 2008 r., po tym jak doręczono obrońcy skazanej odpis wyroku wraz z uzasadnieniem. Pominięto natomiast w tej argumentacji fakt, że kasacja została złożona przez tego samego adwokata także w dniu 3 listopada 2006 r., a zarządzenie o odmowie jej przyjęcia zostało uchylone. Bezsporne jest, że wniesienie tej kasacji było poprzedzone skutecznie złożonym wnioskiem o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku sądu ad quem i jego uzasadnienia. Nastąpiło zatem „otwarcie” terminu do wniesienia kasacji (por. np. postanowienia SN: z 8 stycznia 1997 r., III KZ 105/96, OSNKW 1997/3-4/35; z 11 kwietnia 1997 r., III KZ 34/97, Prok. i Pr. 1997/11/12), a doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, z winy Sądu odwoławczego, nie nastąpiło przez okres prawie 4 lat. Termin do wniesienia kasacji wynosi 30 dni i jest liczony od daty doręczenia uprawnionej stronie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 524 § 1 k.p.k.). W układzie procesowym określonym w niniejszej sprawie kasacja została złożona jeszcze przed tym, jak obrońcy skazanej doręczono odpis wyroku oraz jego uzasadnienie. Odmowa przyjęcia kasacji (art. 530 § 2 k.p.k.), jak też pozostawienie kasacji bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k.) może nastąpić, gdy kasacja została złożona po terminie (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 524 § 1 k.p.k.), a w niniejszej sprawie kasacja została złożona przed terminem, a precyzyjnie rzecz ujmując, nie w ramach czasowych terminu wyznaczonego dniem następnym (art. 123 § 1 k.p.k.) od doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, a upływem 30-tego dnia od tej daty, ale też i nie po upływie tego 30-tego dnia (art. 524 § 1 k.p.k.). Nie trzeba uzasadniać tego, że terminy do wniesienia apelacji czy kasacji pełnią funkcję gwarancyjną, a to z tego powodu, iż upływ tych terminów, liczonych od daty otrzymania odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, stanowi, odpowiednio, o uprawomocnieniu się orzeczenia, bądź też o niezłożeniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia od orzeczenia sądu odwoławczego. Jeśli jednak dostrzec, że przepisy k.p.k. przewidują taką sytuację, gdy kasacja może zostać złożona jeszcze zanim zostanie doręczony odpis wyroku sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem (por. np. art. 445 § 2 k.p.k. w zw. z art. 524 § 1 zd. 2 k.p.k. oraz art. 524 § 3 k.p.k., co ma znaczenie w sytuacji na niekorzyść oskarżonego – por. w tej materii np. S. Zabłocki w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. St. Gostyński, 1998, s. 668 – 669; Hofmański, Sadzik, Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 1999, s. 818 – 819), to zarówno racje wynikające z zastosowania do przepisu art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 524 § 1 k.p.k. wykładni gramatycznej (określenie „przed terminem” nie jest równoznaczne ze zwrotem „po terminie”), jak też wnioski wynikające z wykładni funkcjonalnej, ujmujące rolę przepisów art. 445 § 1 k.p.k. oraz art. 524 § 1 k.p.k. jako przepisów określających precyzyjnie końcową datę złożenia stosownego środka zaskarżenia, nie stanowią – zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie – przeszkody do rozpoznania kasacji złożonej w dniu 3 listopada 2006 r. Podkreślić należy, że analogiczny pogląd (na gruncie przepisu art. 445 § 1 k.p.k.) został już wcześniej zaprezentowany w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 marca 2005 r. (II AKz 60/05 – publ.: OSA 2007/9/46; Prok. i Pr. 2008/3/17, Lex nr 287474), a obszerna argumentacja tam przedstawiona jest przekonująca. Kończąc rozważania w tym przedmiocie należy jedynie dodać, że pismo procesowe złożone w dniu 20 lutego 2008 r. nie mogło zostać uznane jako uzupełnienie kasacji, albowiem – co słusznie zauważył w odpowiedzi na kasację pełnomocnik oskarżycielki prywatnej – nie zostało złożone w terminie 30-tu dni od daty doręczenia odpisu wyroku Sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem.”

1.2.25. Zdolność do rozpoznania określonego stanu własnej osoby

przepisy: art. 178a § 1 k.k.

hasła: Przepięstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego

Postanowienie z dnia 10 września 2008 r., V KK 160/08**Teza:**

- 1. Kwestia dopuszczalnego błędu w urządzeniach pomiarowych nie ma przecież żadnego wpływu na stan świadomości osoby badanej co do tego, czy znajduje się lub też może się znajdować w stanie nietrzeźwości. Świadomość istnienia takiej okoliczności, tj. stanu nietrzeźwości, rozumiana być musi jako wynikająca z poziomu rozwoju psychicznego zdolność rozpoznania określonego stanu własnej osoby; w praktyce sądowo-psychiatrycznej termin „świadomość” oznacza „przytomność”.**
- 2. Jest rzeczą powszechnie znaną, że zawartość alkoholu w piwach mocnych jest podwyższona i przekracza 6 %, co oznacza, że wypicie takiego piwa oznacza spożycie co najmniej 30 ml alkoholu. W tej sytuacji nie sposób stwierdzić, aby oskarżony nie miał świadomości, że spożycie takiej ilości piwa może prowadzić do stanu nietrzeźwości, zwłaszcza, iż praktycznie po 25 minutach od spożycia tego piwa prowadził samochód.**

Z uzasadnienia:

„Oba zarzuty zawarte w kasacji okazały się chybione i to w stopniu, który umożliwiał jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Na wstępie należy ustosunkować się do zarzutu sformułowanego jako drugi w skardze kasacyjnej tj. rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy i przepisami prawa w części dotyczącej pomiaru zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego oraz rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść skazanego przez bezpodstawne zaakceptowanie trafności ocen dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Uzasadnienie kasacji w tym zakresie pozwala na ustalenie, że tak opisany zarzut odnosi się – w istocie – do podzielenia przez sąd ad quem ustaleń sądu a quo, co do stwierdzonej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, a więc przyjęcia, w oparciu o pomiar dokonany alkotestem, iż o godz. 23²¹ w dniu 7 grudnia 2006 r. urządzenie to wykazało 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 3 oraz k. 79). Tymczasem, zdaniem skarżącego, winno się uwzględnić wartość dopuszczalnego błędu takiego urządzenia tj. 0,032 mg/l wynikającego z treści §9 pkt.2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2003r. w sprawie wymagań metrologicznych, którym winny odpowiadać analizatory wydechu (Dz. U. z 2003 r., Nr 67, poz. 626), przy czym – jak deklaruje skarżący – nie dla wykluczenia konstrukcji „stanu nietrzeźwości”, ale dla rozważenia, czy oskarżony miał świadomość, iż prowadząc pojazd znajdował się w stanie nietrzeźwości.

W istocie zarzut ten nie ma samodzielnego bytu prawnego, ale służyć ma „wzmocnieniu” argumentacji pierwszego z postawionych zarzutów, tj. rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nieodniesienie się do zarzutu apelacji opartego na treści art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. dotyczącego niewyjaśnienia stanu świadomości oskarżonego, że w następstwie spożycia przyjętej ilości piwa znajdował się on w stanie nietrzeźwości.

Przyznać należy, że w takim układzie forsowanie przez skarżącego koncepcji pomniejszenia ustalonego wyniku badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu o dopuszczalny błąd, jest zupełnie chybione, a to z tego powodu, iż kwestia dopuszczalnego błędu w urządzeniach pomiarowych nie ma przecież żadnego wpływu na stan świadomości osoby badanej co do tego, czy znajduje się lub też może się znajdować w stanie nietrzeźwości. Świadomość istnienia takiej okoliczności tj. stanu nietrzeźwości, rozumiana być musi jako wynikająca z poziomu rozwoju psychicznego zdolność rozpoznania określonego stanu własnej osoby; w praktyce sądowo-psychiatrycznej termin „świadomość” oznacza „przytomność” (M. Cieślak, K. Spett, W. Wolter, Psychiatria w pro-

wymaga (art. 114 § 4 k.k.) określenia kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego oraz podlegającej wykonaniu kary lub innego środka karnego. Określając – według polskiego prawa – podlegającą wykonaniu karę lub inny przewidziany środek, sąd ma obowiązek uwzględnić (między innymi) karę grożącą za taki czyn w polskim prawie, z uwzględnieniem na korzyść sprawcy różnic między prawem polskim a obcym.

Odnosząc te uwarunkowania prawne do stwierdzonych w niniejszej sprawie okoliczności stwierdzić należy, że poprawnie w zaskarżonym postanowieniu (w jego punkcie II) Sąd Okręgowy w S. ustalił, że czyn przypisany A. Z. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w R. z dnia 17 lipca 2001 r., według prawa polskiego, stanowi przestępstwo określone w art. 148 § 1 k.k. Fakt ten, zważywszy na opis przypisanego jemu tym wyrokiem przestępstwa jest niewątpliwy i nie był (także w kasacji) zakwestionowany.

Przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. jest – zgodnie z treścią sankcji tego przepisu – zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Wskazany w art. 32 k.k. katalog kar przewidzianych tą ustawą za poszczególne opisane w niej przestępstwa, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że każda z tych trzech kar wskazanych w owym przepisie art. 148 § 1 k.k., jest rodzajowo odmienna. Granice kary pozbawienia wolności określa art. 37 k.k. Zgodnie z jego treścią wymieniona w art. 32 pkt 3 kara (a więc kara pozbawienia wolności) trwa najkrócej miesiąc, a najdłużej 15 lat. Stąd też nie jest dopuszczalne orzeczenie kary pozbawienia wolności trwającej mniej niż miesiąc albo więcej niż 15 lat. Wymierzenie jej w takim – niedopuszczalnym wymiarze – stanowi oczywistą i rażącą obrazę wspomnianego art. 37 k.k.

Takiej też obrazy dopuścił się Sąd Okręgowy w S. Określił bowiem wobec A. Z. podlegającą wykonaniu karę pozbawienia wolności za dokonane przez niego przestępstwo, które to – według prawa polskiego – zakwalifikowano z art. 148 § 1 k.k. w wymiarze przekraczającym przewidziane ustawą progi zagrożenia dla tego rodzaju kary.

Wpływ tego uchybienia na treść dotkniętego nim zaskarżonego postanowienia był oczywisty, skoro jego następstwem było takie określenie wobec skazanego wymiaru podlegającej wykonaniu kary, które nie jest dopuszczalne w polskim kodeksie karnym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uwzględni powyższe spostrzeżenia, określając na nowo wymiar podlegającej przez A. Z. wykonaniu kary w sposób respektujący przywołane ustawowe regulacje prawne.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.27. Społeczna szkodliwość a wypadek mniejszej wagi

przepisy: art. 115 § 2 k.k.

hasła: Społeczna szkodliwość; Wypadek mniejszej wagi

Postanowienie z dnia 21 sierpnia 2008 r., V KK 257/08

Teza:

Do naruszenia przepisu ustanawiającego wypadek mniejszej wagi w ramach typu danego przestępstwa dojdzie wtedy, gdy sąd pominie ocenę okoliczności, które powinny mieć wpływ na ustalenie natężenia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.) bądź nada znaczenie okolicznościom nieistotnym w tym względzie. Tylko w takiej sytuacji subsumcja czynu pod przepis statujący wypadek mniejszej wagi lub odrzucenie takiej kwalifikacji będą uchybieniem polegającym na ograniczeniu podstawy rozstrzygnięcia (niedostrzeżenia koniecznych elementów) albo

nadmiernym jej rozszerzeniem (ujęcie tych elementów, które nie mają wpływu na stopień społecznej szkodliwości danego czynu), a więc uchybieniem, które może mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Z uzasadnienia:

„Oba zarzuty kasacji, ujęte w ramach obrazu prawa materialnego, są oczywiście niezasadne. Skoro skarżący zarzuca wyrokowi Sądu odwoławczego obrazę prawa materialnego i to dwóch płaszczyznach tj. obrazie art. 280 § 1 k.k., a następnie obrazie art. 283 k.k., to winien tak ujęte zarzuty budować – co jest ugruntowane tak w judykaturze, jak i doktrynie – na akceptacji poczynionych ustaleń faktycznych. Wprawdzie w kasacji jej autor ujął, że zarzuty kasacji opierają się wyłącznie na analizie prawnokarnej ustaleń faktycznych, ale zestawienie użytej argumentacji z rzeczywiście poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji deklaracjom tym stanowczo przeczy. Z ustaleń tych wynika przecież, iż zachowanie, które sąd a quo określił jako doprowadzenie do bezbronności, a także użyta przez jednego ze sprawców przemoc, zaistniały wówczas gdy skazani nie weszli jeszcze w posiadanie choinek (pokrzywdzony trzymał jedną z choinek nie pozwalając sprawcom oddalić się z placu – str. 3 maszynopisu uzasadnienia). W tej sytuacji wywodzenie, że czynności czasownikowe znamionujące typ przestępstwa rozboju zaistniały już po wejściu w posiadanie przedmiotu kradzieży stanowi, w rzeczywistości, kwestionowanie ustaleń faktycznych, a tego przecież w kasacji in extenso czynić nie można. Nie jest także dopuszczalne oparcie na takich twierdzeniach zarzutu obrazu prawa materialnego. Zatem zarzut obrazu art.280§1 k.k. okazał się chybiony. Nie można też, co oczywiste, mówić o zasadności zarzutu obrazu art. 283 k.k., a to z tego chociażby powodu, że zarzut ten oparty jest m.in. na przeczeniu ustalonym faktem (twierdzenie, że przestępstwo to nie było planowane w istotny sposób rozmija się z ustaleniami faktycznymi) oraz wskazywaniu na okoliczności (niekaralność, przyznanie się do winy), które nie mają normalnego znaczenia w ustaleniu wypadku mniejszej wagi, a więc nie decydują o stopniu społecznej szkodliwości przestępstwa tego typu (por. np. uchwały: z dnia 15 lipca 1971 r., VI KZP 42/70, OSNKW 1971, z. 11, poz. 163, z dnia 22 grudnia 1978 r., VII KZP 23/77, OSNKW 1979, z. 1-2, poz. 1, wyrok SN z 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 27). Wypada zatem przypomnieć, że do naruszenia przepisu ustanawiającego wypadek mniejszej wagi w ramach typu danego przestępstwa dojdzie wtedy, gdy sąd pominie ocenę okoliczności, które powinny mieć wpływ na ustalenie natężenia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.) bądź nada znaczenie okolicznościom nieistotnym w tym względzie. Tylko w takiej sytuacji subsumcja czynu pod przepis statuujący wypadek mniejszej wagi lub odrzucenie takiej kwalifikacji będą uchybieniem polegającym na ograniczeniu podstawy rozstrzygnięcia (niedostrzeżenia koniecznych elementów) albo nadmiernym jej rozszerzeniem (ujęcie tych elementów, które nie mają wpływu na stopień społecznej szkodliwości danego czynu), a więc uchybieniem, które może mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. np. postanowienie SN z 13 czerwca 2002 r., V KKN 544/00, OSNKW 2002, z. 9-10, poz. 73). Wprawdzie argumentacja Sądu odwoławczego odnosząca się do zawartego w apelacji obrońcy obu skazanych, zarzutu obrazu prawa materialnego tj. art. 283 k.k., nie stanowiła precyzyjnego wywodu w odniesieniu do ustalonych elementów stopnia społecznej szkodliwości czynu, ale nie upoważnia to Sądu kasacyjnego do stwierdzenia trafności zarzutu obrazu art. 283 k.k., a to z tego powodu, iż swój zarzut skarżący opiera na tych okolicznościach, które żadną miarą nie stanowią o stopniu społecznej szkodliwości.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

1.3.1. Znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu

przepisy: art. 115 § 2 k.k.; art. 231; art. 271; art. 286 § 1; art. 1 § 2

hasła: Społeczna szkodliwość; Przepęstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządowych – przępstwo urzędnicze; Przepęstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – poświadczenie nieprawdy; Przepęstwa przeciwko mieniu – oszustwo

Wyrok z dnia 26 sierpnia 2008 r., WA 31/08

Teza:

(Przyjmując znikomy stopień społecznej szkodliwości) uprawniona jest ocena Sądu pierwszej instancji, iż „...w niniejszej sprawie wszelkie ustalone nieprawidłowości dotyczące postępowania oskarżonych nie doprowadziły do wymiernych strat w mieniu jednostki wojskowej, ani do - w ostatecznym rozrachunku – uzyskania nieuprawnionej korzyści majątkowej przez oskarżonego (...), zaś motywem ich działania, (...) było wydatkowanie z korzyścią dla jednostki przyznanych środków finansowych na remonty potrzebnych dla wojska pojazdów, przed końcem roku budżetowego.

Z uzasadnienia:

„Wojskowy Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 7 maja 2008 r., So 20/07, w stosunku do:

1. mjr. S. M., oskarżonego o to, że:

„w dniu 4 grudnia 2006 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. K. i K. S., pełniąc obowiązki Kierownika 1 Okręgowych Warsztatów Technicznych w G., do pełnienia których został wyznaczony rozkazem dziennym Kierownika 1 Okręgowych Warsztatów Technicznych nr 232/2006 z dnia 30 listopada 2006 r., nie dopełnił obowiązków wynikających z karty opisu stanowiska, a mianowicie nie przeciwdziałał powstawaniu szkód w mieniu warsztatów, nie zapewnił realizacji zadań obsługowo-remontowych sprzętu wojskowego i nieprawidłowo zarządzał gospodarką finansową czym działał na szkodę interesu publicznego i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla Zakładu Usługowo-Handlowego K.S. w G. w ten sposób, że jako funkcjonariusz publiczny poświadczyl nieprawdę w fakturze VAT nr 2678/2006 z dnia 1 grudnia 2006 r. wystawiona przez Zakład Usługowo-Handlowy K. S. w G. za remont pojazdów marki „Honker 2424” w kwocie 48.800 zł, w kwocie 48.800 zł, w kwocie 35.136 zł w kwocie 48.800 zł, przez sprawdzenie tego dokumentu pod względem merytorycznym i zatwierdzenie przedmiotowych kwot do wypłaty, pomimo tego, że pojazdy te nie zostały naprawione, czym doprowadził głównego księgowego 1 Okręgowych Warsztatów Technicznych w G. T. R. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd przez przedstawienie tej faktury, która zatwierdziła do wypłaty przedmiotowe kwoty Zakładu Usługowo-Handlowego K. S. w G. nienależną kwotę w wysokości 181.536 zł na szkodę 1 Okręgowych Warsztatów Technicznych w G.,

tj. popełnienia przępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. i art. 231 § 2 k.k.”,

2. K. S., oskarżonego o to, że:

„w dniu 4 grudnia 2006 r. w 1 Okręgowych Warsztatach Technicznych w G., działając wspólnie i w porozumieniu w mjr. S. M. i Z. K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził głównego księgowego 1 Okręgowych Warsztatów Technicznych w G. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu, wystawił fakturę VAT nr 2678/2006 z dnia 1 grudnia 2006 r. za remont pojazdów marki „Honker 2424” w kwocie 48.800 zł, w kwocie 48.800 zł, w kwocie 35.136

zł, w kwocie 48.800 zł, co nie polegało na prawdzie bowiem wymienione pojazdy nie zostały wyremontowane i taką fakturę przedstawił głównemu księgowemu I Okręgowych Warsztatów Technicznych w G. T. R. w następstwie czego na jej podstawie zatwierdziła do wypłaty przedmiotowe kwoty za remont tych pojazdów, w wyniku czego w dniu 7 grudnia 2006 r. przelano na konto Zakładu Usługowo-Handlowego K.S. w G. nienależną kwotę w łącznej wartości 181.536 zł na szkodę I Okręgowych Warsztatów Technicznych w G.,

tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k.”,

3. Z. K., oskarżonego o to, że:

„w dniu 4 grudnia 2006 r. w I Okręgowych Warsztatach Technicznych w G., działając wspólnie i w porozumieniu z mjr. S. M. i K. S. i chcąc aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że poświadczył nieprawdę w fakturze VAT nr 2678/2006 z dnia 1 grudnia 2006 r. wystawioną przez Zakład Usługowo-Handlowy K. S. za remont pojazdów marki „Honker 2424” w kwocie 48.800 zł, w kwocie 48.800 zł, w kwocie 35.136 zł, w kwocie 48.800 zł przez podpisanie tego dokumentu w rubryce „usługę wykonano w terminie i dobrze”, pomimo tego, że pojazdy te nie zostały naprawione, czym pomógł mjr S. M. pełniącemu obowiązki Kierownika I Okręgowych Warsztatów Technicznych w G. i K. S. w realizacji tej faktury, którą mjr S. M. po podpisaniu jej w rubryce „sprawdzono pod względem merytorycznym” zatwierdził przedmiotowe kwoty, zawarte w tym dokumencie do wypłaty, w wyniku czego doprowadzono głównego księgowego I Okręgowych Warsztatów Technicznych w G. T. R. do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd przez przedstawienie tej faktury na podstawie której zatwierdziła do wypłaty przedmiotowe kwoty za remont tych pojazdów, w następstwie czego w dniu 7 grudnia 2006 r. przelano na konto Zakładu Usługowo-Handlowego K. S. w G. nienależną kwotę w łącznej wysokości 181.536 zł na szkodę I Okręgowych Warsztatów Technicznych w G.,

tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k.”,

na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną zarzucanych im czynów.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść wszystkich oskarżonych wniósł prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w B., który zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a który to błąd polegał na niewłaściwej ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonych przez nadanie zbyt małej (niewłaściwej) rangi przy ocenie takich okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.p.k. jak rodzaj i charakter naruszonego dobra i rozmiar grożącej szkody, co skutkowało umorzeniem postępowania karnego wobec oskarżonych: mjr, S. M. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k., K. S. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. i Z. K. o czyn określony w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynów”, wniósł „o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

W tym stanie sprawy Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już podkreślano, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, a wszystkie z wymienionych okoliczności związane są z czy-

nem, jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja), zaś każdy z występujących w sprawie faktów podlega oddzielnej ocenie, bowiem jedne mogą mieć mniejszy, inne większy wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości i ocena tego stopnia musi spełniać wymogi oceny kompleksowej – całościowej (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., WA 13/05, OSNwSK 2005/1/1129, czy wyrok SN z dnia 19 września 2006 r., WA 25/06, OSNwSK 2006/1/1762).

Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, wbrew twierdzeniom skarżącego, dokonał kompleksowej i właściwej oceny strony przedmiotowej i podmiotowej zarzucanych oskarżonym czynów.

Skarżący zarzucając w apelacji znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonym M., S. i K. czynów, nie dostrzega zupełnie faktu, że oskarżeni podpisując w dniu 30 listopada 2006 r. niezgodny z prawdą protokół odbioru 8 samochodów Honker po remoncie (k. 140), jednocześnie, w celu zabezpieczenia interesu jednostki co do wykonania przez K. Sadowskiego usługi, podpisali protokół ich reklamacji, zaś takie załatwienie sprawy (poświadczenie nieprawdy), podyktowane było chęcią wykorzystania przyznanych na remonty samochodów Honker środków finansowych na dany rok. Kierownik I Okręgowych Warsztatów Technicznych – zlecających remont tych samochodów – ppłk J. N. zeznał, iż „planowanie budżetu jest roczne i środki niewykorzystane musiałbym zwrócić” (k. 549).

Mija się też z prawdą autor apelacji, iż Sąd pierwszej instancji nie ocenił prawidłowo grożącej szkody, którą mogło spowodować działanie oskarżonych, którzy „... realizując zapłatę za niewykonany przedmiot umowy (...) pozbawili I OWT w G. prawnej możliwości dochodzenia kar umownych za zwłokę, a biorąc pod uwagę wysokość kontraktu kwota przewidywanych kar nie była niska i należy to uznać za realnie grożącą szkodę”, bowiem jak wynika z zeznań cyt. już świadka ppłk. J. N. (k. 402) „Do końca marca 2007 r. zakończono remont tych pojazdów, potem zostały naliczone odsetki i to zostało przez p. S. zapłacone, co wynikało z kary umownej”.

W tym kontekście uprawniona jest ocena Sądu pierwszej instancji, iż „...w niniejszej sprawie wszelkie ustalone nieprawidłowości dotyczące postępowania oskarżonych nie doprowadziły do wymiernych strat w mieniu jednostki wojskowej, ani do - w ostatecznym rozrachunku - uzyskania nieuprawnionej korzyści majątkowej przez oskarżonego K. S.”, zaś motywem ich działania, w szczególności mjra M., było wydatkowanie z korzyścią dla jednostki przyznanych środków finansowych na remonty potrzebnych dla wojska pojazdów, przed końcem roku budżetowego.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3.2. Znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu a umorzenie postępowania; Przyczynienie się pokrzywdzonego a ocena społecznej szkodliwości czynu

przepisy: art. 414 k.p.k., art. 115 § 2 k.k.; art. 1 § 2 k.k.

hasła: Umorzenie postępowania; Znikomy stopień społecznej szkodliwości; Obiektywne przypisanie skutku; Przyczynienie pokrzywdzonego

Wyrok z dnia 3 września 2008 r., WA 34/08

Teza:

Także jadący rowerem pokrzywdzony (...), widząc stojący częściowo na przejeździe dla rowerów pojazd, jako uczestnik ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i omijając częściowo tarasujący mu przejazd samochód, otarł się lewym pedałem roweru o tablicę rejestracyjną pojazdu, co spowodowało jego upadek obok samochodu i doznane w wyniku tego obrażenia, a tym samym, czego nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, przyczynił się także do zaist-

niałego zdarzenia. Okoliczność ta, w ocenie Sądu Najwyższego, nie może w sposób całkowity ekskulpować, (oskarżonego), jednak w zakresie przesłanek strony przedmiotowej czynu, znacznie wzmacnia (...) tezę o znikomym stopniu społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem z dnia 9 maja 2008 r., So. 15/06, Wojskowy Sąd Okręgowy w W., na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., umorzył postępowanie karne wobec ppłk. R. K., z uwagi na jego znikomą społeczną szkodliwość o czyn określony w art. 177§ 1 k.k., polegający na tym, że:

„w dniu 13 czerwca 2005 r. około godz. 18⁴⁵ w W. na ul. P. kierując samochodem osobowym marki Honda Accord naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1, art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” (Dz. U. 2005 r. Nr 108, poz. 908) w ten sposób, że dojeżdżając do skrzyżowania ul. P. z ul. P. nie zastosował się do pionowego znaku A-30 „inne niebezpieczeństwo” wraz z umieszczoną pod w/w znakiem tablicą „rowerzyści” oraz nie zachowując szczególnej ostrożności przy ograniczonej widoczności w prawą stronę, wjechał przodem kierowanego przez siebie samochodem do wysokości sięgającej jego przednich kół na drogę dla rowerów biegnącą wzdłuż ul. P., po czym zatrzymał go, stając się przeszkodą dla nadjeżdżającego z prawej strony rowerzysty w osobie p. Z. A., wskutek czego doszło do kontaktu pomiędzy obydwoma pojazdami, poprzez otarcie się lewego pedału roweru o przednią tablicę rejestracyjną samochodu, co w konsekwencji doprowadziło do przewrócenia się jadącego rowerem Z. A. oraz doznania przez niego obrażeń ciała w postaci między innymi zawrotów głowy trwających przez 4 miesiące od wypadku, zniesienia lordozy z cechami dyskopatii na poziomie C-5-C-6 i C6-C7 z cechami niestabilności więzadłowej, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni”.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania (a konkretnie art. 7 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, odmienną od biegłego ocenę zachowania oskarżonego podczas wjeżdżania na skrzyżowanie z drogą dla rowerów i brak uzasadnienia dla czego odmówił w tej mierze racji biegłemu, wyrażającemu pogląd, że bezpośrednią przyczyną kolizji (w sytuacji, kiedy samochód oskarżonego stał na skrzyżowaniu w taki sposób, że mógł być widoczny dla nadjeżdżającego rowerzysty z takiej odległości, że ten ostatni mógł zmienić tor swojej jazdy) było zachowanie rowerzysty, wynikające np. z niewłaściwej obserwacji drogi, nieadekwatnej oceny sytuacji, czy błędnej taktyki lub techniki jazdy,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w przyjęciu, że wjeżdżając na skrzyżowanie i zatrzymując się na nim oskarżony naruszył przepis art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu lądowym” (Dz. U. 2005 r. Nr 108, poz. 908), tzn. nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście znajdującemu się na przejeździe”.

W oparciu o przytoczone zarzuty skarżący wniósł „o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu”.

W pisemnej odpowiedzi na apelację, oskarżyciel posiłkowy Z. A. wniósł o jej nieuwzględnienie.

W tym stanie sprawy Sąd Najwyższy rozpoznający ją jako instancja apelacyjna zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy w takim zakresie w jakim zostały sformułowane zarzuty i wnioski nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, dokonując prawidłowej, zgodnej z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., oceny wyjaśnień oskarżonego ppłka R. K.

oraz zeznań pokrzywdzonego Z. A., w świetle opinii wystawionej przez biegłego po oględzinach biorących udział w zdarzeniu pojazdów oraz jego zeznań, ustalił bezspornie, że oskarżony prowadzonym przez siebie samochodem, nie zachowując szczególnej ostrożności przy ograniczonej widoczności z prawej strony, dojeżdżając do oznakowanej ścieżki rowerowej i drogi z pierwszeństwem przejazdu, wjechał przodem kierowanego przez siebie pojazdu do wysokości sięgającej jego przednich kół na drogę dla rowerów biegnącą wzdłuż ul. P. i zatrzymując go tam, częściowo zatarasował drogę przejazdu dla rowerzystów. Niewątpliwie to zachowanie się oskarżonego, do którego zresztą przyznał się na rozprawie, utrudniające przejazd nadjeżdżającemu rowerzyście i stanowiące naruszenie zasady zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa rowelowi znajdującemu się na przejeździe, określonej w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” (Dz. U. 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm. – tekst jedn.), nie zwolniło także nadjeżdżającego rowerem Z. A., w myśl zasady tzw. ograniczonego zaufania, od obowiązku zachowania również szczególnej ostrożności.

W rozpoznawanej sprawie zasadnie Sąd a quo przyjął, że pplk R. K. prowadzonym przez siebie samochodem, wbrew odmiennym twierdzeniom pokrzywdzonego, nie uderzył w jadącego rowerem Z. A., o czym także, w ocenie instancji odwoławczej, świadczą zarysowania na tablicy rejestracyjnej pojazdu i brak jakichkolwiek innych uszkodzeń przodu i maski samochodu oraz stwierdzone przez biegłego uszkodzenia roweru.

W tej sytuacji, jeśli się zważy, iż droga dla rowerzystów, jak wynika to ze szkicu miejsca zdarzenia, w tym miejscu ma około 5 metrów szerokości, w ocenie Sądu Najwyższego nieodparcie nasuwa się wniosek, że także jadący rowerem pokrzywdzony Z. A., widząc stojący częściowo na przejeździe dla rowerów pojazd, jako uczestnik ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i omijając częściowo tarasujący mu przejazd samochód, otarł się lewym pedałem roweru o tablicę rejestracyjną pojazdu, co spowodowało jego upadek obok samochodu i doznane w wyniku tego obrażenia, a tym samym, czego nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, przyczynił się także do zaistniałego zdarzenia.

Okoliczność ta, w ocenie Sądu Najwyższego, nie może w sposób całkowity ekskulpować, jak chciałby tego obrońca oskarżonego pplka R. K. od zarzucanego mu czynu, jednak w zakresie przesłanek strony przedmiotowej czynu, znacznie wzmacnia przyjętą przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. w zaskarżonym wyroku tezę o znikomym stopniu społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3.3. Charakter katalogu elementów wpływających na ocenę społeczną szkodliwości czynu

przepisy: art. 115 § 2 k.p.k., art. 1 § 2

hasła: Społeczna szkodliwość

Wyrok z dnia 16 września 2008 r., WA 35/08

Teza:

1. **Katalog wymienionych w art. 115 § 2 k.k. elementów wpływających na ocenę społeczną szkodliwości czynu jest zamknięty i nie dopuszcza jego rozszerzającej interpretacji.**
2. **(Ustalając stopień społecznej szkodliwości czynu) sąd pierwszej instancji całkowicie pominął fakt, iż oskarżony wykorzystał do popełnienia przypisanych mu czynów osoby mu podległe. Przemilczana została w zaskarżonym orzeczeniu kwestia rodzaju i charakteru naruszanego dobra, rozmiaru wyrządzonej kilkudziesięciu pracownikom szpitala szkody, a z drugiej strony wyeksponowana została okoliczność bez większego znaczenia w postaci działania w warunkach dramatycznej sytuacji finansowej szpitala. Ta ostatnia okoliczność w żadnej**

mierze nie powinna usprawiedliwiać popełnionych przez oskarżonego czynów i to w takim stopniu, aby ich społeczna szkodliwość była znikoma.

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2007 r., So 20/06, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postępowanie karne wobec płk. J. S.:

I. o czyn z pkt 1 aktu oskarżenia, uzupełniony o zapis w brzmieniu „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” i zakwalifikowany jako przestępstwo określone w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k.;

II. o czyn polegający na tym, że:

„w okresie od 28 lutego 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przekraczając swoje uprawnienia jako funkcjonariusz publiczny i działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na szkodę interesu prywatnego pracowników szpitala polecił zaniechać naliczania i odprowadzania składek z tytułu ubezpieczenia społecznego od części wynagrodzenia wypłacanego tym pracownikom szpitala i przekazywać do Inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w K. nieprawdziwe dane mające wpływ na wysokość świadczeń pracowników, zaniżając je o łączną kwotę 114.98,56 zł, stanowiący przestępstwo określone w art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 219 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

III. o czyn z pkt. 3 aktu oskarżenia, stanowiący przestępstwo z art. 77 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. „o rachunkowości”;

na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył z uwagi na ich znikomą społeczną szkodliwość.(...) Nie przesądzając w aktualnym stanie sprawy o tym, że ocena społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonemu czynów przyjęta przez Sąd pierwszej instancji jako znikoma jest niesłuszna, przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd ten, w nawiązaniu do apelacji prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej we W., powinien rozważyć te wszystkie uwagi i argumenty, które zawarte zostały w tym środku odwoławczym.

Zgodzić się należy z autorem tej apelacji, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu, sąd powinien odnieść się, w aspekcie przesłanek, o których mowa w art. 115 § 2 k.k., do każdego z nich z osobna. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że czyny zarzucane oskarżonemu naruszały wiele i to różnych dóbr prawnych, to ich ogólnikowa, zbiorcza ocena nie może być uznana za prawidłową.

Zważyć również należy na to, że katalog wymienionych w art. 115 § 2 k.k. elementów wpływających na ocenę społeczną szkodliwości czynu jest zamknięty i nie dopuszcza jego rozszerzającej interpretacji.

Ma rację skarżący, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych czynów pominięto szereg okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. oraz wzięto pod uwagę okoliczności niewymienione w tym przepisie ustawy karnej.

Sąd pierwszej instancji całkowicie pominął fakt, iż oskarżony wykorzystał do popełnienia przypisanych mu czynów osoby mu podległe. Przemilczana została w zaskarżonym orzeczeniu kwestia rodzaju i charakteru naruszanego dobra, rozmiaru wyrządzonej kilkudziesięciu pracownikom szpitala szkody, a z drugiej strony wyeksponowana została okoliczność bez większego znaczenia w postaci działania w warunkach dramatycznej sytuacji finansowej szpitala.

Ta ostatnia okoliczność w żadnej mierze nie powinna usprawiedliwiać popełnionych przez oskarżonego czynów i to w takim stopniu, aby ich społeczna szkodliwość była znikoma.

W wyniku popełnionych przez oskarżonego czynów do odpowiedzialności karnej zostało pociągniętych szereg podległych mu pracowników oraz właścicieli firm wykonujących prace remontowe.

1.3.4. Ocena okoliczności związanych z miarkowaniem stopnia społecznej szkodliwości czynu

przepisy: art. 115 § 2 k.k.

hasła: Społeczna szkodliwość

Wyrok z dnia 23 września 2008 r., WA 37/08

Teza:

Oskarżony miał możliwość dostrzeżenia pokrzywdzonej z odległości 15 – 16 m od miejsca potrącenia pokrzywdzonej, zaś ona sama miała wystarczająco dużo czasu na możliwość podjęcia prawidłowej oceny zaistniałej sytuacji pozwalającej jej na zaniechanie wejścia na jezdnię, albowiem pokrzywdzona z odległości 39-49m mogła dostrzec światła samochodu prowadzonego przez oskarżonego. Znajdując się w stanie nietrzeźwości niewątpliwie miała utrudnioną ocenę zaistniałej sytuacji na drodze. (w tej sytuacji) Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny okoliczności związanej z miarkowaniem stopnia społecznej szkodliwości czynu, o których mowa w art. 115 § 2 k.k.

Z uzasadnienia:

„Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2008 r., So 29/07, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu umorzył postępowanie wobec p/ka M. S. o to, że w dniu 12 grudnia 2006 r. około godz. 17³⁰ w B., na ul. W. na wysokości posesji nr 4 nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki Polonez z prędkością nieprzekraczającą 42km/h nie dostosował tej prędkości do warunków jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności poprzez należytą obserwację jezdni przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych, przez co nie zapanował nad pojazdem i uderzył prowadzonym przez siebie samochodem w pieszą G. M., opuszczając przejście dla pieszych, w wyniku czego G. M. doznała ciężkich obrażeń ciała stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. ostrego krwiaka nadoponowego okolicy czołowo-skroniowo-ciemieniowej prawej, stłuczenia i rozerwania okolicy czołowej mózgu po prawej stronie, zespołu psychoorganicznego, złamania nadkłykcia bocznego kości udowej prawej i uszkodzenia więzadła bocznego piszczelowego, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Apelację od wyroku na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w B.

Zaskarżając powyższy wyrok w całości, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na niewłaściwej ocenie społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, a w szczególności poprzez błędną ocenę takich okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.k., jak rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, co skutkowało umorzeniem postępowania karnego wobec oskarżonego o czyn określony w art. 177 § 2 k.k. z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Skarżący, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że jakkolwiek Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił okoliczności wskazane w art. 115 § 2 k.k. (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia – s. 3 apelacji), to jednakże w dalszych wywodach przedstawionych w uzasadnieniu apelacji skarżący wskazując

na poczynione ustalenia faktyczne przez Sąd pierwszej instancji podniósł, iż m. in. ocena takich okoliczności jak: oskarżony nie przedsięwziął żadnych manewrów obronnych, a zaczął hamować dopiero po uderzeniu w pokrzywdzoną, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu (pokrzywdzonej) znajdującej się na przejściu dla pieszych, jakkolwiek prędkość z jaką poruszał się oskarżony na tym odcinku drogi była prędkością dopuszczalną, to jednakże w sytuacji zaistniałej na drodze była prędkością niebezpieczną, co świadczy o rażącym naruszeniu przez oskarżonego podstawowych zasad w ruchu drogowym. Ponadto skarżący też zauważa, że pokrzywdzona G. M. doznała ciężkich obrażeń ciała stanowiących realne zagrożenie dla jej życia. Okoliczność, że pokrzywdzona znajdowała się w stanie nietrzeźwości w chwili wypadku zdaniem skarżącego nie prowadzi do wniosku, iż jej zachowanie było niezrozumiałe dla innego uczestnika ruchu drogowego (oskarżonego). Pokrzywdzona weszła na jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym, nie wtargnęła na jezdnię, ani też nie wbiegła na nią przed nadjeżdżający pojazd kierowany przez oskarżonego. Przyniesione przez skarżącego okoliczności według jego oceny jednoznacznie wskazują na to, że czyn przypisany oskarżonemu nie cechuje się znikomym stopniem społecznej jego szkodliwości.

Sąd Najwyższy po wysłuchaniu prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej popierającego apelację oraz obrońcy oskarżonego, który wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora nie jest zasadna, zaś podniesiony zarzut należało uznać za chybiony z powodów następujących.

Na wstępie należało stwierdzić, że prokurator podniósł zarzut prawa materialnego, a to art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., albowiem de facto skarżący kwestionuje ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Jednoznacznie o takim zamiśle skarżącego przekonuje uzasadnienie apelacji (s. 3, 4, 5).

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska skarżącego w przedmiocie błędnej oceny okoliczności stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, a przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych inkryminowanego zdarzenia, w szczególności korzystając z dowodu w postaci opinii biegłych z Ośrodka Badania Wypadków Drogowych w P. Dowód ten został przeprowadzony w postępowaniu sądowym (k. 267 – 284). Biegli w osobach P. B., W. G., C. Ż. w swoich wnioskach zawartych w opinii stwierdzili, że przyczyną zaistniałego wypadku było postępowanie obu uczestników zdarzenia, a to: oskarżonego, kierującego Polonezem, w warunkach ograniczonej widoczności, który zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności, przez co źle ocenił prędkość poruszania się pojazdu, pokrzywdzonej, która przed wejściem na jezdnię nie dokonała właściwej oceny sytuacji, przez co jej postępowanie wywołało stan zagrożenia dla oskarżonego kierującego samochodem marki Polonez. Biegli ci, w związku z pisemnymi pytaniami prokuratora, przedstawionymi we wniosku z dnia 21 marca 2008 r. (k. 297), w dniu 14 maja 2008 r. sporządzili opinię uzupełniającą, w której sformułowali te same wnioski co w poprzedniej opinii (k. 312 – 318). Podczas rozprawy sądowej prowadzonej w dniu 27 czerwca 2008 r. biegli w osobach Z. G. i P. B. podtrzymali wywoły oraz końcowe wnioski sporządzone w opiniach. Opinia ta przez Sąd pierwszej instancji została uznana za jasną i pełną. Ponadto Sąd pierwszej instancji z uwagi na fakt, że nie można było bezpośrednio przesłuchać pokrzywdzonej G. M. (k. 135) odczytał jej zeznania w trybie art. 391 § 1 k.p.k. Powyższe dowody w powiązaniu z innymi dowodami przeprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji pozwoliły na trafną ocenę zdarzenia, a w szczególności przez przyjęcie ustaleń, że oskarżony miał możliwość dostrzeżenia pokrzywdzonej z odległości 15 – 16 m od miejsca potrącenia pokrzywdzonej, zaś ona sama miała wystarczająco dużo czasu na możliwość podjęcia prawidłowej oceny zaistniałej sytuacji pozwalającej jej na zaniechanie wejścia na jezdnię, albowiem pokrzywdzona z odległości 39 – 49 m mogła dostrzec światła samochodu prowadzonego

przez oskarżonego. Znajdując się w stanie nietrzeźwości niewątpliwie miała utrudnioną ocenę zaistniałej sytuacji na drodze. Panujące warunki atmosferyczne były trudne (jezdni była mokra, temperatura powietrza bliska zera, brak oświetlenia jezdni na ul. W.).

Sąd pierwszej instancji odwołując się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2007r. Prok. i Pr. 2007/7-8/6, dokonał następnie prawidłowej oceny okoliczności związanej z miarkowaniem stopnia społecznej szkodliwości czynu, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. (s. 10 – 11 uzasadnienia wyroku). Sąd Najwyższy w pełni akceptuje tę ocenę, albowiem Sąd pierwszej instancji odniósł się w sposób całościowy do wymogów art. 115 § 2 k.k. i w tej mierze jego wywody nie noszą żadnych cech dowolności i przez to zasługują na aprobatę instancji odwoławczej.

W związku z tym należało nie uwzględnić apelacji prokuratora i zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3.5. Znaczenie art. 115 § 2 k.k.; Subiektywne przekonanie pokrzywdzonych a kwestia zawinienia oskarżonego

przepisy: art. 115 § 2 k.k., art. 231 § 2 k.k., art. 1 § 2 k.k.

hasła: Społeczna szkodliwość, Przepęstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową; Przepęstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządowych – przestępstwo urzędnicze

Postanowienie z dnia 9 września 2008 r., WZ 53/08

Teza:

Art. 115 § 2 k.k. zawiera zamknięty katalog okoliczności, którymi określony czyn powinien się charakteryzować, ażeby ocenić go jako znikomo szkodliwy społecznie. Okoliczności te nie mogą być poddane interpretacji rozszerzającej zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść określonego sprawcy czynu. Wysoce naganna praktyka pośredników oskarżonego na zajmowanym stanowisku służbowym w zakresie delegowania żołnierzy nie jest tą okolicznością, o której mowa w art. 115 § 2 k.k. i nie może być uwzględniona na jego korzyść,

Subiektywne przekonanie pokrzywdzonych, iż nie stała im się krzywda, w sposób istotny nie może wpłynąć na ocenę stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu oskarżonego, a w szczególności w kwestii zawinienia oskarżonego

Z uzasadnienia:

„Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 24 lipca 2008 r., So 43/08, po rozpoznaniu na posiedzeniu, wniosku obrońcy oskarżonego o umorzenie postępowania, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego o czyny opisane wyżej, z powodu znikomej społecznej szkodliwości.

Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu swojej decyzji procesowej wskazał następujące okoliczności, które przemawiały za taką, a nie inną oceną czynów oskarżonego. I tak żołnierze oddelegowani do ośrodka wypoczynkowego WDW „O.” w O. k/W. oprócz innych prac związanych z ochroną obiektu, wprawdzie wykonywali też różnego rodzaju prace o charakterze gospodarczym, ale te ostatnie prace wykonywaliby też, gdyby przebywali w JW w D. Poniesione wydatki związane z tzw. wyprowiantowaniem tych żołnierzy z macierzystej jednostki wojskowej jak również wydatki związane z pobytem tych żołnierzy w WDW „O.” były identyczne jak koszt ich pobytu w jednostce macierzystej. Z tego też powodu ewentualną korzyść majątkową osiągnęła państwowa jednostka organizacyjna – gospodarstwo pomocnicze – bezpośrednio związane z JW w D.

Oskarżony płk S. W. w następstwie swego postępowania nie odniósł żadnych jakichkolwiek korzyści osobistych, zaś podejmując określone decyzje o oddelegowaniu żołnierzy kontynuował zastaną w tej mierze praktykę tego rodzaju postępowania. Oddelegowani żołnierze nie mieli „pretensji” do oskarżonego dla tego typu decyzji.

Zażalenie na to postanowienie, na niekorzyść oskarżonego płk. S. W. wniósł Zastępca Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w L.

Zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego (art. 1 § 2 k.k.), polegającą na uznaniu, że czyny przypisane oskarżonemu nie stanowią przestępstwa, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. Skarżący w uzasadnieniu zażalenia wskazał na uwarunkowania organizacyjno-prawne związane z funkcjonowaniem gospodarstwa pomocniczego jakim jest WDW „O.”, a w szczególności, że oddelegowanie żołnierzy służby zasadniczej przez oskarżonego pozwoliło na ich wykorzystanie jako „taniej siły roboczej” przez kierownictwo tamtejszego gospodarstwa pomocniczego.

Sąd Najwyższy, po wysłuchaniu prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej, który popierając zażalenie wniósł o rozpoznanie tej sprawy na rozprawie głównej oraz oskarżonego, który wnosił o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienie, rozważył co następuje.

Zażalenie jest zasadne.

Podniesiony zarzut jest trafny. Ocena okoliczności podmiotowo – przedmiotowych czynów oskarżonego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia w konfrontacji z wymogami ustawowymi (art. 115 § 2 k.k.), prowadzi do wniosku, że ocena ta jest niepełna i powierzchowna, Artykuł 115 § 2 k.k. zawiera zamknięty katalog okoliczności, którymi określony czyn powinien się charakteryzować, ażeby ocenić go jako znikomo szkodliwy społecznie. Okoliczności te nie mogą być poddane interpretacji rozszerzającej zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść określonego sprawcy czynu. Z tego też względu już na wstępie należało zauważyć, że wysoce naganna praktyka poprzedników oskarżonego na zajmowanym stanowisku służbowym w zakresie delegowania żołnierzy nie jest tą okolicznością, o której mowa w art. 115 § 2 k.k. i nie może być uwzględniona na jego korzyść, tak jak to przyjął Sąd pierwszej instancji. Oskarżony płk S. W. jest wartościowym oficerem i pełnił służbę na stanowiskach dowódczych. Oskarżony niemniej jednak powinien wiedzieć, że miejscem pełnienia służby przez żołnierzy zasadniczej służby wojskowej jest teren jednostki wojskowej bądź wyznaczony obiekt lub określone miejsce przebywania. Żołnierze mogą być oddelegowani do wykonywania zadań, ale mających ścisły związek z pełnieniem przez nich służby wojskowej i na podstawie stosownych przepisów. Żołnierze również mogą być oddelegowani do wykonywania innych zadań niezwiązanych ze służbą wojskową. Tak się dzieje w sytuacjach nadzwyczajnych, klęsk żywiołowych, powodzi, pożarów itp. W niniejszej sprawie tego typu sytuacje w sposób oczywisty nie zachodzą. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że miejscem pełnienia służby żołnierzy zasadniczej służby wojskowej nie jest teren gospodarstwa pomocniczego, nawet przy założeniu, że żołnierz ten wykonuje prace gospodarcze, a więc o mniejszym wysiłku psychofizycznym, niż służba wojskowa w macierzystej jednostce wojskowej. Wykonywanie przez żołnierzy oddelegowanych do gospodarstwa pomocniczego prac nie może być zrównane z pełnieniem przez nich służby wojskowej nawet przy przyjęciu oceny, że wykonywali oni de facto prace na rzecz JW w D., albowiem ośrodek wypoczynkowy WDW „O.” świadczył tamtejszej kadrze usługi o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym. Ośrodek ten jest jednostką samofinansującą się (przynajmniej powinien być – uwaga SN), w realiach gospodarki wolnorynkowej. Dlatego też wychodząc z tych uwarunkowań Sąd pierwszej instancji do tych okoliczności powinien się odnieść. Jeżeli chodzi o okoliczności, że żołnierze oddelegowani do tamtejszego ośrodka nie mają pretensji do oskarżonego, to ocena ich zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jest lakoniczna. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że subiektywne przekonanie pokrzywdzonych, iż nie stała im się

krzywda, w sposób istotny nie może wpłynąć na ocenę stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu oskarżonego, a w szczególności w kwestii zawinienia oskarżonego (por. wyrok SN z dnia 19 października 2006 r., WA 26/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 4). Z kolei jeśli chodzi o postępowanie oskarżonego w zakresie zatwierdzenia faktur do wypłaty za wykonywane nieodpłatnie prace gospodarcze oddelegowanych żołnierzy, na rzecz WDW „O.”, to zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji tę sferę oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego ograniczył do stwierdzeń, że wydatki związane z pobytem żołnierzy WDW „O.” oraz wydatki pobytu tych żołnierzy w jednostce macierzystej były identyczne, a zatem trudno mówić o szkodzie. Według oceny Sądu Najwyższego jest to błędna konstatacja. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że WDW „O.” osiągnął korzyść majątkową, zaś jednostka wojskowa dowodzona przez oskarżonego poniosła wymierną stratę ocenioną jako szkodę w ujęciu art. 231 § 2 k.k. Zauważyć też należało, że wywody Sądu pierwszej instancji do tej kwestii są dowolne i rażą uproszczeniami. Karygodne z punktu widzenia zasad dyscypliny wojskowej są też okoliczności, że przepustki żołnierzom oddelegowanym do WDW „O.” wystawiał kierownik tegoż ośrodka jako osoba cywilna.

Podsumowując wywody, w uwzględnieniu zażalenia prokuratora należało zaskarżone postanowienie uchylić, a zważywszy na nagromadzone okoliczności i zapewnienie prawidłowego toku wyrokowania, w tym właściwą ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu, należało skierować sprawę do rozpoznania na rozprawę główną Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4. Zagadnienia prawne

(opr. Michał Hudzik, asystent w Izbie Karnej SN)

1.4.1. Prawnokarne granice ochrony życia człowieka

przepisy: art. 155 k.k.

hasła: Przesłpstwa przeciwko życiu i zdrowiu – inne (Zob. nieumyślne spowodowanie śmierci), Nieumyślne spowodowanie śmierci (Zob. Przesłpstwa przeciwko życiu i zdrowiu – inne)

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Poznaniu, **I KZP 13/08**

„Czy ochronie prawnokarnej w art. 155 k.k. podlega życie dziecka od momentu rozpoczęcia porodu bądź podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę czy też od momentu gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej?”

Termin rozstrzygnięcia:

30 października 2008 r., sala C, godz. 12.30

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.2. Sposób obliczania biegu okresu odroczenia wykonania kary

przepisy: art. 151 § 2 k.k.w.

hasła: Odroczenie wykonania kary

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Lublinie, **I KZP 14/08**

1. Czy wskazany w art. 151 § 2 k.k.w. sposób liczenia biegu okresu odroczenia: "od dnia wydania postanowienia w tym przedmiocie", ma zastosowanie do każdego kolejno wydanego postanowienia o odroczeniu, a zatem czas po upływie okresu, na jaki udzielono poprzedniego odroczenia, a do chwili wydania kolejnego postanowienia nie stanowi okresu odroczenia?

2. Czy też art. 151 § 2 k.k.w. należy rozumieć w ten sposób, że okres odroczenia biegnie i winien być liczony wyłącznie od wydania pierwszego chronologicznie orzeczenia o odroczeniu?

a jeśli tak, to:

a) Czy czas dzielący upływ wskazanego w postanowieniu końcowego terminu odroczenia od daty wydania kolejnego postanowienia o odroczeniu jest integralną częścią (łącznego) okresu odroczenia albo podlega zaliczeniu na poczet odroczenia?

b) Czy też czas ten nie stanowi okresu odroczenia?

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.3. Sposób obliczania biegu okresu odroczenia wykonania kary

przepisy: art. 151 § 2 k.k.w.

hasła: Odroczenie wykonania kary

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Lublinie, I KZP 15/08

1. Czy wskazany w art. 151 § 2 k.k.w. sposób liczenia biegu okresu odroczenia: "od dnia wydania postanowienia w tym przedmiocie", ma zastosowanie do każdego kolejno wydanego postanowienia o odroczeniu, a zatem czas po upływie okresu, na jaki udzielono poprzedniego odroczenia, a do chwili wydania kolejnego postanowienia nie stanowi okresu odroczenia?

2. Czy też art. 151 § 2 k.k.w. należy rozumieć w ten sposób, że okres odroczenia biegnie i winien być liczony wyłącznie od wydania pierwszego chronologicznie orzeczenia o odroczeniu?

a jeśli tak, to:

a) Czy czas dzielący upływ wskazanego w postanowieniu końcowego terminu odroczenia od daty wydania kolejnego postanowienia o odroczeniu jest integralną częścią (łącznego) okresu odroczenia albo podlega zaliczeniu na poczet odroczenia?

b) Czy też czas ten nie stanowi okresu odroczenia?

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.4. Dopuszczalność ukarania osoby pozbawionej wolności karą pozbawienia wolności przewidzianą w Prawie o ustroju sądów powszechnych

przepisy: art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 142 § 1 k.k.w., art. 143 k.k.w., art. 222 § 1 k.k.w.

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, **I KZP 17/08**

„Czy dopuszczalne jest ukaranie osoby pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, w trybie art. 49 § ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.), karą pozbawienia wolności do czternastu dni, w świetle zapisu, iż osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania, przy czym w katalogu kar określonych w art. 142 § 1 i 143, oraz w art. 222 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy kara pozbawienia wolności nie została przewidziana?”

Termin rozstrzygnięcia:

30 października 2008 r., sala C, godz. 09.30

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.5. Możliwość orzekania przepadku pojazdu mechanicznego na podstawie art. 44 § 2 k.k. w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

przepisy: art. 44 § 2 k.k., art. 178a § 1 k.k.

hasła: Środki karne – przepadek, Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środka odurzającego

Wniosek Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, **I KZP 20/08**

„Czy możliwe jest orzeczenie na podstawie art. 44 § 2 k.k. przepadku pojazdu mechanicznego prowadzonego przez sprawcę przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k.?”

Termin rozstrzygnięcia:

30 października 2008 r., sala C, godz. 11.30

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.6. Przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności w rozumieniu art. 155 k.k.w.

przepisy: art. 153 k.k.w., art. 155 k.k.w.

hasła: Postępowanie wykonawcze (Zob. Kara – zasady wykonania), Kara – zasady wykonania (Zob. Postępowanie wykonawcze)

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, **I KZP 22/08**

„Czy użyte w przepisie art. 155 k.k.w. pojęcie „przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności” powinno być interpretowane (w oparciu o wykładnię systemową i funkcjonalną) wyłącznie jako przerwa, o której mowa w art. 153 k.k.w., czy również (w oparciu o wykładnię językową) jako każda faktyczna przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, wyjąwszy bezprawną?”

Termin rozstrzygnięcia:

30 października 2008 r., sala C, godz. 10.30

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.7. Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie

przepisy: art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych

hasła: Sąd powszechny, sąd wojskowy

Pytanie prawne Sądu Najwyższego, przekazane powiększonemu składowi, **I KZP 23/08**

„Czy Dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej może skutecznie realizować uprawnienia Ministra Obrony Narodowej wynikające z treści art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.), dysponując upoważnieniem Ministra?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.8. Możliwość realizowania uprawnień Ministra Obrony Narodowej przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej w toku wydawania decyzji o delegowaniu sędziego sądu wojskowego w innym sądzie wojskowym, sądzie powszechnym albo w departamencie

przepisy: art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych

hasła: Sąd powszechny, sąd wojskowy

Pytanie prawne Sądu Najwyższego, przekazane powiększonemu składowi, **I KZP 24/08**

„Czy Dyrektor Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej może skutecznie realizować uprawnienia Ministra Obrony Narodowej wynikające z treści art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.), dysponując upoważnieniem Ministra?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.9. Postanowienie sądu rejonowego – wydziału grodzkiego w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego jako postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku

przepisy: art. 126 § 1 k.p.k., art. 38 § 1 k.p.s.w., art. 14 § 1 pkt 1 k.p.s.w.

hasła: Postępowanie odwoławcze; Zażalenie (Zob. Środki zaskarżenia zwyczajne – zażalenie), Środki zaskarżenia zwyczajne – zażalenie (Zob. Zażalenie)

Pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, **I KZP 25/08**

„Czy postanowienie Sądu Rejonowego Wydziału Grodzkiego wydane na podstawie art. 38 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 126 § 1 k.p.k. w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu obwinionemu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego stanowi postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku w rozumieniu art. 14 § 1 pkt 1 k.p.s.w.?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.10. Przepiępstwo zezwolenia na przekroczenie zatwierdzonego w planie łowieckim pozyskania zwierzyny

przepisy: art. 39 ust. 2 pkt 7, art. 42 ust. 1, art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 2005 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.)

hasła: Łowiectwo; Pozakodeksowe przepisy karne

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Koninie, **I KZP 26/08**

„1. Czy przedmiotem przestępstwa określonego w art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 2005 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.) jest zwierzyna w znaczeniu określonym w art. 39 ust. 2 pkt 7 tej ustawy?”

2. Czy czynnością wykonawczą stanowiącą znamię przestępstwa określonego w art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 2005 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.) polegającą na „zezwalaniu” na przekroczenie zatwierdzonego w planie łowieckim pozyskania zwierzyny jest każde działanie lub zaniechanie (w jakiegokolwiek formie – ustnej lub pisemnej) osoby sprawującej zarząd z ramienia dzierżawcy czy też wyłącznie pozytywne działanie tej osoby sprowadzające się do wyrażenia zgody na polowanie zbiorowe (art. 42 ust. 1 Prawa łowieckiego), jeżeli wydający je zezwala na przekroczenie liczby zwierząt przeznaczonych do pozyskania lub na pozyskanie innych gatunków, niż to wynika z planu łowieckiego?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.11. Relacja pojęć „gwałt na osobie” i „przemoc” w Kodeksie karnym i Kodeksie wykroczeń

przepisy: art. 280 k.k., art. 130 § 3 k.w.

hasła: Przemoc; Rozbój (Zob. Przepęstwa przeciwko mieniu – rozbój), Przepęstwa przeciwko mieniu – rozbój (Zob. rozbój)

Wniosek Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięciu rozbieżności w orzecznictwie, **I KZP 270/08**

„Czy znaczenie normatywne określenia «przemoc wobec osoby», użytego w art. 280 § 1 k.k. oraz «gwałt na osobie», użytego w art. 130 § 3 k.w. jest tożsame?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.12. Odpowiedzialność współnika spółki cywilnej jako sprawcy za przestępstwa (wykroczenia) skarbowe określone w art. 56 § 2, art. 61 § 1 i 3 k.k.s.

przepisy: art. 9 § 3 k.k.s., art. 56 § 2 k.k.s., art. 61 § 1 i 3 k.k.s.

hasła: Karne skarbowe przestępstwa

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Koninie, **I KZP 28/08**

„Czy współnik spółki cywilnej może być osobą odpowiadającą jak sprawca – w rozumieniu art. 9 § 3 k.k.s. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny skarbowy i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178, poz. 1479) za przestępstwa skarbowe (wykroczenia skarbowe) z art. 56 § 2 k.k.s. i art. 61 § 1 i 3 k.k.s. w zakresie w jakim zarzucane mu zachowania dotyczą narażenia na uszczuplenie zobowiązań podatkowych spółki cywilnej w podatku od towarów i usług oraz nierzetelnego lub wadliwego prowadzenia ksiąg (ewidencji) co do należnego i naliczonego podatku od towarów i usług spółki cywilnej?”

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

(opr. Leszek Ziomek, asystent w Izbie Karnej SN)

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.1.1. Skarga konstytucyjna Jerzego W. dotycząca prawa prasowego – autoryzacji wypowiedzi (sygn. akt SK 52/05)

W dniach 22 i 29 września 2008 r. o godz. 13.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznawał skargę konstytucyjną Jerzego W. dotyczącą prawa prasowego (autoryzacja wypowiedzi).

W wyroku z 29 września 2008 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 49 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe w zakresie, w jakim przewiduje grzywnę albo karę ograniczenia wolności za naruszenie art. 14 ust. 1 albo art. 14 ust. 2 tej ustawy, jest zgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Artykuł 14 ust. 1 i 2 powyższej ustawy jest zgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W pozostałym zakresie Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność orzekania.

Kwestionowany art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe przewiduje obowiązek uzyskania zgody informatora na publikowanie lub rozpowszechnianie informacji utrwalonych za pomocą zapisów fonicznych i wizualnych. Dziennikarz nie może odmówić autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi osobie udzielającej informacji, o ile wypowiedź nie była uprzednio publikowana. Prawo do autoryzacji, w zakresie przyjętym w art. 14 ust. 1 i 2 prawa prasowego, odnosi się jedynie do wypowiedzi dosłownie cytowanych w publikacjach prasowych, a więc nie ogranicza ono w żaden sposób prawa dziennikarza do opisowej prezentacji myśli zawartych w relacjonowanej wypowiedzi, a tym samym - prawa do informowania opinii publicznej o treści tej wypowiedzi.

Wypowiedzi podawane do publicznej wiadomości za pośrednictwem środków masowego przekazu, mogą prowadzić do naruszenia dóbr osobistych poszczególnych osób, a wyrządzona krzywda jest trudna do naprawienia. Wypowiedź może być jednak nie tylko instrumentem naruszenia, prowadzącym m.in. do zniesławienia, ale także przedmiotem naruszenia. W związku z tym otrzymuje samodzielną ochronę prawną w postaci autoryzacji. Przyjmując, że stanowi ona ograniczenie wolności rozpowszechniania informacji, gdyż zobowiązuje dziennikarza do uzyskania zgody informatora na publikację jego dosłownie cytowanej wypowiedzi, należałoby rozważyć, czy jest ona konieczna, a tym samym dopuszczalna w demokratycznym państwie prawa. Powołana w konstytucji swoboda wypowiedzi może podlegać ograniczeniom. Konieczne jest jednak, aby ograniczenia te odpowiadały konstytucyjnym wymaganiom. Ograniczenia mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Muszą też czynić zadość zasadzie proporcjonalności.

W tej sprawie wolność wypowiedzi została ograniczona, jeśli chodzi o publikację wypowiedzi dosłownie cytowanych, co do których odmówiono dokonania autoryzacji. Nie prowadzi to jednak do

naruszenia istoty tej wolności, gdyż dopuszczalne jest przedstawianie poglądów rozmówcy w sposób opisowy. Jednocześnie wprowadzenie autoryzacji należy uznać za konieczne w demokratycznym państwie, ze względu na potrzebę ochrony wolności i praw informatorów, w tym przede wszystkim ich dóbr osobistych. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny uznał, że tak ukształtowana autoryzacja nie narusza wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji przez dziennikarzy w sposób określony w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Autoryzacja umożliwi realizację wolności wyrażania poglądów przez informatorów, zapewniając ochronę prawną ich czci oraz dobrego imienia, a tym samym nie tylko jest niesprzeczna z normami konstytucyjnymi, ale stanowi raczej ich gwarancję.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił jednocześnie uwagę na to, że instytucja autoryzacji wypowiedzi jest uzasadniona nie tylko koniecznością ochrony praw i wolności informatora (a zatem mających wymiar indywidualny), lecz także znajduje oparcie w innych wartościach, mieszczących się w pojęciu interesu publicznego. Skoro bowiem istotą autoryzacji stanowi przypisanie autorstwa wypowiedzi konkretnej osobie, to instytucja ta gwarantuje precyzję i pewność debaty publicznej oraz służy podnoszeniu wiarygodności tej debaty. W interesie odbiorcy jest niewątpliwie publikowanie prawdziwych wypowiedzi, a zatem takich, których dosłowność jest autentyczna. Uwolnienie dziennikarza od obowiązku uzyskania autoryzacji nie gwarantowałoby odbiorcom, że publikowane przez nich wypowiedzi będą stanowiły dosłowne przytoczenie wypowiedzianych słów z zachowaniem ich sensu i kontekstu. W tym świetle Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, według którego instytucja autoryzacji jest również przejawem realizacji prawa obywateli do rzetelnej, czyli wiarygodnej, prawdziwej, uczciwej, jasnej, niewprowadzającej w błąd, odpowiedzialnej informacji.

Badając zgodność skarżonych przepisów z Konstytucją, należy również rozstrzygnąć, czy dopuszczalna jest penalizacja naruszenia obowiązku sformułowanego w art. 14 ust. 1 i 2 prawa prasowego, a więc czy jej wprowadzenie nie wykracza poza swobodę ustawodawcy, ograniczoną normami i zasadami konstytucyjnymi. Wypowiedź informatora jako przedmiot naruszenia otrzymuje bowiem na mocy art. 49 prawa prasowego samodzielną ochronę prawną. Osoba, która nie dopełnia obowiązku autoryzacji, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Przy czym prawo prasowe penalizuje wyłącznie takie zachowanie, które polega na odmowie przedłożenia do autoryzacji wypowiedzi, która ma zostać opublikowana w dosłownym brzmieniu.

W wyroku z 30 października 2006 r. Trybunał Konstytucyjny rozważył zasadność objęcia rygiem odpowiedzialności karnej "zniesławienia" (sygn. P 10/06). W wyroku tym wskazano na ścisły związek czci i dobrego imienia, jako dobra chronionego przez art. 212 kodeksu karnego, z godnością człowieka, stanowiącą fundamentalną wartość porządku prawnego i powiązaną ściśle z pojęciem dobra wspólnego. Trybunał uznał, że "uzasadnieniem sankcji karnej zniesławienia jest dążenie do podkreślenia, że również państwo (wspólnota państwowa), a pośrednio Naród jako suweren negatywnie oceniają naruszenie dobrego imienia i czci i potępiają takie zachowania". Trybunał wskazał również, że wprowadzenie sankcji karnej jest zasadniczą formą wyrazu potępienia społecznego dla sprawcy naruszenia prawa. O ile zniesławienie związane jest z wypowiedzią jako instrumentem naruszenia, o tyle w niniejszej sprawie chodzi o szczególne dobro osobiste informatora, które może stać się przedmiotem naruszenia. O przestępnym charakterze posłużenia się cudzą wypowiedzią decyduje nie treść wypowiedzi, lecz jej publikacja bez zgody autora. W związku z powyższym, mając na uwadze wcześniejsze orzecznictwo, Trybunał Konstytucyjny uznał, że przewidziana w art. 49 prawa prasowego penalizacja, nie narusza zasady proporcjonalności między celem regulacji a przyjętym środkiem jej realizacji.

Sankcja karna ma charakter represyjny, ale ma działać również prewencyjnie i odstraszająco, celem zobligowania wszystkich, którzy chcą publikować dosłownie cytowane wypowiedzi, do dokonania ich autoryzacji. Ustawodawca uznał, że takie działania prewencyjne na rzecz ochrony dóbr osobistych informatorów mieszczą się w konstytucyjnych przesłankach ustawowego ograniczenia praw lub wolności. Wprowadzenia odpowiedzialności karnej za naruszenie art. 14 ust. 1 i 2

prawa prasowego – zagrożenia grzywną bądź karą ograniczenia wolności – nie można uznać za zniechęcające czy krępujące, jeśli chodzi o korzystanie z wolności wypowiedzi, skoro dokonanie autoryzacji jest wymagane jedynie w wypadku dosłownie cytowanych wypowiedzi.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Wojciech Hermeliński, a sprawozdawcą był sędzia TK Zbigniew Cieślak.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1.2. Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczący zakresu swobody organów administracji publicznej w podjęciu decyzji o zniszczeniu cywilnego statku lotniczego (sygn. akt K 44/07)

W dniach 30 września 2008 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczący zakresu swobody organów administracji publicznej w podjęciu decyzji o zniszczeniu cywilnego statku lotniczego.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 122a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze jest niezgodny z art. 2, art. 30 i art. 38 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zakwestionowany przepis upoważnia Ministra Obrony Narodowej do podjęcia decyzji o zniszczeniu cywilnego statku lotniczego – także z pasażerami na pokładzie – jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa, a statek został użyty do działań sprzecznych z prawem, w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza.

Zdaniem Trybunału, zakwestionowana regulacja jest niezgodna z wymogami prawidłowej legislacji oraz konstytucyjnymi standardami prawnej ochrony życia i godności człowieka, przede wszystkim ze względu na swoją nieprecyzyjność. Przesłanki zastosowania nadzwyczaj restrykcyjnego środka, jakim jest zestrzelenie cywilnego statku powietrznego, zostały ujęte w sposób bardzo ogólny. Zakwestionowana regulacja staje się jeszcze bardziej nieczytelna przez skomplikowany system odesłań do ustawy o ochronie granicy państwowej i wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego. O stopniu skomplikowania stanu prawnego w tej mierze świadczą najlepiej rozbieżności, jakie ujawniły się pomiędzy poszczególnymi uczestnikami postępowania w przedmiocie szczegółowych przesłanek i trybu postępowania w odniesieniu do tzw. obiektów RENEGADE. Tymczasem ze względu na rangę konstytucyjnie chronionych dóbr, o które chodziło w niniejszej sprawie, a więc życia i godności ludzkiej, wymagania wynikające z zasad poprawnej techniki legislacyjnej powinny być przestrzegane w sposób szczególnie rygorystyczny.

Negatywna ocena zaskarżonej regulacji nie ograniczyła się jednak do zastrzeżeń czysto proceduralnych. Trybunał zakwestionował bowiem – generalnie – konstytucyjną dopuszczalność regulacji prawnej, która legalizuje umyślne pozbawienie życia niewinnych ludzi, znajdujących się na pokładzie porwanego samolotu, na podstawie decyzji właściwego organu Państwa, także w celu ratowania życia osób zagrożonych atakiem terrorystycznym na ziemi. Mimo, że globalny terroryzm niesie nowe zagrożenia i wyzwania dla zagrożonych nim państw, nie sposób stosować odmiennych niż zazwyczaj konstytucyjnych mierników oceny. W opinii Trybunału, życie ludzkie nie może podlegać wartościowaniu – w tym przeprowadzanemu na podstawie kryteriów ilościowych, czy też prognoz co do długości jego trwania. Normy konstytucyjne dopuszczają wprawdzie pewną gradację prawnej ochrony życia, o ile jest ona dokonywana w zgodzie z wymaganiami określonymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis art. 122a prawa lotniczego nie odpowiada jednak wymaganiom stanowiącym komponenty zasady proporcjonalności. Podjęcie decyzji o zestrzeleniu cywilnego statku lotniczego, które dla osób znajdujących się na jego pokładzie oznacza pewną śmierć, następuje na podstawie mniej lub bardziej uwiarygodnionego prawdopodobieństwa nega-

tywnych następstw uderzenia przezeń w potencjalny cel naziemny oraz prognozowanych efektów takiego zdarzenia. W praktyce, ze względu na deficyt czasu, dynamikę sytuacji i brak bezpośredniego kontaktu z osobami znajdującymi się na pokładzie samolotu, stopnia owego prawdopodobieństwa nie sposób ocenić w sposób precyzyjny. Treść zakwestionowanej regulacji nie usuwa zatem ryzyka wadliwej oceny sytuacji i podjęcia niewłaściwej – aczkolwiek nieodwracalnej – decyzji. Stan ten pogłębia presja czasu i sytuacji. Z drugiej strony, zważywszy na wielkość terytorium Polski, średnie prędkości przelotowe i usytuowanie obiektów, które można uznać za strategiczne cele ewentualnych zamachowców, w praktyce mogą też wystąpić sytuacje, w których zakwestionowana regulacja okaże się całkowicie niewystarczająca z punktu widzenia zakładanych celów ustawodawczych.

Z zarzutem naruszenia prawnej ochrony życia wiąże się ściśle kwestia niezgodności art. 122a prawa lotniczego z konstytucyjnymi standardami ochrony godności osoby ludzkiej. Skutkiem zastosowania zakwestionowanego przepisu jest "depersonalizacja", czy też "urzeczwienie" znajdujących się na pokładzie obiektu RENEGADE, a niebędących agresorami ludzi, (pasażerów i członków załogi). Osoby te stają się jedynie obiektem (przedmiotem) akcji ratunkowej, skierowanej na zapobieganie hipotetycznym i prawdopodobnie większym stratom, jakie mogłoby wywołać celowane uderzenie terrorystyczne. Z gruntu fałszywy jest przy tym argument, iż pasażerowie i załoga obiektu RENEGADE znaleźli się w takiej sytuacji wyłącznie wskutek bezprawnego działania zamachowców. Pośrednio jest to bowiem przejawem niepowodzenia państwa w realizacji pozytywnych obowiązków ochronnych. Z punktu widzenia analizowanych wzorców kontroli zakwestionowany przepis nie nasuwałby – zdaniem Trybunału – poważniejszych wątpliwości konstytucyjnych tylko wówczas, gdyby zezwalał na zestrzelenie samolotu, na którego pokładzie znajdują się wyłącznie zamachowcy.

Dokonując oceny zgodności elementów systemu prawnego w tak newralgicznej kwestii, jaką jest wyważenie względów bezpieczeństwa publicznego oraz prawnej ochrony życia poszczególnych osób – także tych znajdujących się na pokładzie obiektu RENEGADE – Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie przyznał priorytet wartościom, którymi są życie i godność człowieka. Nawiązując do licznych aktów prawnych i rezolucji powstałych pod auspicjami ONZ i Rady Europy, Trybunał wyraził przekonanie, że podobnie jak możliwa okazuje się walka z przestępczością zorganizowaną, czy nawet prowadzenie regularnej wojny bez konieczności negacji lub zawieszenia podstawowych praw i wolności obywatelskich, możliwa jest także walka z terroryzmem bez tak daleko idącej ingerencji w podstawowe prawa człowieka. Z punktu widzenia efektywności ochrony bezpieczeństwa publicznego, podstawowe znaczenie powinny mieć natomiast przepisy wprowadzające środki prewencyjne.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Andrzej Rzepliński, a sprawozdawcą była sędzia TK Teresa Liszcz.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1.3. Pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie IX Wydział Grodzki dotyczące postępowania karnego w trybie przyspieszonym (sygn. akt P 30/07)

W dniu 7 października 2008 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie IX Wydział Grodzki dotyczące postępowania karnego w trybie przyspieszonym.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- **art. 517c § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim formuluje nakaz stosowania przez sąd środka zapobiegawczego, w oparciu o samoistną podstawę zastosowania tego środka, którą stanowi chuligański charakter zarzucanego czynu, i wyłącza stosowanie art. 259 § 3 tej ustawy, jest niezgodny z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji;**
- **art. 517c § 4 powyższej ustawy w zakresie, w jakim, w razie skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonywania, ustanawia chuligański charakter czynu samoistną podstawą zastosowania środka zapobiegawczego, i wyłącza stosowanie art. 259 § 3 tej ustawy, jest niezgodny z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji.**

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że regulacje art. 517c § 1 i 4 kodeksu postępowania karnego mają zasadnicze znaczenie dla dalszego postępowania przed sądem w sprawie, której dotyczy pytanie prawne. Przepis par. 1 dotyczy sytuacji, gdy postępowanie zostało przerwane i po przerwie zostaje podjęte, a § 4 – gdy sprawa została już w pierwszej instancji rozstrzygnięta i oskarżonego skazano na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. W obu sytuacjach zaistnienie samoistnej przesłanki chuligańskiego charakteru czynu zobowiązuje sąd do stosowania środka zapobiegawczego. Wyklucza też stosowanie art. 259 § 3 k.p.k., który stanowi, że tymczasowe aresztowanie nie może być stosowane, jeżeli przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą roku, chyba że sprawca został ujęty na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem. W postępowaniu przyspieszonym warunkiem niezbędnym do stosowania środka zapobiegawczego, w tym tymczasowego aresztowania, jest to, że sprawca został ujęty na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem. Trybunał Konstytucyjny przypomniał jednak, że postępowanie przyspieszone jest szczególnym, ale nie specjalnym trybem postępowania karnego i powinny mieć w nim zastosowanie ogólne gwarancje kodeksu postępowania karnego dla praw oskarżonego. Ustawodawca wyłączając stosowanie art. 259 § 3 k.p.k. przekroczył granicę konieczności i celowości wprowadzenia regulacji zapewniającej porządek publiczny. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że jeśli jest możliwe osiągnięcie zamierzonego celu, czyli w tym przypadku porządku publicznego w sposób mniej uciążliwy, to przyjęcie regulacji bardziej represyjnej jest nieadekwatne.

W każdej sprawie o występki o charakterze chuligańskim sąd może stosować środek zapobiegawczy tylko wtedy, gdy jest to konieczne w celu zabezpieczenia prawidłowego postępowania karnego oraz gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Określona w art. 517c § 1 i 4 k.p.k. samoistna przesłanka stosowania środka zapobiegawczego może prowadzić do przekształcenia go w pozaprawny środek represyjny. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że istniejące już w kodeksie postępowania karnego instrumenty prawne pozwalają na zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, jeśli zachodzi konieczność ingerencji w sferę wolności jednostki jako wartości podlegającej konstytucyjnej ochronie. Ustawodawca decydując się na zmiany powinien był przede wszystkim wykorzystać istniejące regulacje prawne, dokonując ich modyfikacji tylko w zakresie koniecznym i w sposób zgodny z zasadami konstytucyjnymi.

Rozprawie przewodniczyła sędzia TK Maria Gintowt-Jankowicz, a sprawozdawcą był sędzia TK Marek Mazurkiewicz.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1.4. Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Legionowie II Wydział Karny dotyczące przedawnienia karalności (sygn. akt P 32/06)

W dniu 15 października 2008 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego w Legionowie II Wydział Karny dotyczące przedawnienia karalności.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- **art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2;**
- **art. 2 powyższej ustawy jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji.**

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zaskarżone przepisy, wydłużając okresy przedawnienia karalności, nie zmieniły podstaw pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za określone czyny zabronione pod groźbą kary. Zmieniły (wydłużyły) jedynie czasowe ramy zastosowania tej odpowiedzialności karnej, które sąd winien uwzględnić przy orzekaniu, biorąc pod uwagę, czy wspomniane czyny uległy przedawnieniu czy też nie.

Przedłużenie okresów przedawnienia po upływie ośmiu lat od poprzedniej korekty tych terminów nie może być też uznane za nazbyt częste. Zmiany zasad przedawnienia karalności, które miały miejsce w momencie wejścia w życie kodeksu karnego w 1997 r. nie dotyczyły przedłużenia terminów przedawnienia o dodatkowy okres w sytuacji wszczęcia postępowania przeciwko osobie. Takie wydłużenie zostało po raz pierwszy dokonane przez zaskarżone przepisy ustawy nowelizującej. Zarówno pod rządami kodeksu karnego z 1969 roku jak i w myśl art. 102 k.k. do czasu zmiany dokonanej ustawą nowelizującą, wszczęcie postępowania przeciwko osobie powodowało wydłużenie terminów przedawnienia dla wszystkich typów przestępstw o 5 lat.

Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że dopuszczalne i zgodne z Konstytucją jest nie tylko zróżnicowanie podstawowych terminów przedawnienia. Dotyczy to również zróżnicowania okresu, o jaki przedłuża termin przedawnienia poszczególnych rodzajów przestępstw wszczęcie postępowania wobec osoby, w zależności od ciężaru przestępstwa, ale również od trybu jego ścigania.

Z przepisów znowelizowanej ustawy wynika jednoznacznie, że do czynów popełnionych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej nie stosuje się znowelizowanych przepisów kodeksu karnego o przedawnieniu, jeśli termin przedawnienia już upłynął. Dlatego zaskarżone przepisy nie naruszają, wskazanych przez sąd, zasad państwa prawnego.

W związku ze stwierdzeniem sądu pytającego, iż wprowadzenie do porządku prawnego zaskarżonych przepisów spowodowało pogorszenie się sytuacji procesowej oskarżonych w rozpatrywanej przez sąd sprawie, Trybunał podkreślił, że obywatel ma prawo oczekiwać, że będzie podlegał odpowiedzialności karnej na zasadach określonych w Konstytucji. Nie powinien natomiast oczekiwać korzyści, które mogłyby dla niego wynikać, w związku z naruszeniem prawa, ze względu na taką a nie inną politykę karną, gdyż może ona podlegać modyfikacjom i zmianom. Nie może też podnosić argumentu, że przedłużenie przedawnienia pogarsza jego sytuację jako przestępca, ponieważ popełniając przestępstwo, nie mógł przewidzieć, iż termin przedawnienia ulegnie zmianie – stwierdził Trybunał.

Trybunał zaznaczył, że uzasadnienie ustawy nowelizującej ujawnia niebezpieczną tendencję polityki karnej, przejawianej w polityce ustawodawczej, wydłużającej okresy przedawnienia przestępstw. Polega to na próbie zastąpienia niesprawności państwa w sferze wymierzania sprawiedliwości zmianami ustawowymi, dotyczącymi w szczególności okresów przedawnienia przestępstw. Sygnalizując to zjawisko Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w państwie demokratycznym, w myśl zasady podziału władzy, zarówno władza wykonawcza jak i władza ustawodawcza nie mogą zastępować wymiaru sprawiedliwości w realizacji jego funkcji. Nie tylko polityka ustawodawcza, ale przede wszystkim samo funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, decyduje o skutecznym realizowaniu konstytucyjnych funkcji. Nadmierna częstotliwość zmian ustawodawczych, dotyczących przedawnienia karalności, tym bardziej, jeśli jest inspirowana politycznym koniunkturalizmem - godzą w stabilność porządku prawnego, w ład prawny, również w sferze stosowania prawa - podrywając zaufanie do państwa.

W rozpatrywanej sprawie, respektując zakres swej kognicji, wynikający z zakresu zaskarżenia oraz jego uzasadnienia - Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności zaskarżonych przepisów ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Nie oznacza to jednak konstytucyjności wszelkich zmian ustawodawczych, dotyczących przedawnienia karalności, także zmian polegających na wydłużeniu okresów przedawnienia.

Rozprawie przewodniczył prezes TK Bohdan Zdziennicki, a sprawozdawcą był sędzia TK Adam Jamróz.

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.2.1. Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący przestępstwa pomówienia narodu polskiego (sygn. akt K 29/08)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności art. 55 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z art. 54 ust. 1 i art. 73 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.2. Skarga konstytucyjna Wojciecha S. dotycząca możliwości zastosowania aresztu tymczasowego w wyniku rozpatrzenia przez sąd okręgowy zażalenia prokuratury na postanowienie sądu rejonowego (sygn. akt SK 46/08)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna Wojciech S. o zbadanie zgodności art. 437 § 1 i § 2 kodeksu postępowania karnego z art. 41 ust. 2 oraz art. 176 Konstytucji RP, a także z art. 2 Konstytucji RP w tej części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażeń prokuratury na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.3. Skarga konstytucyjna Przedsiębiorstwa Handlowego "Paxer" dotycząca orzeczenia przepadku rzeczy (sygn. akt SK 50/08)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna Przedsiębiorstwa Handlowego "Paxer" o zbadanie zgodności art. 119 § 2 i 3 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy z art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1-3 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.4. Skarga konstytucyjna Henryka H. dotycząca ustawowego określenia przesłanek odpowiedzialności karnej (sygn. akt SK 52/08)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna Henryka H. o zbadanie zgodności art. 231 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.5. Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu Wydział VI Grodzki dotyczące odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe albo wykroczenie skarbowe (sygn. akt P 90/08)

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło pytanie prawne o zbadanie czy art. 54 § 1, 2, i 3 kodeksu karnego skarbowego w zakresie, w jakim dopuszcza odpowiedzialność za przestępstwo skarbowe albo wykroczenie skarbowe pomimo uprzedniego zastosowania na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, sankcji podatkowej, polegającej na pobraniu od dochodów z nieujawnionych źródeł przychodów lub nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach zryczałtowanego podatku dochodowego w wysokości 75 % dochodu, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3. Legislacja

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 8 października 2008 r.** – ustawa z dnia 4 września 2008 r. o ochronie żeglugi i portów morskich (Dz. U. z 2008 r. Nr 171, poz. 1055)

W art. 68 ustawa wprowadza zmiany do ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221 oraz z 2006 r. Nr 104, poz. 708), poprzez dodanie art. 50a. Przepis ten ustanawia typ przestępstwa polegający na powstrzymaniu się od usunięcia naruszeń prawa lub nieprawidłowości stwierdzonych w ramach nadzoru sprawowanego przez Komendanta Głównego Policji.

Pełen tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2008/1055.htm>

- **W dniu 8 października 2008 r.** – ustawa z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustawy w celu ujednoczenia terminologii informatycznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 171, poz. 1056)

Ustawa ta wprowadza zmiany terminologiczne m.in. w Kodeksie karnym. W art. 268 § 2 k.k. sformułowanie „komputerowy nośnik informacji” zostało zastąpione „informatycznym nośnikiem informacji”. Natomiast w art. 269 § 2 k.k. termin „nośnik informacji” zastąpiono terminem „informatyczny nośnik danych”, a „informacje” zastąpiono „danymi informatycznymi”.

Pełen tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2008/1056.htm>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3.2. Prace legislacyjne rządu

Na posiedzeniu w dniu 23 września Rada Ministrów rozpatrzyła *Projekt ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.*

Projekt ustawy zakłada wzmocnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego podczas organizacji imprez masowych, w szczególności imprez sportowych i meczów piłki nożnej.

Zgodnie z projektem, organizatorzy meczów piłki nożnej będą musieli zapewnić pełną identyfikację osób w nich uczestniczących. Obiekty wykorzystywane do prowadzenia rozgrywek piłkarskich w ramach ligi zawodowej będą musiały posiadać elektroniczny system identyfikacji osób, pozwalający w pełni kontrolować publiczność na stadionie. Wojewoda będzie uprawniony do kontroli sposobu utrwalania przebiegu imprez masowych.

Sąd będzie mógł orzec zakaz wstępu na masową imprezę sportową na okres od 2 do 6 lat. Osoba objęta takim zakazem będzie musiała stawić się na komisariacie Policji w czasie trwania imprezy masowej. Zakaz wstępu będzie także dotyczył meczów piłkarskich rozgrywanych za granicą przez

polską kadrę narodową i polski klub sportowy. Organizator meczu piłki nożnej będzie mógł także stosować zakaz klubowy, który nie będzie mógł być dłuższy niż 2 lata.

Zgodnie z projektem, dystrybucja biletów będzie powiązana z obowiązkiem identyfikacji uczestników meczów piłki nożnej. Kupno biletu na mecz piłki nożnej będzie możliwe wyłącznie po okazaniu dokumentu tożsamości. Organizacją przejazdu kibiców na taki mecz ma się zajmować klub sportowy lub inny podmiot działający w jego imieniu.

Podczas imprez masowych będzie można sprzedawać, podawać i spożywać napoje alkoholowe zawierające nie więcej niż 4,5 proc. alkoholu. Nie będzie to dotyczyć tzw. imprez masowych podwyższonego ryzyka, czyli takich, co do których istnieje uzasadniona obawa wystąpienia aktów przemocy lub agresji.

Założono, że organizator imprezy masowej będzie odpowiadał za szkody związane z zabezpieczeniem imprezy masowej poniesione m.in. przez Policję, Żandarmerię Wojskową czy straż miejską. Rozszerzono uprawnienia służb porządkowych organizatora o możliwość stosowania miotaczy gazu i kajdanek.

Doprecyzowano definicję liczby miejsc udostępnionych publiczności przez organizatora imprezy masowej oraz uzupełniono definicję terenu imprezy masowej o liczbowy przelicznik określający wymaganą powierzchnię dla jednej osoby – 0,5 m². Podczas meczów piłkarskich będą obowiązywały jedynie miejsca siedzące.

Projekt przewiduje surowe kary za wykroczenia i przestępstwa popełniane w trakcie imprez masowych. Karane będzie m.in. wtargnięcie na teren rozgrywek sportowych, wnoszenie alkoholu na imprezy masowe podwyższonego ryzyka, rzucanie przedmiotami zagrażającymi życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu uczestników. Na przykład za wtargnięcie na płytę boiska podczas meczu sąd będzie mógł wymierzyć grzywnę, karę ograniczenia wolności a nawet karę pozbawienia wolności do 3 lat. Takie same sankcje przewidziano za zakrywanie twarzy przez osobę, która uderzyła przedstawiciela służby porządkowej w trakcie trwania imprezy, co uniemożliwiało lub utrudniało jej rozpoznanie.

Na posiedzeniu w dniu 7 października 2008 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, przedłożony przez ministra sprawiedliwości. Zgodnie z projektem ustawy, tymczasowo aresztowany (po wniesieniu aktu oskarżenia) lub skazany będzie mógł być umieszczony w wydzielonym pomieszczeniu Policji, Straży Granicznej, przeznaczonym dla zatrzymanych lub wydzielonym pomieszczeniu aresztu garnizonowego. Chodzi o to, aby uniknąć codziennego konwojowania takiej osoby do sądu znajdującego się w innej miejscowości, ze względu na jej udział w rozprawie sądowej. Ze względów humanitarnych lub w przypadku wystąpienia przeszkody uniemożliwiającej konwojowanie tymczasowo aresztowanego lub skazanego np. z powodu awarii samochodu lub pogorszenia się stanu jego zdrowia, projekt przewiduje, że dowódca konwoju będzie mógł zdecydować o czasowym umieszczeniu takiej osoby w pomieszczeniu przeznaczonym dla zatrzymanych. Jeśli przeszkoda uniemożliwiająca konwojowanie zniknie, to przewożenie osadzonego zostanie wznowione.

Na posiedzeniu w dniu 7 października 2008 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra sprawiedliwości. Projekt ustawy reguluje zagadnienia dotyczące zakresu orzecznictwa sądów wojskowych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie oraz pracowników wojska podczas misji wojskowych, akcji militarnych czy humanitarnych poza granicami państwa. Projekt przewiduje, że tego rodzaju sprawy będą podlegały sądom wojskowym. Dopuszczalne będzie przekazanie sprawy sądowi powszechnemu w razie zwolnienia żołnierza z czynnej służby. Jednak dotyczy to wyłącznie przestępstw popełnionych

przeciwko organowi wojskowemu lub innemu żołnierzowi albo podczas pobytu za granicą. Podobne rozwiązanie będzie stosowane wobec pracowników wojska, w chwili ustania zatrudnienia w wojsku, jeśli czyny zabronione nie będą związane z naruszeniem obowiązku służbowego. Wprowadzono przepis, na mocy którego w sprawie o zbrodnię pokrzywdzony niebędący żołnierzem będzie mógł złożyć wniosek o wyznaczenie do składu orzekającego zamiast żołnierzy-ławników, ławników odpowiedniego sądu powszechnego.

Na posiedzeniu w dniu 7 października 2008 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o Policji, przedłożony przez ministra sprawiedliwości. Nowe przepisy przewidują zaostrenie odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane wobec osób poniżej 15 roku życia (gwałt pedofilski) lub członków najbliższej rodziny (gwałt kazirodczy). Zakładają uznanie gwałtu na takich osobach za zbrodnię. Mają też zwiększyć skuteczność działań podejmowanych wobec sprawców tego typu przestępstw przez przymusowe poddanie ich terapii farmakologicznej i psychoterapii obniżających popęd seksualny. Skazany za gwałt na osobie poniżej 15 roku życia lub członku najbliższej rodziny, po opuszczeniu zakładu karnego, będzie poddany przymusowemu leczeniu. Sąd będzie obligatoryjnie orzekał o umieszczeniu sprawcy takiego czynu w zakładzie zamkniętym albo skierowaniu go na leczenie ambulatoryjne do ośrodka prowadzącego terapię farmakologiczną i psychoterapię w celu obniżenia jego popędu seksualnego. Przed orzeczeniem takiego środka sąd będzie musiał wysłuchać lekarzy psychiatrów, lekarza seksuologa i psychologa, którzy wskażą mu właściwy sposób terapii dla konkretnej osoby. Celem tych działań jest poprawa stanu zdrowia psychicznego skazanego, obniżenie jego popędu seksualnego, a przez to zmniejszenie ryzyka popełnienia przez niego kolejnego przestępstwa. Terapii farmakologicznej nie będzie można stosować, jeśli stwarzałyby ona niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia skazanego. Zgodnie z nowymi przepisami, za zgwałcenie osoby poniżej 15 roku życia lub członka najbliższej rodziny sąd będzie orzekał karę pozbawienia wolności od 3 do 15 lat (obecnie od 2 do 12 lat). Kazirodztwo (bez dokonania gwałtu) będzie karane pozbawieniem wolności od 6 miesięcy do 8 lat (obecnie od 3 miesięcy do 5 lat). Nawiązanie kontaktu z osobą poniżej 15 roku życia, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej, prowadzące do spotkania z nią w celu popełnienia przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, będzie podlegało karze pozbawienia wolności do lat 3.

Na posiedzeniu w dniu 7 października 2008 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przedłożony przez ministra zdrowia. W projekcie na listę substancji psychotropowych wpisano benzylopiperazynę. Zmiana wynika z decyzji Rady Unii Europejskiej, która uznała, że musi ona być pod specjalną kontrolą prawną z uwagi na właściwości pobudzające i zagrożenie dla zdrowia. Substancja ta, podobnie jak amfetamina czy metamfetamina, działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, choć siła jej działania jest mniejsza.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- 1) w art. 517b:
 - a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. W postępowaniu przyspieszonym są rozpoznawane sprawy o przestępstwa podlegające rozpoznaniu w trybie uproszczonym, jeżeli sprawca został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, zatrzymany oraz w ciągu 48 godzin doprowadzony przez Policję i przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, zwanym dalej „wnioskiem o rozpoznanie”.”;
 - b) po § 3 dodaje się § 3a w brzmieniu:

„§ 3a. Od osoby podejrzanej odbiera się oświadczenie w przedmiocie korzystania z pomocy obrońcy. Jeżeli osoba podejrzana oświadczy, że nie ustanowi obrońcy z wyboru, poucza się ją o prawie do żądania wyznaczenia obrońcy z urzędu. Osobę podejznaną poucza się także o treści art. 387.”;
 - c) po §3a dodaje się §3b w brzmieniu:

„§3b. Jeżeli osoba podejrzana złoży wniosek, o którym mowa w art. 387 §1 przed skierowaniem wniosku o rozpoznanie do sądu, wezwania świadków na rozprawę można zaniechać.”;
 - d) § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. Jeżeli nie zachodzą szczególne okoliczności uniemożliwiające sporządzenie wniosku o rozpoznanie, funkcjonariusz Policji sporządza i przedstawia ten wniosek na piśmie prokuratorowi, który go zatwierdza lub zmienia, a następnie kieruje do sądu; wniosek o rozpoznanie zastępuje akt oskarżenia. W razie odmowy zatwierdzenia prokurator podejmuje decyzję co do dalszego biegu sprawy.”;
 - e) po § 4 dodaje się § 4a w brzmieniu:

„§ 4a. Do wniosku o rozpoznanie dołącza się oświadczenie podejrzanego, o którym mowa w § 3a, wraz z żądaniem wyznaczenia obrońcy z urzędu, jeżeli podejrzany oświadczył, że chce z tego prawa skorzystać.”;
 - f) § 5 otrzymuje brzmienie:

„§ 5. Przed podjęciem decyzji, o których mowa w § 4, prokurator przesłuchuje osobę podejrzaną, a w razie wcześniejszego przesłuchania tej osoby w charakterze podejrzanego – może ją przesłuchać.”;
- 2) w art. 517c § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Postępowanie przyspieszone prowadzi się również w razie zarządzenia przerw w rozprawie trwających łącznie nie dłużej niż 14 dni; zarządzając pierwszą przerwę, sąd rozstrzyga w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego. W sprawie o występki o charakterze chuligańskim sąd stosuje środek zapobiegawczy, przy czym chuligański charakter czynu stanowi samoistną podstawę zastosowania tego środka; przepisu art. 259 § 3 nie stosuje się.”;
- 3) w art. 517i:
 - a) uchyla się § 1,
 - b) § 2 i 3 otrzymują brzmienie:

„§ 2. Jeżeli oskarżony nie ma obrońcy z wyboru i zażądał wyznaczenia obrońcy, prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza mu obrońcę z urzędu; przepis art. 81 § 2 stosuje się.

§ 3. Jeżeli w sprawie, w której oskarżony korzysta z obrońcy z wyboru, obrońca lub oskarżony wypowiada stosunek obrońcy i oskarżony zażądał wyznaczenia obrońcy, prezes sądu lub sąd wyznacza obrońcę z urzędu, o ile oskarżony nie ustanowił niezwłocznie obrońcy z wyboru.”;

Art. 2.

Przepisy niniejszej ustawy stosuje się również do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem art. 3.

Art. 3.

Sprawy, w których przed dniem wejścia w życie ustawy rozpoczęto rozprawę główną, toczą się do końca postępowania w danej instancji według przepisów dotychczasowych.

Art. 4.

Czynności procesowe dokonane przed wejściem w życie ustawy są skuteczne, jeżeli ich dokonano z zachowaniem przepisów dotychczasowych.

Art. 5.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

- **Do Sejmu wpłynął komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druk6ka.nsf/wgdruku/1030>)

4) Art. 13. otrzymuje brzmienie:

„art. 13.

1. Kto:

- 1) sprzedaje wyroby tytoniowe wbrew zakazom określonym w art. 6,
- 2) dopuszcza na podległym mu terenie do palenia wyrobów tytoniowych wbrew zakazom określonym w art. 5
- 3) nie oznacza miejsc, objętych zgodnie z przepisami ustawy zakazem palenia oraz zwolnionych z tego zakazu
podlega karze grzywny do 20 000 zł.
- 4) tej samej grzywnie podlega, kto dopuszcza na podległym mu terenie do palenia wyrobów tytoniowych bez zachowania wymagań określonych niniejszą ustawą lub bez posiadania wymaganych ustawą badań

2. Kto pali wyroby tytoniowe w miejscach objętych zakazem palenia podlega karze grzywny do 100 zł

3. W przypadkach określonych w ust. 1 i 2 orzekanie następuje w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia”.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy – Prawo spółdzielcze**

(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1035>)

**TYTUŁ V
PRZEPISY KARNE**

Art. 156.

Kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni, lub będąc członkiem zarządu lub rady albo likwidatorem działa na jej szkodę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie.

Art. 157.

Kto, będąc członkiem zarządu spółdzielni albo likwidatorem, nie zgłasza wniosku o upadłość spółdzielni pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółdzielni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 158.

Kto, będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem, wbrew przepisom ustawy:

- 1) nie poddaje spółdzielni lustracji,
- 2) nie udziela lub udziela niezgodnych ze stanem faktycznym wyjaśnień lustratorowi, nie dopuszcza go do pełnienia obowiązków lub nie przedkłada stosownych dokumentów,
- 3) nie udostępnia członkom spółdzielni protokołu lustracji,
- 4) nie zwołuje walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli albo zebrań grup członkowskich poprzedzających zebranie przedstawicieli

- podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

Art. 159.

1. Kto, będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem, ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je organom spółdzielni, władzom państwowym, członkom spółdzielni lub lustratorowi, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw**

(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1048>)

58) art. 90 otrzymuje brzmienie:

„Art. 90. Kto wykonuje roboty budowlane:

- 1) bez wymaganego zawiadomienia o zamiarze wykonania robót budowlanych, lub
- 2) w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, albo zagrożenie środowiska,

podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o przeciwdziałaniu niewypłacalności oraz o upadłości osoby fizycznej**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1047>)

Rozdział 15
Przepisy karne

Art. 64.

1. Kto będąc dłużnikiem, we wniosku o ogłoszenie upadłości albo w oświadczeniu o wszczęciu postępowania zapobiegającego niewypłacalności podaje nieprawdę lub zataja prawdę podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
2. Tej samej karze podlega kto będąc dłużnikiem w postępowaniu upadłościowym lub w postępowaniu zapobiegającym niewypłacalności podmiotowi sporządzającemu plan spłaty, projekt układu lub plan naprawczy udziela nieprawdziwych informacji lub przedstawia podrobione lub przerobione dokumenty, albo kto będąc dłużnikiem dokumenty takie przedstawia w postępowaniu upadłościowym lub w postępowaniu zapobiegającym niewypłacalności.

Art. 65.

1. Kto będąc dłużnikiem nie wydaje zarządcy na jego żądanie całego majątku wchodzącego do masy upadłości lub majątku, który ma być przeznaczony na zaspokojenie wierzycieli zgodnie z planem naprawczym, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
2. Tej samej karze podlega kto będąc dłużnikiem, pomimo odjęcia mu zarządu masy upadłości rozporządza jej składnikami.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1074>)

Ustawa
z dnia.....2008 r

o bezpieczeństwie imprez masowych

Rozdział 9
Przepisy karne

Art. 57. 1. Kto nie wykonuje polecenia porządkowego, wydanego na podstawie ustawy, regulaminu obiektu (terenu) lub regulaminu imprezy masowej przez służby porządkowe lub służby informacyjne, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 2 000 zł.

2. Tej samej karze podlega, kto w czasie trwania masowej imprezy sportowej przebywa w miejscach nieprzeznaczonych dla publiczności.

Art. 58. Organizator albo upoważniony delegat lub obserwator z ramienia właściwego związku sportowego, który nie wykonuje poleceń porządkowych wydawanych przez Policję, podlega karze grzywny nie niższej niż 2 000 zł.

Art. 59. 1. Kto wnosi lub posiada na imprezie masowej podwyższonego ryzyka napoje alkoholowe, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 2 000 zł.

2. Tej samej karze podlega, kto wbrew przepisom ustawy wnosi lub posiada na imprezie masowej napoje alkoholowe.

Art. 60. Kto, będąc do tego zobowiązany, nie przekazuje informacji dotyczącej bezpieczeństwa imprezy masowej albo przekazuje informację nieprawdziwą w tym zakresie, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 2 000 zł.

Art. 61. 1. Kto organizuje imprezę masową bez wymaganego zezwolenia lub niezgodnie z warunkami określonymi w zezwoleniu albo przeprowadza ją wbrew wydanemu zakazowi, podlega grzywnie nie mniejszej niż 240 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

1. Kto, organizując imprezę masową, nie zachowuje warunków bezpieczeństwa określonych w art. 6 ust. 1, podlega grzywnie nie mniejszej niż 180 stawek dziennych.

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o podatku akcyzowym**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1083>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1129.htm>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o ograniczeniach związanych z pełnieniem funkcji publicznych**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1145>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1130>)

20) w art. 590 dodaje się pkt 3 i 4 w brzmieniu:

„3) wystawia fałszywe zaświadczenie o prawie uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej,

4) przekazuje lub udostępnia fałszywy wykaz akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej;”;

21) w art. 591 dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu:

„4) fałszywym zaświadczeniem o prawie uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej,

5) fałszywymi instrukcjami do głosowania na walnym zgromadzeniu spółki publicznej;”.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1169.htm>)

Rozdział 6 Przepisy karne Art. 21

1.Kto bez wymaganego zezwolenia albo wbrew jego warunkom prowadzi działalność określoną w art. 14 ust. 1

- podlega karze grzywny do 10.000 zł albo karze aresztu albo obu tym karom łącznie.

2.Kto nie wykonuje obowiązków wymienionych w art. 12 ust. 1-6

- podlega karze grzywny do 5.000 zł.

3.Karze określonej w ust. 2 podlega także ten, kto nie wykonuje obowiązków wymienionych w art. 13.

4.Orzekanie w sprawach o czyny, o których mowa w ust. 1-3, następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1175>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw**

(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druk6ka.nsf/wgdruku/1183>)

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 400 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Przepis § 1 stosuje się również w sprawach o wykroczenia popełnione przez żołnierzy w czynnej służbie wojskowej.”;

2) w art. 647:

a) w § 1 pkt 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„1) żołnierzy w czynnej służbie wojskowej o przestępstwa:

- a) określone w rozdziałach XXXIX – XLIV Kodeksu karnego,
- b) popełnione przeciwko organowi wojskowemu lub innemu żołnierzowi,
- c) popełnione podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, w obrębie obiektu wojskowego lub wyznaczonego miejsca przebywania, na szkodę wojska lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej,
- d) popełnione za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 oraz z 2004 r. Nr 210, poz. 2135),

2) pracowników wojska o przestępstwa:

- a) określone w art. 356-363 Kodeksu karnego w związku z art. 317 § 2 tego kodeksu,
- b) popełnione za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 oraz z 2004 r., Nr 210, poz. 2135).”;

b) po § 2 dodaje się § 3-5 w brzmieniu:

„§ 3. W razie zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej lub ustania zatrudnienia pracownika w wojsku, sprawę, o której mowa w § 1 pkt 1 lit. b lub d, oraz – jeżeli przestępstwo nie wiąże się z naruszeniem obowiązku służbowego – w § 1 pkt 2 lit. b, sąd wojskowy, najpóźniej do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, może przekazać do rozpoznania sądowi powszechnemu, jeżeli dobro wymiaru sprawiedliwości temu się nie sprzeciwia.

§ 4. W toku postępowania przygotowawczego uprawnienie określone w § 3 przysługuje odpowiednio prokuratorowi wojskowemu.

§ 5. Na postanowienie w przedmiocie przekazania sprawy w myśl § 3 i 4 przysługuje zażalenie; zażalenie na postanowienie prokuratora wojskowego rozpoznaje sąd wojskowy właściwy do rozpoznania sprawy.”;

3) w art. 650 przepis § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Przekazanie nie może nastąpić, jeżeli sprawa dotyczy przestępstwa wskazanego w art. 647 § 1 pkt 1 lit. a lub c lub pkt 2 lit. a oraz w art. 648 pkt 1.”;

4) w art. 668 przepis § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Postępując w myśl art. 334 § 2 prokurator wojskowy poucza oskarżonego oraz pokrzywdzonego niebędącego żołnierzem także o prawie do złożenia wniosku, o którym mowa w art. 669 § 2 i 2a.”;

5) w art. 669 po § 2 dodaje się § 2a w brzmieniu:

„§ 2a. Przepis §2 stosuje się odpowiednio na wniosek pokrzywdzonego niebędącego żołnierzem; w wypadku określonym w art. 55 § 1 wniosek dołącza się do aktu oskarżenia.”;

6) w art. 671:

a) po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

„§ 1a. Udział obrońcy w posiedzeniu sądu wojskowego przeciwko osobom wymienionym w § 1 jest obowiązkowy również w wypadkach przewidzianych w art. 339 § 1 pkt 2 i 3”;

b) uchyla się § 3,

c) § 4 otrzymuje brzmienie:

„§ 4. W wypadkach określonych w § 1, § 1a i § 2 stosuje się odpowiednio art. 81.”.

Art. 2. W ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277, z późn. zm.) art. 2 otrzymuje brzmienie:

„Art. 2. W zakresie, trybie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach zadania przewidziane dla Policji wykonują w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz w stosunku do żołnierzy Żandarmeria Wojskowa i wojskowe organy porządkowe.”.

Art. 3. W ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 oraz z 2007 r. Nr 64, poz. 433) w art. 1 przepis § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Sądy wojskowe sprawują w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych w zakresie przewidzianym w ustawach oraz orzekają w innych sprawach, jeżeli zostały one przekazane do ich właściwości odrębnymi ustawami.”.

Art. 4. W ustawie z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 64, poz. 432, Nr 111, poz. 765 i Nr 112, poz. 766 oraz z 2008 r. Nr 66, poz. 410) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 115 § 1a otrzymuje brzmienie:

„§ 1a. Sądy wojskowe orzekają w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe osób, o których mowa w art. 53 § 36:

1) popełnione podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, w obrębie obiektu wojskowego lub wyznaczonego miejsca przebywania, na szkodę wojska lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej,

2) popełnione za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 oraz z 2004 r. Nr 210, poz. 2135).”;

2) w art. 116:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Orzecznictwu wojskowego sądu garnizonowego podlegają także sprawy o wykroczenia skarbowe popełnione przez osoby, o których mowa w art. 53 § 36, w zakresie wynikającym z art. 115 § 1a, co nie wyklucza odpowiedzialności dyscyplinarnej. W wypadku popełnienia wykroczenia skarbowego podlegającego właściwości sądów wojskowych właściwy dowódca zawiadamia niezwłocznie prokuratora wojskowego albo wojskowy sąd garnizonowy o wynikach postępowania dyscyplinarnego i zastosowanych karach dyscyplinarnych. Sprawy o wykroczenia skarbowe nie przestają podlegać orzecznictwu wojskowego sądu garnizonowego mimo zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej.”.

b) § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. O popełnieniu przez żołnierza w czynnej służbie wojskowej wykroczenia skarbowego podlegającego właściwości sądów wojskowych zawiadamia się prokuratora wojskowego. Dotyczy to również wypadku przewidzianego w § 2, ale tylko w razie odmowy przyjęcia mandatu karnego lub nieuiszczenia w terminie kary grzywny nałożonej w drodze mandatu karnego.”.

c) § 5 otrzymuje brzmienie:

„§ 5. Jeżeli przepisy § 1-4 nie stanowią inaczej, postępowanie w sprawach o wykroczenia skarbowe podlegające właściwości sądów wojskowych odbywa się według przepisów niniejszego kodeksu, mających zastosowanie w sprawach karnych podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, które stosuje się odpowiednio; w szczególności w sprawach o wykroczenia skarbowe stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego o postępowaniu uproszczonym, z wyjątkiem art. 325b-325d oraz 483.”.

3) w art. 134 w § 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:

„4) Żandarmeria Wojskowa – w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe popełnione przez osoby określone w art. 53 § 36, w zakresie podlegającym właściwości sądów wojskowych.”.

Art. 5. W ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 106, poz. 1148, z późn. zm.) w art. 10 przepis § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. W sprawach o wykroczenia popełnione przez:

1) żołnierzy w czynnej służbie wojskowej:

a) przeciwko organowi wojskowemu lub innemu żołnierzowi,

b) podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, w obrębie obiektu wojskowego lub wyznaczonego miejsca przebywania, na szkodę wojska lub z naruszeniem obowiązku wynikającego ze służby wojskowej,

c) za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 oraz z 2004 r. Nr 210, poz. 2135),

2) żołnierzy sił zbrojnych państw obcych, przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz członków ich personelu cywilnego, jeżeli pozostają w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, o ile ustawa lub umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, nie stanowi inaczej – orzekają w pierwszej instancji wojskowe sądy garnizonowe.”.

Art. 6. W celu wykonania przepisów ustawy Prezes Rady Ministrów może dokonać, w drodze rozporządzenia, przeniesienia niektórych planowanych dochodów i wydatków budżetowych, w tym na wynagrodzenia, między częściami, działaniami i rozdziałami budżetu państwa, z zachowaniem przeznaczenia środków publicznych wynikającego z ustawy budżetowej na rok 2009, a także odpowiednich zmian limitów zatrudnienia.

Art. 7. Czynności procesowe dokonane przed dniem wejścia w życie ustawy są skuteczne, jeżeli dokonano ich z zachowaniem przepisów dotychczasowych.

Art. 8. Jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd dotychczas właściwy, gdy akt oskarżenia albo wnioski o ukaranie wniesiono przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Art. 9. Sprawy, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczęto rozprawę główną, toczą się do końca postępowania w danej instancji według przepisów dotychczasowych, jednakże w razie zawieszenia postępowania, odroczenia rozprawy lub ponownego rozpoznania sprawy albo po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia postępowanie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Art. 10. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2009 r.

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1184.htm>)

U S T A W A
z dnia
o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.) po art. 254 dodaje się art. 254a–254d w brzmieniu:

„Art. 254a. § 1. Tymczasowo aresztowany po wniesieniu aktu oskarżenia lub skazany może być umieszczony w wydzielonym pomieszczeniu Policji, Straży Granicznej przeznaczonym dla osób zatrzymanych lub w wydzielonym pomieszczeniu aresztu garnizonowego, jeżeli jego konwojowanie z innej miejscowości, w związku z udziałem w czynności sądowej, łączyłoby się z nadmiernymi trudnościami lub kosztami.

§ 2. Umieszczenie tymczasowo aresztowanego lub skazanego w pomieszczeniu, o którym mowa w § 1, z powodu jego udziału w czynności sądowej może nastąpić tylko na czas niezbędny dla dokonania tej czynności. W razie odroczenia lub przerwy w jej wykonaniu na czas powyżej 3 dni, tymczasowo aresztowanego lub skazanego przenosi się do właściwego aresztu śledczego lub zakładu karnego.

§ 3. Zarządzenia w tym przedmiocie wydaje prezes sądu rozpoznającego sprawę, w odniesieniu do tymczasowo aresztowanego pozostającego do dyspozycji innego sądu – za zgodą tego sądu, a w odniesieniu do skazanego – za zgodą właściwego sędziego penitencjarnego.

Art. 254b. § 1. Na zarządzenia, o których mowa w art. 254a § 3, tymczasowo aresztowanemu lub skazanemu przysługuje zażalenie do sądu odwoławczego.

§ 2. Sąd rozpoznaje zażalenie bezzwłocznie. W razie uznania bezpodstawności umieszczenia w pomieszczeniu, o którym mowa w art. 254a § 1, sąd poleca bezzwłoczne przeniesienie tymczasowo aresztowanego lub skazanego do właściwego aresztu śledczego lub zakładu karnego. Na postanowienie sądu zażalenie nie przysługuje.

Art. 254c. § 1. Tymczasowo aresztowany lub skazany, konwojowany przez funkcjonariuszy Policji, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego lub żołnierzy Żandarmerii Wojskowej, może być umieszczony w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych, na czas trwania przeszkody uniemożliwiającej konwojowanie albo niezbędny ze względów humanitarnych. Decyzję w tym przedmiocie podejmuje dowódca konwoju. W czasie tym nie mogą być dokonywane czynności procesowe z udziałem konwojowanego w sprawie, w związku z którą jest on konwojowany.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio w razie przeszkody uniemożliwiającej doprowadzenie lub przyjęcie tymczasowo aresztowanego albo skazanego do aresztu śledczego lub zakładu karnego oraz w razie nieprzewidzianego lądowania podczas przewozu drogą powietrzną lub nieprzewidzianej przerwy w przewozie inną drogą osoby przekazywanej na zasadach i w warunkach określonych w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708). Decyzję w tym przedmiocie podejmuje odpowiednio komendant lub kierownik jednostki Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego lub Żandarmerii Wojskowej.

§ 3. Każdorazowe umieszczenie tymczasowo aresztowanego lub skazanego ze względów humanitarnych w pomieszczeniu, o którym mowa w § 1, może nastąpić na czas nie dłuższy niż 8 godzin.

Art. 254d. § 1. Wobec tymczasowo aresztowanych i skazanych umieszczonych w pomieszczeniach, o których mowa w art. 254a § 1, stosuje się odpowiednio przepisy regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania, regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, przepisy o nadzorze penitencjarnym, a także inne przepisy regulujące wykonywanie tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności.

§ 2. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Sprawiedliwości, określi, w drodze rozporządzenia, wykaz pomieszczeń, o których mowa w art. 254a § 1, w których mogą być odrocznie umieszczeni tymczasowo aresztowani i skazani, oraz warunki, którym muszą one odpowiadać, uwzględniając potrzebę zapewnienia warunków porównywalnych z określonymi dla aresztów śledczych i zakładów karnych przy wykonywaniu tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności.”

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw**
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druk6ka.nsf/wgdruku/1196>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3.3.1.2. Posiedzenia plenarne

- **Na posiedzeniu w dniach 1 – 4 października przeprowadzono pierwsze czytanie** poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny skarbowy, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo prasowe
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/640.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniach 1 – 4 października przeprowadzono czytanie** senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/901.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 14 – 17 października 2008 r. przeprowadzono pierwsze czytanie** Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatku akcyzowym
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1083.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 14 – 17 października pierwsze czytanie** senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/901.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 14 – 17 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/631.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 22 października 2008 r. przeprowadzono pierwsze czytanie** rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1130.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 23 października pierwsze czytanie** poselskiego projektu ustawy o podaniu do wiadomości publicznej informacji o byłych funkcjonariuszach komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, czasowym ograniczeniu pełnienia przez nich funkcji publicznych oraz pozbawieniu ich nieuzasadnionych przywilejów materialnych
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/789.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 23 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/458.htm>)

- **Na posiedzeniu w dniu 23 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/892.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 23 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o przywilejach i immunitetach Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 9 września 2002 r.
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/896.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 23 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/712.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 24 października ogłoszono sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/631.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 24 października przeprowadzono pierwsze czytanie** rządowego projektu ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych
(tekst ustawy wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1074.htm>)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3.3.1.3. Prace komisji sejmowych

- **W dniu 30 września Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/ Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 894). Przewodniczącym podkomisji został poseł Stanisław Chmielewski (PO).**

Celem projektu z druku nr 894 jest dostosowanie prawa polskiego do postanowień decyzji ramowej Rady 2006/783/WSiSW z dnia 6 października 2006 r. w sprawie stosowania zasady wzajemnego uznawania do nakazów konfiskaty, która nakłada na Rzeczpospolitą Polską, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, obowiązek wprowadzenia do krajowego porządku prawnego przepisów umożliwiających wykonywanie nakazów konfiskaty bezpośrednio na podstawie orzeczeń właściwych sądów innych państw UE. Pojęcie „konfiskaty” będzie oznaczać dla celów decyzji ramowej wszelkie postaci przypadku wymienione w przepisach części ogólnej Kodeksu karnego oraz w przepisach Kodeksu karnego skarbowego.

- **W dniu 08 października 2008 r. Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/ oraz Spraw Zagranicznych /SZA/** Komisje przystąpiły do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego oraz ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 164). Projekt dotyczy wprowadzenia wymogu całkowitej niekaralności za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe kandydatów do zawodu tłumacza przysięgłego, wprowadzenia wymogu posiadania

przez nich nieposzlakowanej opinii oraz rozszerzenia katalogu sytuacji, w jakich Minister Sprawiedliwości zawiesza już ustanowionego tłumacza przysięgłego w wykonywanych czynnościach. Komisje rozpatrzyły artykuły 1 i 2, po czym wobec wielu istotnych wątpliwości co do przepisów projektu oraz licznie zgłaszanych poprawek, na wniosek posła Ryszarda Kalisza zadecydowały o odesłaniu projektu do podkomisji w celu przepracowania. Komisje wyznały podkomisji tygodniowy termin na ponowne przedstawienie sprawozdania.

- **W dniu 08 października 2008 r. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach /NKK/** skierowała projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny skarbowy, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo prasowe (druk nr 640) do podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw Kodeks karny oraz Kodeks postępowania karnego. Projekt dotyczy: stosowania instytucji przepadku mienia w związku z popełnieniem przestępstwa i zmierza do podmiotowego i przedmiotowego jej rozszerzenia, tj. pozbawienia sprawców określonej kategorii przestępstw środków finansowych stanowiących bazę ekonomiczną dla ich działalności kryminalnej.
- **W dniu 10 października 2008 r. Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej /NZK/** przystąpiła do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 432). Projekt zakłada, iż posłem i senatorem nie może być osoba:
 - karana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego,
 - wobec której wydano prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego.

Przedstawiciel wnioskodawców poseł Sebastian Karpiniuk (PO) zgłosił dwuwariantową poprawkę: Wariant 1 - w art. 99 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „3. Wybraną do Sejmu i do Senatu nie może być osoba ukarana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.” Przepis art. 99 ust. 3 Konstytucji, w brzmieniu ustalonym niniejszą ustawą, ma zastosowanie do wyborów do Sejmu i Senatu kadencji następujących po kadencji, w czasie której ustawa weszła w życie, oraz do wyborów uzupełniających do Senatu zarządzonych po wejściu w życie ustawy. Wariant 2 - w art. 99 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „3. Prawa wybieralności w wyborach do Sejmu i do Senatu nie posiadają osoby ukarane za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.” Przepis art. 99 ust. 3 Konstytucji, w brzmieniu ustalonym niniejszą ustawą, ma zastosowanie do wyborów do Sejmu i Senatu kadencji następujących po kadencji, w czasie której ustawa weszła w życie, oraz do wyborów uzupełniających do Senatu zarządzonych po wejściu w życie ustawy. W toku dyskusji z udziałem eksperta Komisji prof. Dariusza Dudka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, posłowie Karol Karski (PiS), Andrzej Mikołaj Dera (PiS) oraz Eugeniusz Kłopotek (PSL) zgłaszali modyfikacje tej propozycji przedstawiając pisemnie uwagi. Ponadto, poseł Przemysław Gosiewski (PiS) zapowiedział zgłoszenie poprawki obejmującej przedmiotowe zagadnienie całościowo.

- **W dniu 16 października 2008 r. Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej /NZK/** kontynuowała rozpatrywanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 432). Projekt zakłada, iż posłem i senatorem nie może być osoba:
 - karana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego,

- wobec której wydano prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego.

Dyskusja koncentrowała się wokół poprawek zgłoszonych przez posłów: Sebastiana Karpińskiego (PO), Karola Karskiego (PiS), Andrzeja Mikołaja Dery (PiS), Eugeniusza Kłopotka (PSL) i Przemysława Gosiewskiego (PiS).

Na wniosek posła Karola Karskiego, Komisja przerwała obrady. Prezydium Komisji zwróciło się do ekspertów z zakresu prawa karnego (termin wyboru określonych ekspertów określono do 22 października br.) o sporządzenie dodatkowych opinii na temat zgłoszonych poprawek odnoszących się do ograniczenia prawa wyboru (prawa wybieralności) osób ukaranych za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, a także „osób które służyły lub pracowały przed 1 stycznia 1990 r. w strukturach PZPR i podporządkowanemu jej aparatowi przymusu państwowego” i „prowadziły działania, które były wymierzone w dążenia Narodu do niepodległości i wolności”.

- **W dniu 22 października 2008 r. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/** przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła senacki projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk nr 1129).

Uzasadnienie projektu przedstawił senator Leon Kieres.

Projekt ustawy stanowi wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność przepisów ustawy. W projekcie proponuje się zmianę polegającą na stworzeniu podstawy prawnej dla sądu dyscyplinarnego, który musi posiadać uprawnienie do oceny zasadności zastrzeżenia prokuratora, że dokumenty załączone do wniosku o uchylenie immunitetu sędziego nie mogą być udostępnione obwinionemu sędziemu z uwagi na dobro postępowania przygotowawczego.

Komisja przyjęła sprawozdanie w brzmieniu przedłożenia.

Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych (druk nr 488). Przewodniczącym podkomisji został poseł Krzysztof Maciejewski (PiS).

Projekt ma na celu poprawę wykonalności przepisów w zakresie stosowania sankcji karnych wobec podmiotów naruszających ustawę o ochronie danych osobowych.

Komisja rozpatrzyła uchwałę Senatu o stanowisku w sprawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (1153).

Senat zaproponował 5 poprawek. Komisja wnosi o przyjęcie wszystkich poprawek.

Poprawka nr 1 polega na skreśleniu przepisu art. 202 § 2a Kodeksu karnego, który penalizuje czyny polegające na prezentowaniu małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych zawierających wytworzone lub przetworzone wizerunki małoletnich oraz rozpowszechnianiu takich treści pornograficznych w sposób umożliwiający małoletniemu poniżej lat 15 zapoznanie się z nimi. Pozostałe poprawki mają na celu doprecyzowanie przepisów ustawy.

Wyznaczono do 22 października, do godz. 14.00, termin dla KIE na przedstawienie opinii.

- **W dniu 22 października 2008 r. Komisje: Gospodarki /GOS/ oraz Administracji i Spraw Wewnętrznych /ASW/** rozpatrzyły uchwałę Senatu RP o stanowisku w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu

wojskowym lub policyjnym oraz ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (druk nr 1159).

Senat zaproponował 3 poprawki. Komisje wnoszą o przyjęcie 2 poprawek i odrzucenie 1 poprawki.

Poprawki, które Komisje proponują przyjąć i odrzucić miały charakter uściślający i precyzujący.

Komisja dysponowała opinią KIE stanowiącą, iż poprawki są zgodne z prawem Unii Europejskiej.

- **W dniu 22 października 2008 r. Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach /NKK/** rozpatrzyła poprawkę zgłoszoną w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (druki nr 631 i 979).

Poprawka polegała na powrocie do obecnie obowiązującego brzmienia przepisu art. 263 § 4.

Komisja uznała, że projekt eliminuje przesłankę uzasadniającą przedłużenie czasu trwania tymczasowego aresztowania w postaci przedłużającej się obserwacji psychiatrycznej oskarżonego.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Komisja dysponowała opinią KIE stanowiącą, iż poprawka nie jest objęta zakresem prawa Unii Europejskiej.

Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 901). Przewodniczącym podkomisji został poseł Grzegorz Karpiński (PO).

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2007 r. (sygn. akt SK 50/06), w którym Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją:

a) art. 203 § 1 k.p.k., "w zakresie, w jakim nie stwarza wystarczających gwarancji procesowych zapewniających sądową weryfikację zgłoszonej przez biegłych konieczności połączenia badania psychiatrycznego oskarżonego z obserwacją w zakładzie leczniczym",

b) art. 203 § 2 w związku z art. 203 § 3 k.p.k., "w zakresie, w jakim nie wskazuje maksymalnego czasu trwania obserwacji psychiatrycznej w zakładzie leczniczym".

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3.3.2. Senat

3.3.2.1. Posiedzenia plenarne

- **Na posiedzeniu w dniu 24 – 25 września Senat przyjął bez poprawek** ustawę o zmianie ustawy – Prawo bankowe.
(więcej informacji o punkcie: <http://www.senat.gov.pl/k7/pos/018/6.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 24 – 25 września przeprowadzono drugie czytanie** projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.
(więcej informacji o punkcie: <http://www.senat.gov.pl/k7/pos/018/16.htm>)

Ustawa z dnia
o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych

Art. 1.

W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.) w art. 80 § 2g otrzymuje brzmienie:

"§ 2g. W przypadku, o którym mowa w § 2f, przewodniczący sądu dyscyplinarnego może odmówić sędziemu wglądu do dokumentów w zakresie zastrzeżonym przez prokuratora."

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

3.3.2.2. Prace komisji senackich

- **24 września 2008 r. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/** pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji, ustawy o Służbie celnej i ustawie o Agencji bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu
- **14 października 2008 r. Komisja Ustawodawcza /UST/** przeprowadziła pierwsze czytanie ustawy z dnia 19 września 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks Karny o niektórych innych ustaw; przeprowadziła także pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległości bytu Państwa Polskiego
- **8 października 2008 r. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka /SPC/** rozpatrzyła ustawę o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw; rozpatrzyła także ustawę o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw
- **Na posiedzeniu w dniu 16 października 2008 r. wyrażono stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Senat wprowadził pięć poprawek do ustawy.
(więcej informacji o punkcie: <http://www.senat.gov.pl/k7/pos/019/2.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 16 października 2008 r. wyrażono stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Senat. wprowadził cztery poprawki do ustawy.
(więcej informacji o punkcie: <http://www.senat.gov.pl/k7/pos/019/7.htm>)
- **Na posiedzeniu w dniu 16 października 2008 r. wyrażono stanowisko** drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Senat w dniu 16 października 2008 r. przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.
(więcej informacji o punkcie: <http://www.senat.gov.pl/k7/pos/019/24.htm>)

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Leszek Ziomek, asystent w Izbie Karnej SN)

6.1. Przegląd książek

- ▶ *T. Aleksandrowicz, J. Konieczny, A. Konik*: Podstawy detektywistyki. Usługi detektywistyczne, prawo, taktyka, moralność, Warszawa 2008, s. 264
- ▶ *M. Czajka*: Trener prawniczy. Jak czytać wyroki. Kodeks karny, Warszawa 2008, s. 134
- ▶ *M. Czajka, A. Światłowski*: Prawo w diagramach. Kodeks postępowania karnego, Warszawa 2008, s. 231
- ▶ *T. Dukiet-Nagórska (red.)*: Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa, Warszawa 2008, s. 451
- ▶ *W. Grzeszczyk*: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 746
- ▶ *L. Gardocki*: Prawo karne, Warszawa 2008, s. 370
- ▶ *T. Jedynak, K. Stasiak*: Komentarz do ustawy o kuratorach sądowych, Warszawa 2008, s. 404
- ▶ *J. Jakubowska-Hara (red.), C. Nowak (red.), J. Skupiński (red.)*: Reforma prawa karnego – propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej, Warszawa 2008, s. 684
- ▶ *B. Namysłowska-Gabrysiak*: Prawo karne – część ogólna, Warszawa 2008, s. 234
- ▶ *K. Marszał, S. Stachowiak, K. Sychta, J. Zagrodnik, K. Zgryzek*: Proces karny. Przebieg postępowania, Katowice 2008, s. 318
- ▶ *K. Marszał*: Proces karny. Zagadnienia ogólne, Katowice 2008, s. 460
- ▶ *A. Misiuk*: Historia Policji w Polsce. Od X wieku do współczesności, Warszawa 2008, s. 228
- ▶ *K. J. Pawelec*: Zarys metodyki pracy adwokata w sprawach wypadków drogowych, Warszawa 2008, s. 418

6.2. Przegląd czasopism

- **Paragraf na drodze 2008 Nr 9**

- ▶ *A. Herzog*: Pojazd mechaniczny jako narzędzie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.
- ▶ *L. K. Paprzycki*: Rajdowy manewr obronny na drodze publicznej
- ▶ *I. Janoško*: Efektywność hamowania wybranych modeli rowerów
- ▶ *J. Piasecka*: Przesłanki orzekania zakazu prowadzenia pojazdów

- **Orzecznictwo Sądów Polskich 2008 Nr 9**

- ▶ *R. A. Stefański*: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 25 października 2007 r., I KZP 32/07, art. 42 § 1 k.k.
- ▶ *S. Paweła*: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 1 października 2007 r., V KK 270/07, art. 151 § 2, art. 152 k.k.w.

- **Problemy kryminalistyki 2008 Nr 260**

- ▶ *M. Pietryszek, Ł. Matyjasek, M. Wachowicz*: Badania identyfikacyjne wybranych substancji niszczących powłoki malarskie
- ▶ *M. Burstein*: Badanie zawartości morfiny w płynach ustrojowych osób po spożyciu produktów spożywczych zawierających mak oraz jej oznaczanie w tych wyrobach
- ▶ *T. Kunda*: Profilowanie fenyloacetonu (BMK)
- ▶ *M. Pękała, E. Marciniak*: Pojęcie jakości we współczesnej technice kryminalistycznej
- ▶ *M. Calkiewicz*: Ocena dowodu z opinii biegłego przez organ procesowy w postępowaniu karnym
- ▶ *J. Gurgul*: Komputer to nie wszystko
- ▶ *E. Rogoża, K. Drzewiecka*: Wizualizacja śladów linii papilarnych roztworem 1,2-IND-u z dodatkiem ZnCl₂
- ▶ *A. Przewor*: Wpływ wybranych chorób oczu na obraz pisma osób starszych – studium przypadku
- ▶ *H. Borkowska, K. Tomaszyci*: Wpływ sposobu pobierania odbitek porównawczych i ujawniania śladów linii papilarnych na obraz i czytelność minucji

- **Przeгляд Sądowy 2008 Nr 9**

- ▶ *M. Sagan*: Zaskarżalność uzasadnienie orzeczeń w postępowaniu karnym

- **Edukacja Prawnicza 2008 Nr 10**

- ▶ *R. Kaczor*: Podanie wyroku do publicznej wiadomości w sprawach o czyny z art. 178a § 1 i 2 KK

- **Palestra 2008 Nr 9-10**

- ▶ *J. Warylewski*: Przestępstwo uwiedzenia małoletniego
- ▶ *A. Błachnio-Parzych*: Pozorny zbieg znamion przestępstwa i wykroczenia a zasada *ne bis in idem* w orzecznictwie Sądu Najwyższego
- ▶ *P. K. Sowiński*: Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.) (cz. 1)
- ▶ *Cz. P. Klak*: Postępowanie nakazowe w sprawach karnych skarbowych. Część 2 – Przebieg postępowania i skutki skazania wyrokiem nakazowym
- ▶ *Ł. Cora*: Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie osoby na podstawie art. 247 § 1 k.p.k. (uwagi na marginesie wyroku TK z 5 lutego 2008 r.)
- ▶ *B. W. Wojciechowski*: Profilowanie psychologiczne nieznanymi sprawców zabójstw (cz. 2)

- ▶ *W. Kotowski*: Śmiertelne potrącenie rowerzysty na przejściu dla pieszych
- ▶ *K. Sychta*: Glosa do postanowienia SN z 7 lutego 2007 r., VKK 61/06
- ▶ *A. Młynarska-Sobaczewska, M. Sakowska-Baryła*: Glosa do wyroku SN z 2 października 2006 r., V KK 243/06
- ▶ *D. Szumilo-Kulczycka*: Glosa do postanowienia składu siedmiu sędziów SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07